



Numer w sprzedaży
do 1.07.2026

nr 25 (1756) 25 czerwca 2026
6 zł (w tym 5% VAT) ISSN 1231-5664

przelom.pl

przełom

TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

®



DAJ ZNAĆ
REPORTEROWI
„PRZEŁOMU”
697 351 999

Chrzanowska spółdzielnia mieszkaniowa z zyskiem, ale bez końca sądowego sporu

s. 5

Seniorzy z trzebińskiego os. Krze walczą o budynek przy Grunwaldzkiej

s. 5

Ponad 800 uwag do planu ogólnego w Trzebini

s. 9

W niedzielę otwarcie po remoncie stadionu w Alwerni

s. 8

Seniorzy UTW w Krzeszowicach zakończyli naukę

s. 10

Nowa Góra świętowała 750-lecie istnienia

s. 10

Koniec z cateringiem w Mętowie

s. 9

Ćwierć wieku Świątlicy Terapeutycznej w Libiążu

s. 9

Zmiany w parafiach. Będą nowi wikariusze i proboszczowie

s. 2

Bilety zdrożeją, ale nie od wakacji



Nowe stawki są już gotowe, ale podwyżki wejdą w życie prawdopodobnie dopiero od stycznia 2027 roku. Sprawdziliśmy, ile zapłacimy wówczas za przejazdy autobusami ZKKM, co zmieni się od lipca i jak duży problem dla związku nadal stanowią pasażerowie jeżdżący „na gapę”.

- Tekst - s. 3
- Opinia - s. 2

Storczyk, laurka czy voucher na biżuterię?

Zapytaliśmy nauczycielki i rodziców, gdzie kończy się miły gest, a zaczyna przesada w prezentach wręczanych z okazji zakończenia roku szkolnego.

s. 6



Mam mniej snu, ale więcej szczęścia - mówi Grzegorz Kłęczek z Chrzanowa, były gitarzysta Sztywnego Pala Azji. Z Markiem Oratowskim rozmawia o późnym ojcostwie, nieprzespanych nocach, wierze i codziennej radości z bycia tatą.

s. 7



Helena Wielgus z Chrzanowa świętowała setne urodziny. Jej receptą na długie życie jest uśmiech, życzliwość dla innych oraz poranna gimnastyka.

s. 11



Mieszkańcy - obecni i dawni - oraz ich dorosłe już dzieci spotkali się, by wspólnie świętować 40. urodziny bloku nr 13 na osiedlu Chemiczków w Alwerni. Na zdjęciu Zbigniew Klatka i Małgorzata Chomik, pomysłodawcy imprezy.

s. 11



MOIM ZDANIEM

Nie rozmawiajcie tylko między sobą. Mieszkańcy też mają prawo wiedzieć

GRAŻYNA KAIM

Transmisje wideo z posiedzeń rad czy zgromadzeń związków komunalnych miały przybliżyć samorząd mieszkańcom. Tymczasem coraz częściej stają się jedynie formalnością. Dyskusje odbywają się wcześniej, a podczas publicznych obrad zapadają już tylko decyzje.

Problem w tym, że mieszkańcy nie uczestniczą w tych wcześniejszych rozmowach i zostają pozbawieni najważniejszego elementu - wyjaśnienia, o co właściwie chodzi.

Tak było podczas czwarcowego zgromadzenia Związku Komunalnego „Komunikacja Międzygminna” w Chrzanowie. Oglądając transmisję, można było odnieść wrażenie, że od lipca wchodzi w życie wyższe ceny biletów. Nie było pytań, dyskusji ani komentarzy. Było tylko głosowanie.

Dopiero później okazało się, że uchwała dotyczyła wyłącznie maksymalnych cen, a podwyżki mają zostać wprowadzone prawdopodobnie dopiero od stycznia 2027 roku. Jak usłyszeliśmy, delegaci już wcześniej omówili tę sprawę z burmistrzami. Dlatego podczas samego zgromadzenia nie było potrzeby dalszej dyskusji.

Czyżby? Przecież mieszkańcy nie uczestniczyli w tych spotkaniach. Nie wiedzą, co zostało ustalone i dlaczego. Widzą tylko transmisję, która zgodnie z ideą jawności życia publicznego powinna być źródłem informacji.

Podobny mechanizm można zauważyć też podczas wielu sesji rad miejskich czy innych gremiów. Radni i delegaci wszystko już wiedzą, więc publiczna debata praktycznie znika.

Warto jednak, by pamiętać, że nie reprezentują samych siebie czy burmistrzów. Reprezentują mieszkańców. I być może po drugiej stronie ekranu siedzi taki mieszkaniec, który poświęcił swój czas, żeby dowiedzieć się, co dzieje się w jego gminie. I naprawdę chciałby coś z tego sensownie zrozumieć.

O TYM SIĘ MÓWI

Strefa w Babicach przyciąga inwestorów



Strefa Aktywności Gospodarczej w Babicach rozwija się w szybkim tempie. Gmina sprzedała kolejne działki, na których powstaną nowe zakłady produkcyjne i magazynowe. To następny etap zagospodarowania terenów przygotowanych specjalnie z myślą o przedsiębiorcach.

Jedną z firm, która zdecydowała się na inwestycję, jest Fuhr Polska, producent systemów mocowań dla branży budowlanej. Przedsiębiorstwo przeniesie swoją działalność z Libiąża do Babic, gdzie wybuduje nową siedzibę. Kolejnym inwestorem jest Stal Impex, planująca budowę hali związanej z działalnością w branży stalowej.

Samorząd podkreśla, że rozwój strefy ma przynieść nowe miejsca pracy oraz zwiększyć wpływy do budżetu gminy w przyszłości. Aby przycią-

gnąć inwestorów, wcześniej przygotowano teren - wybudowano drogi, uzbrojono działki i stworzono odpowiednią infrastrukturę techniczną. Takie działania są standardem w wielu samorządach rozwijających strefy gospodarcze.

Nowe inwestycje wywołały szeroką dyskusję. Jedni wskazują Babice jako przykład skutecznego pozyskiwania przedsiębiorców i tworzenia atrakcyjnych terenów inwestycyjnych. Inni pytają o rzeczywiste korzyści dla mieszkańców oraz zwracają uwagę na wpływ kolejnych hal przemysłowych na krajobraz i środowisko.

Tak komentują ten temat czytelnicy na przelom.pl:

Adam Mickiewicz: A Latko w Libiążu od lat chaszczy sprzedając nie potrafi. Gratulacje dla Babic.

Wyborca: Firma Fuhr przenosi się do Babic właśnie z Libiąża.

Pablo: Sąsiednie Chrzanów i Trzebinia z zazdrością spoglądają w stronę Babic. W czym tkwi fenomen tej miejscowości?

K: Blisko Zatora z karuzelami + dostosowanie się do obecnego rynku i zapotrzebowania. Nieraz na wsi robią interesy i jakoś się kręci, a miejskie molochy wymierają dosłownie i w przenośni.

kaput: Powiem wam tylko... Oddychajcie świeżym powietrzem, kiedy jeszcze można... cdn.

Realex6: Gratulacje, to nie prawdopodobne, co to się dzieje. Strefa aktywności gospodarczej na wsi lepiej funkcjonuje niż w większych miastach. Chrzanów coś takiego powinien mieć od 30 lat, dopiero co powstaje (...) przy autostradzie. Wstyd.

Santos: A jaka jest korzyść dla gminy z tych hal? Nie płać podatków (to gmina wykląda środki na infrastrukturę), nie mają obowiązku zatrudniać mieszkańców gminy, po zakończeniu okresu zwolnienia z podatku wyniosą się gdzieś indziej, a Babice zostaną ze zdemolowanymi halami pod zamkiem. Lepiej było te działki oddać ludziom z przeznaczeniem na budowę domów - zostaliby na miejscu, płacąc podatek dochodowy.

FC: Wiele gmin i miast przygotowuje tereny pod inwestycję. Scalają grunty, budują drogi, uzbrajają teren w niezbędna infrastrukturę. Widocznie oplaca się. Malkontenci marudzą, że nie warto.

(oprac. taj)

Zmiany w parafiach. Będą nowi wikariusze i proboszczowie

Archidiecezja Krakowska ogłosiła zmiany personalne wśród duchowieństwa. Decyzje dotyczą również parafii z powiatów chrzanowskiego i krakowskiego.

Jedną z najważniejszych zmian jest powierzenie funkcji dziekana dekanatu Trzebinia **ks. kanonikowi Tadeuszowi Tylce** - obecnemu proboszczowi Parafii Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Płokach. Duchowny został jednocześnie odwołany

z urzędu notariusza dekanatu i mianowany jego nowym dziekanem.

Do parafii pw. św. Marcina w Krzeszowicach trafił **ks. Maciej Kawaler**, który został mianowany nowym wikariuszem. Z kolei dotychczasowy wikariusz tej parafii, **ks. Janusz Pasternak**, obejmie posługę w parafii pw. św. Wojciecha BM w Mucharzu.

Zmiany nastąpią także w Trzebinii. Do parafii pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła skierowany został **ks. kan. Dawid Król**, który dotychczas pełnił posługę w Rabce-Zdroju. Z parafii odchodzi natomiast **ks. Rafał**

Kuchniak, który został mianowany wikariuszem parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Płazie.

Parafię św. Mikołaja w Chrzanowie opuścił **ks. Paweł Gędzba**. Duchowny został skierowany do parafii pw. Narodzenia NMP w Krzęcinie. Z kolei z parafii pw. Świętej Rodziny w Chrzanowie odchodzi **ks. Roman Stechura**, który obejmie obowiązki wikariusza w parafii pw. św. Andrzeja w Szaflarach.

Zmiany obejmują również parafię pw. Maksymiliana Marii Kolbego w Woli Filipowskiej. **Ks. Dariusz Czaja** został odwołany z funkcji wikariusza i skierowany do pa-

rafii pw. NMP Królowej Polski w Michałowicach.

Nowego wikariusza będzie miała także parafia pw. św. Marcina w Porębie Żegoty. Posługę rozpocznie tam **ks. Dariusz Pietrzak**, który dotychczas pracował w Zakopanem-Chramcówkach. Parafię opuszcza natomiast **ks. Jan Górecki**, który został mianowany wikariuszem parafii pw. św. Pawła Apostoła w Wieliczce-Krzyszkowicach.

Zmiana nastąpi również w parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Płazie. **Ks. Michał Korman** został skierowany do parafii pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Bibicach.

NOWI PROBOSZCZOWIE

Ks. kan. Bogdan Brodowski został przeniesiony z urzędu proboszcza parafii Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski w Chełmku na urząd proboszcza parafii św. Marii Magdaleny w Krakowie-Kosocicach. Został również zwolniony z obowiązków notariusza dekanatu Libiąż.

Ks. Piotr Grzesik został przeniesiony z urzędu proboszcza parafii Przemienienia Pańskiego w Brzeziu na urząd proboszcza parafii św. Maksymiliana Marii Kolbego w Woli Filipowskiej.

Ks. kan. Jan Raczek złożył rezygnację z urzędu probosz-

cza parafii św. Maksymiliana Marii Kolbego w Woli Filipowskiej. Otrzymał zgodę na dalsze zamieszkanie na terenie parafii oraz został zwolniony z funkcji wicedziekana dekanatu Krzeszowice.

Ks. Władysław Rusnak złożył rezygnację z urzędu rektora rektoratu Matki Bożej Fatimskiej w Jankowicach. Został skierowany do posługi duszpasterskiej w parafii Dziesięciu Tysięcy Męczenników w Niepołomicach.

Ks. kan. Bogusław Zajac został mianowany rektorem rektoratu Matki Bożej Fatimskiej w Jankowicach.

(MP)

Lokalne kąpieliska już działają

Sezon na odkrytych basenach oraz kąpieliskach w Chrzanowie, Trzebinii i Libiążu już został zainaugurowany lub niedługo się rozpocznie. Na mieszkańców czekają także rodzinne imprezy i inne atrakcje.

Baseny letnie na Kątach w Chrzanowie zainaugurowały sezon w miniony weekend. Przed otwarciem zostały odmalowane barierki, wyczyszczone niecki i filtry, odnowione pomosty oraz basenowa plaża, a teren wokół obiektu uporządkowany. Na odwiedzających czekały nowe leżaki oraz deski do pływania dla dzieci.

W ten weekend (26 czerwca) rozpocznie działalność Basen Letni MORS w Libiążu. Otwar-

cie o godz. 13. Zaplanowane są animacje dla dzieci, malowanie twarzy i warsztaty plastyczne. Przygotowana zostanie też strefa relaksu oraz selfie-box z plażowymi gadżetami.

Sezon kąpielowy nad zalewem Chechło zaczął się 20 czerwca. Od tego dnia na wydzielonej plaży dyżury pełnią ratownicy. Toalety pozostają bezpłatne (w ramach opłaty za wstęp). Na miejscu jest plac zabaw, punkty gastronomiczne i wypożyczalnia sprzętu pływającego. W sobotnie wieczory atrakcją będą występy w ramach Letniej Sceny Muzycznej.

Podobnie jak nad Chechłem, sezon kąpielowy nad trzebińskim Balatonem rozpoczął się 20 czerwca. Kąpielisko w godz. od 10 do 18 jest nadzorowane przez ratowników. Uruchomione zostały także dodatkowe parkingi. Na terenie akwenu dostępne są, oprócz kąpieliska, także tyrolka nad taflą za-

lewu oraz park linowy z trasami dla dzieci i dorosłych. Są także place zabaw, siłownia plenerowa, punkty gastronomiczne i tereny spacerowe.

ILE KOSZTUJE WSTĘP

•Basen letni na Kątach w Chrzanowie

W dni powszednie bilet normalny kosztuje 19 zł, a dla posiadaczy Karty Mieszkańca Gminy Chrzanów - 17 zł. Za bilet ulgowy trzeba zapłacić odpowiednio 13 zł i 11 zł.

W weekendy ceny wyniosą 21 zł za bilet normalny i 19 zł dla posiadaczy Karty Mieszkańca, natomiast koszt biletów ulgowych to: 15 zł i 13 zł.

•Basen letni w Libiążu

W dniu otwarcia sezonu, 26 czerwca, wstęp na basen będzie kosztował 2 zł od osoby. W trakcie sezonu ceny wyniosą 6 zł za bilet normalny, 4 zł za ulgowy oraz 2 zł dla dzieci do 7. roku życia.

•Zalew Chechło

Od godz. 10 do 18 pobierane są opłaty. Mieszkańcy gminy Trzebinia (na podstawie ważnej Karty/Appki Trzebińskiej) przez cały tydzień płać 1 zł. Opłata parkingowa wynosi 5 zł.

Pozostali goście od lat 19 wzwyż muszą zapłacić 5 zł. W przypadku dzieci do 7 lat wstęp kosztuje 1 zł, a od 8 do 18 lat - 2 zł.

Bilet dla niepełnosprawnych i ich opiekunów: 1 zł. Można także nabyć bilet rodzinny za 10 zł.

Opłata parkingowa wynosi 15 zł (do 4 godzin - 8 zł). Opłata parkingowa za skutery, motorowery i motocykle to wydatek rzędu 10 zł.

W kasie dostępne są także karnety na 10 wejść za 30 zł.

•Balaton w Trzebinii

W sezonie letnim mieszkańcy gminy Trzebinia posiadający ważną Kartę lub Appkę



Pierwsi goście na basenie letnim na chrzanowskich Kątach pojawili się w miniony weekend.

Trzebińską mogą korzystać z kąpieliska przez cały tydzień za symboliczną opłatą 1 zł. Opłata za parking samochodowy oraz dla skuterów, motorowców i motocykli dla nich to 5 zł.

Dla pozostałych gości od poniedziałku do czwartku wstęp kosztuje: dzieci do 7 lat - 1 zł, dzieci i młodzież od 8 do 18 lat - 2 zł, dorośli - 5 zł, a bilet rodzinny - 10 zł.

Osoby z niepełnosprawnościami oraz ich opiekunowie płać po 1 zł.

Parking kosztuje 25 zł, a dla skuterów, motorowców i motocykli 15 zł.

W piątki, soboty i niedziele ceny wynoszą odpowiednio: 1 zł dla dzieci do 7 lat, 5 zł dla dzieci i młodzieży od 8 do 18 lat, 10 zł dla dorosłych oraz 20 zł za bilet rodzinny.

(MO)



Bilety zdrożeją, ale nie od wakacji

Delegaci gmin zasiadający w zgromadzeniu Związku Komunalnego „Komunikacja Międzygminna” w Chrzanowie przyjęli nowe, wyższe maksymalne ceny za przejazd autobusami. Jednak pasażerowie nie odczują zmian od razu.

Wzrosty cen biletów następowyły w latach 2011, 2020, 2022 i 2023. Ostatnia podwyżka sprawiła, że bilety jednorazowe podrożały od 17 do 20 procent. Natomiast ceny biletów okresowych poszły w górę o jedną piątą. Przygotowywana jest już kolejna podwyżka.

ZAMIESZANIE Z NOWĄ TARYFĄ

Nadzór prawny wojewody małopolskiego poinformował ostatnio związki komunalne zajmujące się organizacją komunikacji, że to nie zgromadzenie powinno teraz podejmować uchwały w sprawie zmian cen biletów, tylko ma to robić ich zarząd. Natomiast zgromadzenie może podejmować uchwały o cenach maksymalnych opłat za przejazd. I tak właśnie się stało w Chrzanowie.

Na czerwcowym zgromadzeniu ZKKM delegaci gmin przyjęli taką uchwałę. Zawarli w niej nowe ceny biletów, wyższe od obecnych o 10-12 pro-

cent. Uchwała o cenach maksymalnych wejdzie w życie na początku lipca.

Jak poinformował nas Marek Dyszy, przewodniczący zarządu ZKKM w Chrzanowie, nie oznacza to jednak, że już wtedy będzie podwyżka opłat za bilety. Słuchając transmisji wideo z posiedzenia Zgromadzenia Związku - na którym nie było żadnej dyskusji członków Zgromadzenia, wyjaśnień ani komentarzy na ten temat - tak odczytaliśmy tę decyzję, pisząc na przelom.pl o zmianie taryfy już na początku wakacji.

- Ceny maksymalne uchwalone teraz, zarząd związku wykorzysta w przyszłości. Prawdopodobnie podwyżkę wprowadzimy od stycznia 2027 roku. Od lipca dla pasażerów nic się nie zmienia. Faktycznie być może zostało to przedstawione podczas zgromadzenia niedostatecznie klarownie. Z tym, że delegaci gmin zasiadający w zgromadzeniu byli po spotkaniach, na których wszystko zostało wyjaśnione w obecności burmistrzów. Dlatego nie było dyskusji. Jest to też pewna nauczka dla nas na przyszłość, by to jasniej wytłumaczyć. To zamieszczenie wynika częściowo z przejścia kompetencji ze zgromadzenia na zarząd. To się jednak już odbyło i nie powinno już w przyszłości być takich wątpliwości - powiedział nam Marek Dyszy.

Od lipca zmieni się w dotychczasowej taryfie tylko jedno - zostanie wprowadzony bilet wakacyjny dla uczniów w wysokości 20 zł miesięcznie.



Zdjęcie ilustracyjne

TYLKO PASAŻEROWIE ZAPŁACĄ W PRZYSZŁOŚCI

Jak wyglądają ceny, uchwalone przez zgromadzenie jako stawki maksymalne, które mają ma wejść w życie w przyszłości?

Bilety jednorazowe za przejazd po terenie jednej gminy wzrosną z 4,20 zł do 4,60 zł. Na bilet czasowy 40-minutowy lub po terenie dwóch gmin trzeba będzie zapłacić już nie 5,20 zł, ale 5,80 zł. Cena biletu czasowego godzinowego wzrośnie z 6 zł do 6,60 zł. Za bilet dzienny zapłacimy 11 zł (obecnie 10 zł). Cena biletu karntowego dziesięcioprzejazdowego po terenie jednej gminy

wzrośnie z 42 zł do 46 zł. A za podobny karnet na 10 przejazdów po terenie dwóch gmin zapłacimy nie 52, a 58 zł. Bilety kasowane w kasownikach elektronicznych mają być o 5 procent tańsze dla posiadaczy kart mieszkańców gmin Chrzanów, Trzebinia i Libiąż.

Nowością będą bilety 30-dniowe dostępne wyłącznie jako bilety wspólne z ofertą „Małopolski Bilet Zintegrowany”, zakupione w ramach jednej transakcji w systemie „Małopolska Karta Aglomeracyjna”. Na przykład taki bilet sieciowy umożliwiający jazdę wszystkimi liniami ma kosztować 141,30 zł.

Także kara za jazdę bez biletu wzrośnie w momencie wprowadzenia podwyżki z 300 zł do 330 zł.

NIEŁATWO WYEGZEKWOWAĆ NALEŻNOŚĆ OD GAPOWICZÓW

Gapowicze wciąż stanowią spory problem dla ZKKM. W 2025 roku kontrolerzy przeprowadzili 55 tysięcy kontroli w autobusach jeżdżących na zlecenie związku. Wszczęto 452 postępowania sądowe wobec gapowiczów, którzy nie zapłacili należonej, którzy nie zapłacili dodatkowej. Natomiast 1110 wniosków skierowano o wszczęcie postę-

powia egzekucyjnych. W 520 przypadkach pasażerowie jadący bez biletu ostatecznie uregulowali należności. Pozostałe postępowania są w toku.

Do Krajowego Rejestru Długów przedstawiciele ZKKM wpisali 776 gapowiczów, natomiast wykreślono z niego w ubiegłym roku 396 pasażerów, którzy uregulowali zaległe opłaty.

- Skierowaliśmy 145 zawiadomień do lokalnych komisaratów policji w sytuacjach, gdy ktoś dwukrotnie nie uiszczył nałożonej kary, a po raz trzeci w ciągu roku wyłudził przejazd. Jest to wykroczenie z art. 121 § 1 Kodeksu wykroczeń. Policja wszczyna wówczas postępowanie i kieruje wnioskiem do sądu. W efekcie Wydział Kar Sąd Rejonowy w Chrzanowie nałożył na obwinionych w 2025 roku 36 grzywnien w wysokości od 300 do 1000 złotych. W jednym przypadku sąd wymierzył karę ograniczenia wolności na miesiąc, zobowiązując obwinionego do wykonania 20 godzin nieodpłatnej pracy na cele społeczne - informuje Marek Dyszy.

Komunikacja lokalna w 75 procentach jest finansowana z wpłat gmin członkowskich, a w 25 procentach z dochodów z biletów. W tym roku gminy wpłacą do budżetu ZKKM ponad 20,7 miliona złotych (Trzebinia 8,7 miliona złotych, Chrzanów 7,7 miliona złotych, a Libiąż 4,3 miliona złotych).

Podczas zgromadzenia zarząd związku otrzymał także absolutorium za ubiegły rok.

Marek Oratowski

Nowe sklepy już działają w Kasztelanii. Obok powstaje Castorama

W środę 24 czerwca w Parku Handlowym Kasztelania w Chrzanowie została otwarta nowa część kompleksu. W rozbudowanym obiekcie działalność rozpoczęło pięciu nowych najemców.

Rozbudowa obiektu była kolejnym etapem rozwoju funkcjonującego od kilku lat kompleksu handlowego. Wśród nowych najemców znalazł się sklep Tedi, oferujący szeroki wybór artykułów do domu, produktów dekoracyjnych i sezonowych. Swoją działalność rozpoczął również Maxi

Zoo, skierowany do właścicieli zwierząt domowych. Ofertę gastronomiczno-spożywczą uzupełniła Piekarnia Bronowsky. W nowym segmencie są też Kwaciarnia Zielony Zakątek oraz biuro podróży Rainbow. W tych wszystkich placówkach zatrudnienie znalazło około 25 osób.

Dotychczas klienci Kasztelanii mogli korzystać między innymi z oferty sklepów odzieżowych, sportowych, drogerijnych, meblowych i elektronicznych. Rozbudowa pozwoliła na wprowadzenie kolejnych branż.

Największe zainteresowanie towarzyszyło otwarciu sklepu Tedi. Jest to 300. placówka tej marki w Polsce. Na klientów, którzy pojawili się w skle-

pie, czekały vouchery i rabaty, szampan oraz tort. Osoby, z którymi rozmawialiśmy, podkreślały, że do tej pory chcą kupić towary w Tedi, musiały jechać do galerii Galena w Jaworznie. Teraz mają je na miejscu.

Zarządcy obiektu już wcześniej informowali, że rozbudowa Kasztelanii jest częścią większego projektu, którego celem jest dalsze wzmacnianie pozycji parku handlowego jako jednego z głównych centrów zakupowych w regionie.

To nie koniec inwestycyjnych planów. W pobliżu otwartych sklepów powstaje Castorama. Roboty ziemne zaczęły się w czerwcu, a mają się zakończyć w październiku.

Marek Oratowski



Od kilku tygodni trwają prace ziemne na budowie Castoramy



Największe zainteresowanie wzbudziło otwarcie sklepu Tedi. Więcej zdjęć i wideo z otwarcia można obejrzeć na przelom.pl.

Koszmar mieszkanki Chrzanowa trwał miesiącami. 35-latek trafił do aresztu

35-letni mieszkaniec Chrzanowa najbliższe trzy miesiące spędzi w areszcie tymczasowym. Mężczyzna jest podejrzany o stosowanie przemocy psychicznej i fizycznej wobec swojej partnerki. O zastosowaniu środka zapobiegawczego zdecydował Sąd Rejonowy w Chrzanowie, przychylając się do wniosku śledczych.

Sprawa wyszła na jaw w wyniku działań prowadzonych przez funkcjonariuszy Ko-

mendy Powiatowej Policji w Chrzanowie. Z ustaleń śledczych wynika, że od marca do połowy czerwca 2026 roku 35-latek miał wielokrotnie dopuszczać się przemocy wobec swojej partnerki. Zarzucane mu zachowania obejmują zarówno przemoc fizyczną jak i psychiczną.

Po zgromadzeniu materiału dowodowego mężczyzna usłyszał zarzut znęcania się nad osobą najbliższą. Prokuratura wystąpiła następnie do sądu z wnioskiem o zastosowanie wobec podejrzanego tymczasowego aresztowania. Sąd uznał argumenty śledczych za zasadne i zdecydował o izolacji podejrzanego na okres trzech miesięcy.

Za przestępstwo znęcania się, określone w art. 207 §1 Kodeksu karnego, grozi kara od 3

miesiący do 5 lat pozbawienia wolności.

Policja przypomina, że przemoc domowa jest przestępstwem i nie może pozostawać bez reakcji. Osoby doświadczające przemocy lub będące świadkami takich zdarzeń powinny niezwłocznie powiadomić służby, dzwoniąc pod numer alarmowy 112 lub zwrócić się o pomoc do instytucji zajmujących się wsparciem osób pokrzywdzonych.

Postępowanie w tej sprawie prowadzi funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Chrzanowie.

GDZIE ZGŁOSIĆ SIĘ PO POMOC W SYTUACJI DOZNANIA PRZEMOCY DOMOWEJ

Komenda Powiatowej Policji w Chrzanowie

ul. Jordana 7, 32-500 Chrzanów, tel. 47/ 832 42 00

Ośrodek Pomocy Społecznej w Chrzanowie

ul. Jagiellońska 4, 32-500 Chrzanów, tel. 32/ 735 69 35 lub 32/735 69 00

Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Społecznych w Chrzanowie

ul. Jagiellońska 4, 32-500 Chrzanów, tel. 32/ 735 69 05

Powiatowy Ośrodek Interwencji Kryzysowej w Chrzanowie

ul. M. Skłodowskiej-Curie 10/3, tel. 32/ 646 71 85 lub 32/ 646 71 88 wew. 31

Ogólnopolski telefon dla ofiar przemocy w rodzinie (czynny przez całą dobę)

„Niebieska Linia”: 800 12 00 02

(MP)

Syreny alarmowe odezwą się w całym powiecie

Mieszkańcy powiatu chrzanowskiego usłyszą w czwartek, 25 czerwca, syreny alarmowe. Jak informuje Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Chrzanowie, w godzinach od 9.00 do 10.00 przeprowadzony zostanie ćwiczebny test systemu alarmowania ludności.

W ramach sprawdzenia poprawności działania systemu wyemitowane zostaną dwa sygnały alarmowe:

- **modulowany dźwięk syreny alarmowej trwający trzy minuty** - oznaczający ogłoszenie alarmu,
- **ciągły dźwięk syreny alarmowej trwający trzy minuty** - oznaczający odwołanie alarmu.

(MP)



Zderzenie cysterny z dostawczakiem

W poniedziałek, 22 czerwca na skrzyżowaniu ulic Legionów Polskich, 3 Maja i Krakowskiej w Krzeszowicach doszło do kolizji z udziałem samochodu dostawczego oraz cysterny.

Na miejsce skierowano służby ratunkowe, które zabezpieczyły teren zdarzenia oraz prowadziły niezbędne działania. W akcji uczestniczyli strażacy z OSP Krzeszowice i OSP Czatkowice oraz funkcjonariusze Policji.

Jak poinformowała oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Krakowie Ka-

tarzyna Boroń, w wyniku zdarzenia nikt nie odniósł obrażeń.

Mimo braku osób poszkodowanych kierowcy byli narażeni na czasowe utrudnienia w ruchu w rejonie skrzyżowania. Policjanci prowadzą czynności mające na celu ustalenie dokładnych okoliczności kolizji.

(MP)

Motocyklista w szpitalu, płonący motocykl w garażu. Strażacy podsumowali tydzień

Wypadek z udziałem motocyklisty w Dulowej, pożar motocykla w garażu w Trzebini, kolizja przy zjeździe na autostradę w Chrzanowie i drzewo, które uszkodziło trzy samochody. Między 16 a 22 czerwca strażacy z powiatu chrzanowskiego interweniowali przy kilkunastu zdarzeniach.

16 czerwca strażacy wyjeżdżali do Gromca na ul. Nadwiślańską, gdzie z nieustalonego pojazdu wyciekła substancja ropopochodna. Plama ciągnęła się na odcinku około dwóch kilometrów. Druhowie z OSP Gromiec usunęli zagrożenie przy pomocy sorbentu.

17 czerwca w Bołecinie, na skrzyżowaniu ulic Krótkiej i Krakowskiej, samochód osobowy uderzył w ogrodzenie. Kierowca samodzielnie opuścił pojazd i nie potrzebował pomocy medycznej. Strażacy zabezpieczyli wyciekające płyny eksploatacyjne.



Tego samego dnia na ul. Krakowskiej w Dulowej doszło do wypadku z udziałem samochodu osobowego i motocykla. Motocyklista odniósł obrażenia i zespół ratownictwa medycznego przewoził go do szpitala. Kierowca samochodu nie ucierpiał. Na czas działań służb ruch odbywał się wahadłowo.

18 czerwca strażacy zostali wezwani do Libiąża na ul. Leśną, gdzie na jednej z posesji pojawiła się żmija. Ratownicy schwytali ją i wypuścili w pobliskim lesie, z dala od zabudowań.

Tego samego dnia w Trzebini przy ul. Kopernika ugasili pożar dzikiego wysypiska śmieci. Ogień objął około dwóch metrów kwadratowych odpadów.

19 czerwca druhowie z OSP Babice usuwali plamę substancji ropopochodnej w Wygielzowie przy ul. Oświęcimskiej. Zagrożenie obejmowało powierzchnię około 10 metrów kwadratowych.

20 czerwca na autostradzie A4 w Trzebini samochód osobowy uderzył w bariery energochłonne na jezdni w kierunku Katowic. Kierowca nie odniósł obrażeń. Strażacy odłączyli zasilanie w pojeździe i zneutralizowali niewielki wyciek. Dalsze czynności prowadzili policjanci i służba autostradowa.

Tego samego dnia w Chrzanowie przy ul. Śląskiej, w rejonie zjazdu z drogi krajowej nr 79 na autostradę, zderzyły się dwa samochody. Pojazdami podróżowały trzy osoby. Jedna z nich odniosła obrażenia i trafiła do szpitala. Strażacy odłą-

czyli zasilanie w obu samochodach, usunęli wyciek płynów eksploatacyjnych, a ruch przez ponad godzinę odbywał się wahadłowo.

21 czerwca druhowie z OSP Myślachowice wypompowywali wodę z zalanej piwnicy w budynku wielorodzinnym przy ul. Grunwaldzkiej w Trzebini.

Kilka godzin później strażacy interweniowali na ul. Starowiejskiej w Trzebini, gdzie zapalił się motocykl znajdujący się w garażu. W środku stał jeszcze jeden jednoślad. Ratownicy wyprowadzili je na zewnątrz. Po ugaszeniu pożaru przewietrzyli pomieszczenie.

22 czerwca strażacy z OSP Brodla usunęli drzewo blokujące przejazd w Porębie Żegoty.

Tego samego dnia trzy zaparkowane samochody w Chrzanowie przy ul. Oświęcimskiej zostały uszkodzone przez powalone drzewo. Strażacy pocięli je przy pomocy piłarek i udrożnili dostęp do pojazdów.

Materiał oprac. na podstawie informacji przygotowanej przez kpt. Radosława Pikulskiego z zespołu prasowego Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Chrzanowie

Żywiół uderzył w osiedle Młodości

CHRZANÓW. Poniedziałkowe załamanie pogody dało się mocno we znaki mieszkańcom Chrzanowa. Krótka, ale bardzo intensywna burza, która przeszła nad miastem, przyniosła ulewne opady deszczu oraz porywisty wiatr. Skutkiem nawałnicy były liczne interwencje służb i uszkodzenia mienia.

Jednym z najbardziej niebezpiecznych zdarzeń było uszkodzenie dachu budynku wielorodzinnego na osiedlu Młodości. Pod wpływem silnych podmuchów wiatru oderwał się fragment pokry-

Strażacy podkreślają, że uruchomienie syren ma wyłącznie charakter szkoleniowy i kontrolny. Test nie jest związany z wystąpieniem żadnego zagrożenia dla mieszkańców.

Ćwiczenia mają na celu sprawdzenie sprawności systemu alarmowania i ostrzegania ludności, który odgrywa istotną rolę w sytuacjach kryzysowych, takich jak klęski żywiołowe, awarie techniczne czy inne zagrożenia wymagające szybkiego przekazania informacji mieszkańcom.

W związku z testem mieszkańcy nie muszą podejmować żadnych działań ani stosować się do procedur przewidzianych na wypadek rzeczywistego alarmu.

Dodatkowo do mieszkańców powiatu mają być wysyłane wiadomości SMS z Rządowego Centrum Bezpieczeństwa oraz Powiatowego Centrum Zarządzania Kryzysowego informujące o ćwiczeniach.

(MP)

cia dachowego. Element konstrukcji zatrzymał się na pobliskiej latarni, co zapobiegło jego upadkowi na znajdujące się w pobliżu samochody i chodniki.

Na miejscu interweniowali strażacy, którzy zabezpieczyli uszkodzony dach oraz teren wokół budynku. Na miejscu pojawił się również przedstawiciel zarządcy nieruchomości. Jak przekazał oficer dyżurny Państwowej Straży Pożarnej w Chrzanowie, w wyniku zdarzenia nikt nie odniósł obrażeń.

Wcześniej, jeszcze przed godziną 13, do groźnej sytuacji doszło przy ulicy Oświęcimskiej. Powalone drzewo spadło na trzy samochody, uszkadzając zaparkowane pojazdy. Na miejsce skierowano służby, które usunęły przeszkodę i zabezpieczyły teren.

(MP)

PSM z zyskiem, ale bez końca sądowego sporu

Podczas walnego zgromadzenia wrócił temat głośnego konfliktu wokół spółdzielni. Zarząd przekazuje, że nadal musi bronić majątku PSM przed skutkami wydarzeń z 2022 roku, a część spraw wciąż czeka na rozstrzygnięcie sądów.

Na tegorocznym walnym zgromadzeniu chrzanowskiej spółdzielni mieszkaniowej nie było tłumów. Na każdym z pięciu części pojawiło się średnio 50 członków PSM. Uczestniczyliśmy w zebraniu z udziałem spółdzielców z chrzanowskiego osiedla Północ. Przyszły na nie tylko 32 osoby. Czego się dowiedziały?

PRZY PAWILONACH PRZYDAŁBY SIĘ PARKING

Zysk PSM za ubiegły rok wyniósł 1,45 miliona złotych. Większość tej kwoty została przeznaczona na fundusz remontowy nieruchomości spółdzielczych.

Na samym zarządzaniu nimi spółdzielnia wysłała w 2025 roku 1,57 miliona złotych na plus. Dla porównania – w 2021 roku działalność ta była na minusie, wynoszącym 151 tysięcy złotych. Wtedy kontrolerzy przeprowadzający lustrację PSM postulowali zbilansowanie przychodów i kosztów. Jak widać, to się udało. Przy czym głównie z powodu cyklicznego wzrostu wysokości czynszu.

Na zebraniu niewiele było

dyskusji. Pojawił się tylko jeden polemiczny głos. Mieszkaniec ulicy Broniewskiego i przewodniczący rady osiedla Mariusz Ryńca zwrócił uwagę na problem lokali użytkowych. Znajdują się m.in. w pawilonie przy ulicy Mieszka I.

- Klienci działających lokali nie mają gdzie zaparkować. Często można tam spotkać policję, która wystawa mandaty osobom stojącym samochodami w niedozwolonych miejscach, bo okoliczne parkingi są pełne. Ci ludzie odwiedzają przede wszystkim gabinety lekarskie. Poniżej pawilonów jest teren zielony, gdzie można urządzić miejsca postojowe. Składam wnioski, by zarząd spółdzielni się tym zajął – postulował spółdziałca.

Pytał także o sprawę sygnałów o mobbingu w PSM, cytując artykuł z „Przełomu” sprzed roku na ten temat. Dociekał, czy w tej sprawie zostały wdrożone procedury antymobbingowe oraz czy toczą się obecnie jakieś sprawy w sądzie pracy.

- Co w tej sprawie się wydarzyło w tym czasie? To ważne dla nas mieszkańców, by atmosfera wśród pracowników spółdzielni była dobra, bo to wpływa na poziom usług i atmosferę – zaznaczył Mariusz Ryńca.

Wiceprezes PSM Jan Góralczyk powiedział, że w pawilonach przy ulicy Mieszka I jest kilka pustych lokali. Na razie udało się pozyskać jednego najemcę, który rozpocznie działalność w pomieszczeniu po piekarni.

- Parking na pewno by pomógł tym lokalom. Jednak do

większości z nich mieszkańcy chodzą głównie pieszo. Jedynie do gabinetów lekarskich przyjeżdżają samochodami. Na terenie zielonym mogłyby powstać miejsca postojowe. Jednak trzeba by je zorganizować tak, by stały się ogólnodostępne, także dla osób spoza spółdzielni. Dlatego najlepiej byłoby, gdybyśmy użyli teren gminie, która mogłaby tam urządzić parking – zaznaczył wiceprezes.

Dodał, że w kwestii rzekomego mobbingu nie toczą się obecnie żadne sprawy z udziałem pracowników PSM.

SPRAWY W SĄDACH CIĄGNĄ SIĘ OD CZTERECH LAT

Spółdzielcy udzielili absolutorium członkom zarządu. W jego skład wchodzi prezes Kamil Rembiecha oraz wiceprezesi Jan Góralczyk i Aneta Greń. Ten pierwszy był nieobecny na zebraniach, bo przebywał w szpitalu. Napisał do uczestników list. Wyjaśnił w nim, jak wygląda obec-

nie sytuacja prawna PSM w związku z próbą jej przejęcia w 2022 roku.

„Od czterech lat zarząd spółdzielni odważnie i konsekwentnie podejmuje wszelkie prawne dopuszczalne środki prawne, aby nie dopuścić przez nieuprawnione osoby zarządzania i kontroli nad majątkiem spółdzielni (...). Codziennie, z dołożeniem najwyższej staranności skupiamy się na tym, aby jak najlepiej prowadzić sprawę spółdzielni, wsłuchując się przy tym w potrzeby państwa. Przyszło nam zarządzać PSM w sytuacji ciągłego zagrożenia bezpieczeństwa, majątku spółdzielni i państwa, jako jej członków. (...) Sytuacja prawna spółdzielni nadal nie jest stabilna i nie można wykluczyć, że głosowanie przez walne zgromadzenie w kluczowych sprawach objętych porządkiem obrad może zostać wykorzystane przez obce osoby nie będące członkami naszej spółdzielni oraz inne sprzyjające im osoby do próby za-

kończenia wrogiego przejęcia spółdzielni” – napisał Kamil Rembiecha, prosząc zebranych o rozważne głosowanie uchwał.

Radca prawny PSM doprecyzował, że wciąż toczą się sprawy sądowe na tle walnego zgromadzenia z 2022 roku. Sąd Okręgowy w Krakowie najpierw wstrzymał wykonanie uchwał mówiących o odwołaniu rady nadzorczej i zarządu, a potem uznał, że nie istnieją, gdyż nigdy nie mogły zostać podjęte. Bo walne zgromadzenie faktycznie się nie odbyło, choć osoby chcące przejąć spółdzielnię twierdziły co innego. Została też dokonana zmiana w KRS, w którym pierwotnie wpisano radę nadzorczą i zarząd, jakie miały zostać wybrane w 2022 roku. Tym samym działający zarząd może nadal reprezentować PSM. Funkcjonuje także rada nadzorcza, wybrana w minionym roku.

Jednak to nie skończyło sprawy. W sierpniu 2025 roku osoby podające się za członków „nowego” zarządu

z 2022 roku od tych prawomocnych wyroków wniosły nadzwyczajne środki zaskarżenia. Temat jest w toku.

- Sprawy są wielowątkowe i skomplikowane, ale cały czas tego pilnujemy. Liczymy, że nasze działania będą skuteczne do samego końca – zaznaczyła radca prawny.

Podczas walnego zgromadzenia podjęte zostały także uchwały dotyczące zbycia kilku lokali na ostatnich kondygnacjach w blokach przy ulicy Jordana i Trzebińskiej.

Jeden ze spółdzielców, który zebrał wymaganą liczbę podpisów, wniósł projekt uchwały, na podstawie której zarząd spółdzielni działałby kadencyjnie. Kadencja wynosiłaby cztery lata, a członek zarządu nie mógłby pełnić funkcji dłużej niż przez dwie kadencje. Na walnym projekcie nie przeszedł. Jednak podobne rozwiązania zawiera rządowy projekt nowelizacji prawa spółdzielczego, który jest na etapie dyskusji i analiz wśród ekspertów.

Marek Oratowski

MATERIAŁ INFORMACYJNY

Łatwiejszy start ze wsparciem ARiMR

Młodzi rolnicy, którzy decydują się na samodzielne prowadzenie gospodarstwa, mogą składać w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wnioski o pomoc. 1 czerwca 2026 r. ruszył w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027 czwarty nabór wniosków o wsparcie w ramach Premii dla młodych rolników. Dofinansowanie ma formę bezzwrotnej pomocy w wysokości 200 tys. zł lub 300 tys. zł – w przypadku prowadzenia produkcji zwierzęcej. Pieniądze można przeznaczyć m.in. na zakup ziemi, maszyn czy rozwój infrastruktury w gospodarstwie.

Kto może wnioskować o pomoc finansową?

Premia dla młodych rolników skierowana jest do osób, które spełnią kilka warunków. Po pierwsze, w dniu złożenia wniosku muszą być pełnoletnie, ale nie mogą mieć ukończonego 41. roku życia. Po drugie, powinny dopiero rozpoczynać prowadzenie działalności rolniczej albo rozpocząć ją nie wcześniej niż w okresie 24 miesięcy przed dniem złożenia wniosku. Po trzecie, muszą być wpisane do ewidencji producentów, ewidencji gospodarstw rolnych oraz ewidencji wniosków o przyznanie płatności. Konieczne jest również posiadanie odpowiednich kwalifikacji zawodowych lub zobowiązanie się do ich uzupełnienia. Wnioskodawca musi także przedstawić biznesplan i podjąć się jego realizacji w terminie nie dłuższym niż trzy pełne lata kalendarzowe następujące po roku, w którym został złożony wniosek o wsparcie.

Dlaczego warto zainwestować w hodowlę zwierząt?

Największą zmianą w tegorocznym naborze jest zróżnicowanie kwoty pomocy. Młodzi rolnicy, którzy prowadzą produkcję zwierzęcą na określonym poziomie albo się jej podejmą, mogą liczyć na 300 tys. zł premii. Osoby planujące rozwijać gospodarstwo wyłącznie w oparciu o produkcję roślinną albo mieszaną (z mniejszym udziałem produkcji zwierzęcej) mogą ubiegać się o wsparcie w dotychczasowej wysokości, czyli 200 tys. zł. Co istotne, wnioskodawcy z 2025 r. również mogą skorzystać z wyższej kwoty premii. Warunkiem jest zawarcie aneksu do umowy o przyznanie pomocy i wprowadzenie stosownych zmian w biznesplanie.



Źródło: Adobe Stock

Jakie warunki trzeba spełnić?

Młody rolnik musi rozpocząć prowadzenie działalności rolniczej jako kierujący gospodarstwem najpóźniej w ciągu 12 miesięcy od dnia przyznania pomocy. Gospodarstwo powinno mieć powierzchnię użytkową rolnych co najmniej równą średniej wojewódzkiej lub krajowej (w zależności od tego, która jest niższa) albo wielkość ekonomiczną minimum 15 tys. €. Jednocześnie powierzchnia użytków rolnych nie może przekraczać 300 ha, a wielkość ekonomiczna gospodarstwa – 150 tys. €. Co najmniej 50 proc. wymaganej minimalnej powierzchni musi stanowić własność beneficjenta, użytkowanie wieczyste lub dzierżawa z Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa albo od jednostek samorządu terytorialnego.

Ile i na co można otrzymać?

Premia ma formę ryczałtu i jest wypłacana w dwóch ratach. Pierwszą w wysokości 70 proc. otrzymuje się po spełnieniu warunków przyznania pomocy. Druga rata płatności – 30 proc. – trafia na konto młodych gospodarzy po realizacji biznesplanu. Co istotne, premię na start przyznaje się na dane gospodarstwo tylko raz, a w przypadku małżonków dofinansowanie może otrzymać wyłącznie jedno z nich. Przekazane przez ARiMR środki powinny być przeznaczone na prowadzenie gospodarstwa lub przygotowanie do sprzedaży wytworzonych w nim produktów rolnych. Co najmniej 70 proc. otrzymanej kwoty trzeba wydać na inwestycje w środki trwałe. Oznacza to, że młody gospodarz powinien za te pieniądze np. kupić grunt orny

lub zwierzęta gospodarskie, wyremontować budynek inwentarski albo nabyć nowe maszyny i urządzenia. Pozostałe 30 proc. kwoty premii można przeznaczyć np. na zakup paszy dla zwierząt, środków ochrony roślin, paliwa rolniczego czy nawozów.

Jakim zainteresowaniem cieszy się to wsparcie?

Zainteresowanie premiami na start od lat utrzymuje się na bardzo wysokim poziomie. W Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 z tego rodzaju pomocy skorzystało ponad 27 tys. młodych rolników, którym ARiMR wypłaciła blisko 3,4 mld zł. Z kolei w trzech dotychczasowych edycjach tego programu finansowanego z PS WPR 2023-2027 o premie wystąpiło 10,6 tys. młodych gospodarzy. Na razie 754,5 mln zł otrzymało 5,3 tys. osób. Te imponujące kwoty pomogły młodym rolnikom pokonać bariery związane z rozpoczęciem działalności rolniczej i rozwojem gospodarstw.

Jak i kiedy złożyć wniosek?

O premię dla młodego rolnika można się ubiegać od 1 czerwca do 30 lipca 2026 r. Warto pamiętać, że od dłuższego czasu ARiMR nie przyjmuje wniosków w formie papierowej. Cały proces odbywa się przez internet – za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych.

Więcej informacji:

♦ na portalu www.gov.pl/web/arimr



♦ pod numerem 800-38-00-84
♦ w placówkach ARiMR

Seniorzy z Krza walczą o budynek przy Grunwaldzkiej

TRZEBINIA. Ponad 300 mieszkańców osiedla podpisało się pod apelem do gminy o wycofanie z oferty sprzedaży budynku przy ul. Grunwaldzkiej 53 w Krzu.

Ich zdaniem nieruchomości powinna służyć lokalnej społeczności jako miejsce spotkań seniorów, siedziba rady osiedla, organizacji społecznych oraz izba pamięci po Henryku Uziembie, wybitnym artyście pochodzącym z Krza.

Podczas posiedzenia Komisji Spraw Społecznych reprezentantki osiedla przekonywały, że nie posiada ono własnego miejsca integracji, a propozycja przeniesienia działalności społecznej do pomieszczeń w szkole w Górcie, nie rozwiązuje problemu.

- Nasz budynek przy Grunwaldzkiej 53 powstał dla mieszkańców Krza. Nie rozumiemy, dlaczego starsi ludzie z naszego osiedla mają spoty-

kać się na innym osiedlu - mówiła Krystyna Jędrzyk.

Mieszkańcy podkreślali również historyczne znaczenie obiektu. Przypominały, że przez lata mieściły się tam mieszkania, sklep, biblioteka. Ich zdaniem po remoncie budynek mógłby pełnić wiele funkcji społecznych, a nawet częściowo mieszkaniowych.

Nie zabrakło także krytyki pod adresem radnych z innych komisji, m.in. za to, że część z nich nie wiedziała nawet, gdzie znajduje się nieruchomość, której dotyczyła dyskusja.

Władze miasta od dłuższego czasu argumentują, że stan techniczny budynku w Krzu jest bardzo zły, a jego remont może kosztować około miliona złotych. Mimo to, mieszkańcy osiedla liczą, że samorząd ponownie przeanalizuje możliwość zachowania obiektu i przeznaczenia go na potrzeby lokalnej społeczności.

(Więcej na ten temat na przelom.pl)

(AM)



Materiał opracowany przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Instytucja Zarządzająca Planem Strategicznym dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Materiał dofinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027.



Dofinansowane przez Unię Europejską



Storczyk czy voucher na biżuterię?

Dyskusja o prezentach dla nauczycieli wraca jak bumerang wraz z zakończeniem roku szkolnego. Wśród rodziców nie brakuje osób, które uważają, że wystarczą kwiaty, laurka lub zwykłe podziękowania.

Jednocześnie wielu nauczycieli podkreśla, że nie oczekuje jakichkolwiek podarków, a najważniejsze są: szacunek dla ich pracy, dobre słowo, docenienie, a nie wartość wręczanego prezentu. Podkreślają, że inicjatywa zakupu upominków wychodzi od rodziców, a nie od nich samych.

LICZY SIĘ SŁOWO „DZIĘKUJĘ”

Kwiaty, słodczyce, własnoręcznie wykonane prace dzieci czy wspólny drobiazg od całej klasy są odbierane jako miły gest. Zdecydowanie więcej wątpliwości budzą kosztowne prezenty, takie jak vouchery na biżuterię popularnych marek, a i takie w tym roku rodzice szykują dla nauczycieli.

Zapytaliśmy nauczycieli z różnych typów szkół o ich stosunek do prezentów wręczanych przez uczniów i rodziców na zakończenie roku szkolnego. Wszystkie rozmówczynie spojrzały na temat z dwóch perspektyw - jako nauczycielki i jako mamy. Na ich prośbę zmieniliśmy im imiona.

Pani Anna: Wystarczy słowo „dziękuję”. Prezenty nie są najlepszym pomysłem, ponieważ to jest nasza praca. Z drugiej strony wiem, że czasami dzieci chcą po prostu podziękować nauczycielom, szczególnie na zakończenie szkoły. Jako matka to rozumiem. Sama jako mama zawsze składałam się z innymi rodzicami na upominki dla nauczycieli, ale były to zazwyczaj drobiazgi, a nie kosztowne rzeczy. Jakiś kubek, kalendarz, długopis czy kwiatek w doniczce.

Na pytanie o vouchery czy biżuterię odpowiada zdecydowanie:

- Jako mama rozumiem taki pomysł, zwłaszcza na zakończenie szkoły. Natomiast jako nauczycielka nie przyjąłabym takiego prezentu.

Czy spotkała się z niezadowolaniem rodziców związanym ze składkami na prezenty?

- Moje dzieci chodzą do dość specyficznej szkoły i tam nie ma oburzenia na składki. Natomiast z czasów, gdy moja córka chodziła do szkoły podstawowej, nie pamiętam żadnych protestów. Raczej wszyscy traktowali to jako coś normalnego.

Pani Maria: Jako wychowawca co roku dostaję wspólny prezent od całej klasy na zakończenie roku szkolnego. Najczęściej są to czekoladki i bukiet kwiatów. Podobne upominki pojawiają się również z okazji Dnia Nauczyciela.

Jak podkreśla, sama idea podziękowania jest miła, o ile zachowany zostaje symboliczny charakter prezentu.

- Miło jest coś dostać, ale nie chciałabym otrzymywać drogich подарunków od pojedynczych uczniów. Czułabym się z tym bardzo niezręcznie. Natomiast czekoladki czy kwiaty od całej klasy to sympatyczny gest. Jestem za drobnymi upominkami, a nie za kosztownymi prezentami.

Z tego samego powodu nie jest zwolenniczką voucherów czy biżuterii.

- Takie prezenty przekraczają granicę mojego komfortu.

Znacznie większą wartość mają dla niej słowa wdzięczności od rodziców i uczniów.

- Najbardziej doceniam słowa. Kiedy rodzice mówią: „Co my bez pani zrobimy?”, „Całym sercem dziękuję” albo „Brakuje słów, by wyrazić wdzięczność”, to zostaje w pamięci na długo.

Jak zauważa, dzieci często dopiero po pewnym czasie uświadamiają sobie, że zakończył się ważny etap.

- Przed wakacjami myślą głównie o odpoczynku. Dopiero później przychodzą, pytają, kiedy znowu będę ich uczyć albo dlaczego już nie. Takie sytuacje są bardzo wzruszające.

Na temat prezentów wypowiada się także jako mama.

- Nie spotkałam się z oburzeniem rodziców związanym ze składkami na prezenty. Zazwyczaj są one rozsądnie proponowane przez radę rodziców jako wspólny upominek od całej klasy. Uważam, że takie rozwiązanie jest potrzebne, bo po-



Małgorzata Budniak z libińskiej kwaciarni

zwala uniknąć sytuacji, w której każde dziecko przynosi coś osobno.

Nie dostrzega również tendencji do kupowania coraz bardziej wystawnych prezentów.

- Kwiaty, czekoladki czy kawa nadal są najczęściej wybieranymi formami podziękowania i uważam, że to bardzo miły gest. Natomiast biżuteria czy vouchery to już przekroczenie pewnej granicy. Wbrew pozorom nauczyciel niekoniecznie czuje się wtedy komfortowo.

Jej zdaniem najlepszym rozwiązaniem pozostają symboliczne upominki wręczane wspólnie przez całą klasę.

- Wspólny drobiazg od uczniów jak najbardziej tak. Drogie prezenty - nie - mówi kategorycznie.

CAŁE PUDEŁKO RYSUNKÓW

Pani Kinga: Ja jestem przeciwna prezentom. Jeśli już, to kwiaty albo ewentualnie coś słodkiego. Na pewno nie biżuteria. Dla mnie to jest przesada.

Przyznaje jednak, że zdarzały się bardziej oryginalne formy podziękowań.

- Kiedy jedna z nauczycielek odchodziła po drugiej klasie, daliśmy jej obraz, na którym były postaci dzieci i nauczycielki. Pamiętam też, że dla jednej z wychowawczyń rodzice chyba kupowali bransoletkę. Ja sama nigdy nie kupowałam nauczycielom biżuterii.

Najbardziej ceni prezenty wykonane własnoręcznie przez dzieci.

- W zerówce zorganizowaliśmy dzieciom sesję fotograficzną i zdjęcia podarowaliśmy nauczycielkom. Dla mnie świetne są też prace wykonane przez dzieci. Takie prezenty są najlepsze i najbardziej cieszą. Sama od swoich uczniów ciągle dostaję własnoręcznie przygotowane niespodzianki i to jest najcudowniejsze. Mam całe pudełko rysunków. Kiedyś rodzzeństwo razem ze swoim tatą upiekło dla mnie croissant. Takie gesty pamięta się najdłużej.

Jak mówi, obecnie nie wie nawet, jaki prezent planowany jest dla wychowawców jej dzieci.

- U nas zajmuje się tym trójka klasowa. Nie mieszam się w to i cieszę się, że nie muszę.

Na razie jest cisza, nikt nic nie pisał. Ale w naszej szkole raczej nie ma dużego entuzjazmu dla drogich prezentów.

BUKIET, RÓŻA PLUS PREZENT

Rozmawialiśmy także z przedstawicielką jednego z komitetów rodzicielskich.

- W naszej klasie prezenty na zakończenie roku szkolnego mają przede wszystkim charakter symbolicznego podziękowania dla wychowawcy za jego pracę i zaangażowanie. Zwłaszcza w młodszych klasach staraliśmy się, aby upominki miały wartość sentymentalną i powstawały przy aktywnym udziale dzieci - mówi **Sabina Gut**.

Jak podkreśla, największe znaczenie mają prezenty przygotowane własnoręcznie przez uczniów.

- Były to między innymi albumy ze zdjęciami uczniów uzupełnione listami z podziękowaniami, wspólnie tworzone portrety wychowawcy, zestawy laurów z życzeniami od każdego dziecka czy nagrane i samodzielnie zmontowane przez uczniów filmy z podzię-

kowaniami i krótkimi inscenizacjami.

Takim prezentom zazwyczaj towarzyszą kwiaty i słodki upominek.

- Tego rodzaju gest ma przede wszystkim wyrazić wdzięczność i uznanie za cały rok pracy z dziećmi - zaznacza.

Odwiedziliśmy również libińską kwaciarnię, w której półki uginają się nie tylko od kwiatów, ale także od gadżetów dla nauczycieli. Kubki czy poduszki z napisem: Prosimy wpisywać tylko same szóstki, Nauczyciel o wielkim sercu, Nauczycielka na 5+.

- Wszystko zależy od tego, czy to są młodsze, czy starsze klasy. Klasy od I do III zamawiają jeden bukiet dla wychowawczyni. Czasami także jakiś słonecznik dla nauczyciela języka angielskiego. Starsze klasy mają więcej nauczycieli, więc dla wychowawcy kupują bukiet, a dla pozostałych na przykład po jednej różę. Plus prezenty: storczyk w doniczce, biżuteria albo vouchery na nią - mówi Małgorzata Budniak z libińskiej kwaciarni.

Klaudia Remsak

Przystanki, parkingi i walka z dzikami. Mieszkańcy zgłosili swoje postulaty

Mieszkańcy Osiedla Niepodległości w Chrzanowie przedstawili listę inwestycji, które ich zdaniem powinny znaleźć się w przyszłorocznym budżecie gminy. Dyskutowali m.in. o przystankach przy ul. Szpitalnej, nowych parkingach, placu zabaw oraz coraz częstszej obecności dzików w pobliżu bloków.

Rady osiedla w gminie Chrzanów kończą kadencję. Jesienią odbędą się wybory.

Na czerwcowym zebraniu Rady Osiedla Niepodległości, ostatnim w obecnym składzie, mieszkańcy proponowali listę zadań do przyszłorocznego budżetu gminy.

- Niestety, z tej listy na 2026 rok niczego na naszym osiedlu nie zrobiono. Dlatego chciałabym powtórzyć zadania, które były tam ujęte. Być może nowa rada coś dopisze do tego zestawienia - zaznaczył przewodniczący rady Roman Tomaszewski.

Pod numerem jeden na nowej liście znalazło się utworzenie przystanków przy uli-

cy Szpitalnej. Burmistrz Robert Maciaszek wspominał niedawno, że czeka z tym zadaniem, aż zostanie dofinansowanie do modernizacji całej ulicy. Pod numerem dwa aktualnych priorytetów znalazło się wykonanie kanalizacji na pozostałej części ulicy Prądyńskiego.

W wykazie, jaki zostanie przesłany do gminy, znalazł się też postulat wykonania siłowni plenerowej na ulicy Trzebińskiej oraz remont nawierzchni ulicy Sikorskiego i chodnika przy ulicy Niepodległości (od wjazdu z ulicy Szpitalnej do skrzyżowania). Ostatnio na tym odcinku uli-

cy Niepodległości bardzo często można spotkać policjantów, którzy dyscyplinują parkujących tam po obu stronach drogi kierowców.

Padły też głosy, by zagospodarować mniejsze boisko przy ulicy Trzebińskiej. To większe zostało niedawno zmodernizowane. Powstał wielofunkcyjny orlik na bezpiecznej nawierzchni. Przedstawiciele gminy obiecywali, że nie zapomną o sąsiednim boisku. Niedługo ma powstać projekt placu zabaw, jaki tam powstanie. To jeden z niewielu gminnych terenów w okolicy. Większość

gruntów należy do spółdzielni mieszkaniowej.

- Powinniśmy dociskać kogo trzeba w gminie i spółdzielni w sprawie budowy nowych parkingów. To jest podstawowa potrzeba dla wszystkich, bo samochodów wciąż przybywa - zauważył jeden z mieszkańców.

- Spółdzielnia nie ma na takie inwestycje pieniędzy, bo każda nieruchomości jest odrębnie rozliczana. Nie ma już wspólnego worka. Chyba że ludzie za to zapłacą, bo gmina nie dołoży złotówki. A przekonanie do tego spółdzielców jest

trudne - przedstawił realia przewodniczący rady osiedla Roman Tomaszewski.

Dość długo zebrani dyskutowali na temat dzików, jakie systematycznie pojawiają się, także na osiedlach Niepodległości i Trzebińska.

- To jest bardzo pilna sprawa. Jeśli nic z tym nie zrobimy, naprawdę dojdzie do tragedii. Zgłaszamy pojawienie się dzików do służb. Jedynym efektem jest to, że dyżurny to zapisze. I na tym się kończy - zauważyła z przekąsem mieszkanka ulicy Kwiatowej.

(MO)

Mam mniej snu, ale więcej szczęścia

Przez lata marzył o rodzinie, choć wydawało się, że to może już nigdy się nie wydarzyć. Dziś były gitarzysta Sztywnego Pala Azji jest mężem i ojcem dwóch córek. O późnym ojcostwie, nieprzespanych nocach, wierze i codziennej radości z bycia tatą opowiada Grzegorz Kłeczek z Chrzanowa.

Marek Oratowski: Rozmawiamy przed przypadającym 23 czerwca Dniem Ojca, dlatego nie sposób nie zacząć od pytania o wzorce. Kto jest dla ciebie ideałem ojca?

Grzegorz Kłeczek: Przez wiele lat moim jedynym wzorcem był po prostu mój tata. Wychowywał nas najlepiej, jak potrafił, dbał o rodzinę i starał się, żebyśmy wyrosli na porządnym ludzi. Dopiero później, kiedy zacząłem głębiej poznawać Biblię, odkryłem inny wymiar ojcostwa. Dla mnie wzór ojca znajduje się w Bogu Ojcu. Biblia stała się dla mnie swego rodzaju instrukcją obsługi człowieka i życia. To właśnie tam znalazłem odpowiedź na wiele pytań, także tych dotyczących rodziny.

Postać, z którą się utożsamiasz, to Abraham.

Tak, bo jego historia pokazuje, że dla Boga nie ma rzeczy niemożliwych. Abraham doczekał się potomstwa w wieku, który z ludzkiego punktu widzenia wydawał się już nierealny. Pamiętam, że wiele lat temu żartowałem nawet podczas spotkań rekolekcyjnych, że skoro Abrahamowi się udało, to może i mnie się uda.

Przez długi czas marzyłem o rodzinie i dzieciach. Próbowaliśmy różnych sposobów, aby to się udało, lecz nic z tego nie wychodziło. Kiedy poznałem Boga bliżej, zacząłem wręcz się z Nim o to „spierać”. A to dlatego, że przeczytałem w Biblii słowa „Spór z mną wiedziecie!”. Dzisiaj patrzę na to wszystko z perspektywy czasu i widzę, że odpowiedź przyszła, kiedy On sam tego chciał.

Ojcem zostałeś stosunkowo późno. W wieku 57 lat ożeniłeś się, a niedługo później pojawiły się dzieci. Miałeś moment wahania?

Nie. Byłem do tego przygotowywany przez wiele lat. Najpierw mentalnie, później duchowo. Czytałem książki, słuchałem wykładów o rodzinie i rozwoju osobistym. Z jednej strony była wiedza, a z drugiej wiara, że jeśli coś jest zgodne z Bożym planem, to wydarzy się we właściwym czasie. Oczywiście były momenty trudne. Przeszedłem poważne problemy zdrowotne, trafiłem do szpitala i wtedy pomyślałem: „Panie Boże, przecież ja sam potrzebuję opieki. O jakim małżeństwie i rodzicielstwie my w ogóle mówimy?”. Ale kiedy udało się wyjść z tych problemów, wszystko zaczęło się układać.



Grzegorz Kłeczek i Marek Oratowski

Przyjąłem to z ogromnym spokojem. Uznałem, że skoro Bóg daje mi taki dar, to moim zadaniem jest go przyjąć. **Pamiętasz moment, kiedy dowiedziałeś się, że zostaniesz ojcem?**

To było bardzo szczególne doświadczenie. Z jednej strony ogromna radość, a z drugiej świadomość odpowiedzialności. Trudno nawet opisać te emocje jednym słowem. Towarzyszyły nam także komplikacje zdrowotne podczas ciąży, więc było dużo modlitwy. Przeżywalismy ten czas razem. Miałem poczucie, że uczestniczę w tym wszystkim od początku do końca. Kiedy przyszła na świat pierwsza córka, była radość, duma, wdzięczność, ale też świadomość, że zaczyna się zupełnie nowy rozdział życia.

A potem przyszła codzienność. Jak podzieliлиście się z żoną obowiązkami?

Przy pierwszym dziecku wszystkiego się uczyłem. Moja żona miała tutaj przewagę, bo pochodzi z wielodzietnej rodziny i wiele rzeczy przychodziło jej naturalnie. Ja obserwowałem, pomagałem i zdobywałem doświadczenie. Teraz, kiedy mamy już dwie córki, podział obowiązków wygląda trochę inaczej. Ja częściej zajmuję się starszą córką, bo znam już jej rytm dnia i łatwiej mi z nią funkcjonować. Oczywiście cały czas się wymieniamy i pomagamy sobie nawzajem.

Dziewczynki dają się rodzicom mocno we znaki?

Moja żona twierdzi, że mamy bardzo grzeczne dzieci. Ja czasami zastanawiam się, jakie wobec tego są te niegrzeczne (śmiech). Oczywiście zdarzają się trudniejsze momenty. Są skoki rozwojowe, nieprzespane noce, okresy, kiedy dzieci budzą się częściej i człowiek chodzą jak zombie. Ale podobno to normalne.

Właśnie – niewyspanie. To

największe wyzwanie?

Zdecydowanie jedno z największych. Kiedy człowiek jest zmęczony, dużo trudniej zachować cierpliwość i spokój. Pamiętam radę, którą przeczytaliśmy jeszcze przed narodzinami pierwszego dziecka: jeśli jesteś już na granicy wytrzymałości, odłóż dziecko w bezpieczne miejsce, wyjdź na chwilę do drugiego pokoju i uspokój się. To bardzo ważna wskazówka. Rodzice też są ludźmi. Czasem trzeba poprosić o pomoc albo powiedzieć: „Teraz potrzebuję chwili oddechu”.

Wspomniałeś o przygotowywaniu się do rodzicielstwa. Te wszystkie poradniki i wykłady rzeczywiście pomagają?

Pomagają, ale tylko do pewnego momentu. To trochę jak nauka gry w piłkę. Możesz przeczytać wszystkie podręczniki świata, ale kiedy wyjdiesz na boisko, okazuje się, że praktyka wygląda zupełnie inaczej. Dobrze mieć wiedzę, jednak praktyka to coś innego. Bo każde dziecko jest inne. Każda sytuacja jest nowa. Trzeba się uczyć na bieżąco i często improwizować.

Późne ojcostwo bardziej cię odmłodziło czy postarzyło?

Jedno i drugie. Z jednej strony jestem bardziej zmęczony niż kiedyś. Czasami czuję się tak, jakbym pracował na kilku etatach jednocześnie. Z drugiej strony dzieci wnoszą do życia ogromną energię. Patrzę, jak rosną, uczą się nowych rzeczy, odkrywają świat. To daje niesamowitą radość. Mam świadomość, że najlepsze dopiero przede mną. Dopiero zaczną mówić, zadawać pytania, budować własną osobowość. To będzie fascynująca przygoda.

Nie obawiasz się sytuacji, gdy ktoś weźmie cię za dziadka dziewczynek?

Teoretycznie takie ryzyko istnieje (śmiech). Tym bardziej, że moja żona jest ode mnie

trzydzieści lat młodsza. Jedynie raz, gdy żona była na fizjoterapii, pani zapytała, czy jestem może jej teściem albo tatą. Więcej takich sytuacji sobie nie przypominam. Nie przywiązuję jednak do tego większej wagi.

Jaką najważniejszą lekcję chciałbyś przekazać swoim córkom?

Przed wszystkim chciałbym, żeby były sobą. Mam wrażenie, że wielu rodziców próbuje realizować przez dzieci własne niespełnione marzenia. Ja chciałbym tego unikać. Oczywiście chcę, żeby były dobrymi ludźmi, ale równie ważne jest dla mnie to, by odkryły swoje talenty i własną drogę. Moją rolą jest towarzyszyć im w tym procesie, a nie narzucać gotowe rozwiązania.

Najważniejsze jest jednak coś jeszcze - przykład. Dzieci patrzą bardziej na to, co robimy, niż na to, co mówimy. Jeśli chcę przekazać im określone wartości, sam muszę nimi żyć.

Wiele mówi się o kryzysie rodziny i spadku liczby urodzeń. Jak patrzysz na to zjawisko? Rozumiem obawy młodych ludzi. Żyjemy szybko, pracujemy dużo, nieustannie odkładamy ważne decyzje na później. Problem polega na tym, że w przypadku rodzicielstwa czasami to „później” nigdy nie nadchodzi.

Moja perspektywa jest mocno związana z wiarą. Teraz nie robię tego, czego bym chciał, ale to, co jest potrzebne. Ufam, że jeśli człowiek robi to, co do niego należy, i uczciwie idzie przez życie, wiele rzeczy przychodzi we właściwym czasie. Nie oznacza to siedzenia z założonymi rękami. Trzeba działać, pracować, podejmować decyzje. Ale warto też mieć odwagę zaufać Bogu.

Masz już jakieś oczekiwania wobec córek? Może ma-

rzysz, że pójdą twoją muzyczną drogą?

Nie. Jeśli będą chciały grać, będę się cieszył. Jeśli wybiorą coś zupełnie innego, też będę szczęśliwy. Uważam, że rodzice powinni przede wszystkim obserwować dzieci i pomagać im odkrywać talenty. Jeśli nie wiedzą jeszcze, czego chcą, można je wspierać, podpowiadać, inspirować. Ale nie zmuszać.

Po czym poznasz, że byłeś dobrym ojcem?

Jeżeli moje dzieci będą miały poczucie, że są kochane i poczuć się przy mnie bezpiecznie. Jeśli nie będą się mnie bały, ale będą wiedziały, że zawsze mogą do mnie przyjść. Bardzo ważna jest też relacja z żoną. Wierzę, że fundament rodziny jest małżeństwo. Jeżeli dzieci widzą miłość, szacunek i jedność rodziców, otrzymują najlepszy możliwy wzorzec.

A jak wygląda wasz rodzinny czas?

Na razie bardzo zwyczajnie. Spacerujemy, wyjazdy do rodziny, spotkania ze wspólnotą, głoszenie Ewangelii w całym kraju na zaproszenie. Korzystamy z każdej okazji, żeby być razem. Mam ten komfort, że pracuję w domu jako nauczyciel gry na gitarze. Dzięki temu widzę dzieci każdego dnia. Nie muszę czekać do wieczora, żeby spędzić z nimi czas. To ogromny przywilej.

Coraz więcej czasu spędzacie na spacerach i placach zabaw. Jak z perspektywy świeżo upieczonego taty oceniasz infrastrukturę dla dzieci w Chrzanowie?

Generalnie bardzo pozytywnie. Widać, że miasto inwestuje w miejsca przeznaczone dla rodzin z dziećmi. Korzystamy z kilku placów zabaw i cieszy mnie, że są ogrodzone, bezpieczne i że dzieci mają gdzie aktywnie spędzać czas.

Jest coś, co można byłoby jeszcze poprawić?

To raczej drobiazgi. Zwróciłem uwagę na kwestie związane z bezpieczeństwem najmłodszych dzieci. Na niektórych placach przydałyby się bramki, które samoczynnie się zamykają. Bez tego na placu mogą wejść zwierzęta - psy, koty, a nawet ostatnio także dziki. Poza tym mam wrażenie, że niektóre urządzenia są bardziej dostosowane do starszych dzieci. Dla najmłodszych przydałoby się jeszcze więcej atrakcji.

Ostatnio sporo mówiło się o nowym placu zabaw przy parku miejskim. Mielicieście już okazję go odwiedzić?

Tak, byliśmy zobaczyć go dzień po otwarciu. Uważam, że to bardzo dobra inwestycja. Widać, że miejsce cieszy się zainteresowaniem rodzin i dzieci. Takie przestrzenie integrują mieszkańców i zachęcają do wspólnego spędzania czasu na świeżym powietrzu.

Zapewne macie swoje ulubione miejsca na rodzinne spacerunki.

Najczęściej spacerujemy w okolicach osiedla Niepodległości, w stronę Tamy, czy kortów tenisowych. Tam również znajdują się place zabaw, z których korzystamy. Teraz, kiedy dzieci są jeszcze małe, takie zwyczajne spacerunki i możliwość pobycia razem są dla nas bardzo ważne.

Na koniec – czego życzyć ci z okazji Dnia Ojca?

Żebym potrafił przyjmować to, co przynosi życie, z wdzięcznością i zaufaniem. Jestem przekonany, że dzieci są wielkim darem. Nawet jeśli czasem oznaczają zmęczenie, niewyspanie i rezygnację z własnej wygody. Późne ojcostwo to fascynująca przygoda. Patrzę na swoje życie i widzę, że wiele rzeczy wydarzyło się później, niż planowałem. Ale wydarzyły się one dokładnie wtedy, kiedy powinien. I za to jestem wdzięczny Bogu.

CHRZANÓW

DZIAŁALNOŚĆ SPOŁECZNA

Zbigniew Klatka honorowym członkiem Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Chrzanowskiej

20 czerwca odbył się II Caban Piknik zorganizowany przez Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Chrzanowskiej. Tytuł honorowego członka Towarzystwo przyznało wieloletniemu działaczowi Zbigniewowi Klatce z Teatru Ludowego Tradycja w Okleśnej.

- Znamy się od ponad 20 lat. Byłeś aktywny, podpowiadałeś, co mamy robić. Dziękujemy. Mam nadzieję, że będziesz nas nadal wspierał i że będzie można na ciebie zawsze liczyć - powiedział prezes Towarzystwa Stanisław Mikrut.

- Ten tytuł kojarzy mi się z osobami w mocno zaawansowanym wieku. Ja mam 80 lat, ale nie czuję się jeszcze taki dojrzały - mówił Zbigniew Klatka.

Podczas spotkania nagrodzono laureatów konkursu historycznego „Powiat chrzanowski w czasie okupacji hitlerowskiej”. Pierwsze miejsce zajął Adam Tatar z I LO w Chrzanowie. W nagrodę otrzymał tablet.

Towarzystwo założono w 1973 roku. Dwukrotnie prezesem był Wiesław Bytomski, obecnie tę funkcję drugą kadencję pełni Stanisław Mikrut.

- Liczę na odmłodzenie naszego stowarzyszenie. Wiceprezesem jest obecnie najmłodszy z członków, 33-letni Łukasz Bieniek, a takiego aktywnego społecznika spotyka się rzadko. Myślę, że będzie godnie reprezentować w przyszłości zarząd Towarzystwa - dodał Stanisław Mikrut.

Łukasz Bieniek jest radnym powiatowym i sołtysiem Zagórza. - Ja tym wszystkim żyję, kocham tę pracę - przyznaje Łukasz Bieniek.

Towarzystwo otrzymało 7 tys. zł dotacji w ramach małych grantów z powiatu chrzanowskiego na organizację Caban Piknik, w tym na zakup nagród dla zwycięzców konkursu historycznego.

Pieczono przygotowały gospodynie wiejskie z Zagórza, a koło z Olszyn zaprezentowało się na scenie.

PORĘBA ŻEGOTY, LUSZOWICE

KGW nagrodzone w konkursie „Polska Smakuje”

Koło Gospodyń Wiejskich w Porębie Żegoty zdobyło II miejsce i tym samym wywalczyło awans do finału wojewódzkiego konkursu kulinarnego „Polska Smakuje”, który odbył się w Polance Wielkiej. Porębianie zostali docenieni za potrawę „Pęcek z grochem”.

Koło Gospodyń Wiejskich w Luszwowicach zdobyło nagrodę specjalną podczas tego konkursu. Zaprezentowało tradycyjne kluski tłone ze skwarkami

„Polska Smakuje” to ogólnopolska inicjatywa organizowana przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa. Konkurs jest kontynuacją „Bitwy Regionów” i ma na celu promocję regionalnych tradycji kulinarnych oraz żywności wysokiej jakości.

PLĄZA

Sołectwo przyjazne młodym

„Zapraszam chętnych do Młodzieżowej Sołeckiej Rady Płazy. Opracujemy zasady współpracy, zaplanujemy działania. Razem sprawmy, aby Plaża stała się miejscem przyjaznym dla młodzieży” - ogłosiła na platformie społecznościowej w grupie „Co słychać w Płazie” Lucyna Korycińska, sołtyska Płazy.

Zgłoszenia przyjmowane są do 2 lipca.

- To świetna inicjatywa - ocenili internauci.

Pani sołtys szuka osób w wieku 13-25 lat, mieszkających w Płazie i chcących mieć wpływ na swoje otoczenie. Osoby niepełnoletnie muszą posiadać zgodę rodziców lub opiekunów.

Zebranie rady

26 czerwca o godz. 18 w filii Miejskiej Biblioteki Publicznej odbędzie się zebranie Rady Sołeckiej w Płazie. Lucyna Korycińska podkreśla, że w takich spotkaniach mogą uczestniczyć mieszkańcy, a wręcz są mile widziani.

GMINA

We wtorek sesja absolutoryjna

XXIII sesja Rady Miejskiej w Chrzanowie odbędzie się 30 czerwca. Jednym z najważniejszych punktów posiedzenia będzie debata nad „Raportem o stanie Gminy Chrzanów za 2025 rok” oraz głosowanie nad udzieleniem burmistrzowi wotum zaufania. Radni zajmą się również rozpatrzeniem sprawozdania finansowego i wykonania budżetu gminy za 2025 rok, a także podejmą decyzję w sprawie absolutorium dla burmistrza.

W porządku obrad znalazły się także projekty uchwał dotyczące zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej i budżecie na 2026 rok, spraw związanych z gospodarowaniem nieruchomościami gminnymi, funkcjonowaniem oświaty oraz przyjęciem programu osłonowego, „Seniorzy w Społeczności Lokalnej Gminy Chrzanów”.

(KR)

ALWERNIA

ALWERNIA

Statuetki dla społeczników i stoiska pełne lokalnych przysmaków

Przemarsz ulicami miasta, symboliczne przejęcie kluczy do Alwerni, występy artystyczne, wyróżnienia dla lokalnych społeczników i stoiska pełne regionalnych smaków - tak zapowiadają się pierwsze Senioralia w gminie Alwernia. Impreza odbędzie się w sobotę, 27 czerwca.

Wydarzenie rozpocznie się o godz. 15 przemarszem seniorów spod Urzędu Miejskiego na rynek. Tam burmistrzyni Beata Nadzieja-Szpila przekaze uczestnikom symboliczne klucze do miasta.

Jednym z najważniejszych punktów programu będzie wręczenie pamiątkowych statuetek osobom od lat angażującym się w życie lokalnej społeczności. Wyróżnieni zostaną seniorzy wskazani przez stowarzyszenia senioralne, jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych oraz Koła Gospodyń Wiejskich.

Od godz. 15.45 rozpoczną się występy artystyczne. Przed publicznością zaprezentują się m.in. Stowarzyszenie „Seniorzy Alwerni”, zespół Krakowiaczek Plus, Tarnogórski Uniwersytet Trzeciego Wieku, Teatr Ludowy Tradycja z Okleśnej oraz Grupa Artystyczna GAMA.

Nie zabraknie również kulinarnych atrakcji przygotowanych przez koła gospodyń wiejskich. Na stoiskach pojawią się m.in. potrawy z grilla, groch z kapustą, chleb ze smalcem, bigos, naleśniki, frytki, hot dogi, domowe wypieki, wata cukrowa i popcorn. Na rynku stanie także food truck z napojami i lodami.

Senioralia zakończy zabawa taneczna, która rozpocznie się o godz. 19. Organizatorzy zaplanowali finał wydarzenia na godz. 21.

INWESTYCJE

W końcu otwarcie!



Zmodernizowany stadion sportowy. Fot. UM w Alwerni

W najbliższą niedzielę, 28 czerwca, odbędzie się oficjalne otwarcie stadionu sportowego w Alwerni po modernizacji.

Z tej informacji cieszą się nie tylko lokalni sportowcy, ale też organizacje (kluby piłkarskie: MKS Alwernia i Triumf Alwernia, a także stowarzyszenia: Seniorzy Alwerni i Młoda Alwernia), które przed remontem miały swoje siedziby w stojącym przy stadionie budynku. Ten też zmienił się nie do poznania.

W niedzielę przed południem, od 9 do 12, każdy mieszkaniec może przyjść i zwiedzić odnowiony obiekt. O godz. 14 rozpocznie się część oficjalna.

Inwestycja rozpoczęła się w drugiej połowie 2024 roku i kosztowała prawie 10 mln zł. Pieniądze gmina otrzymała z Rządowego Funduszu Polski Ład.

Zakres robót objął m.in. gruntowną przebudowę i rozbudowę zarówno płyty boiska jak i zaplecza stadionu, dzięki czemu pojawiła się nowa przestrzeń, wykorzystana np. na dodatkowe szatnie dla piłkarzy (gospodarzy i gości). Będą też sauny (mokra i sucha). Na budynku wymieniono dach i wyposażono go w nowoczesny system ogrzewania olejowego.

Zmodernizowane zostały również trybuny, a przy stadionie powstał pierwszy w gminie Orlik oraz bieżnia.

Ze względu na remont obiektu w ubiegłym roku nie było Dni Alwerni. Tegoroczne święto miasta, zaplanowane na ostatni weekend wakacji 28 i 29 sierpnia, już się na nim odbędzie. Gwiazdami będą zespoły Nocny Kochanek i Róże Europy.

GOSPODARKA KOMUNALNA

W sobotę PSZOK będzie zamknięty

Mieszkańcy gminy Alwernia, którzy zamierzają w najbliższą sobotę (27 czerwca) oddać odpady do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych, muszą zmienić plany. PSZOK przy ul. Krasickiego 16 będzie tego dnia nieczynny.

Dla przypomnienia: PSZOK w Alwerni jest otwarty we wtorki i czwartki od 9:00 do 18:00 oraz w soboty od 9:00 do 14:00.

KRZESZOWICE

WOLA FILIPOWSKA

Będzie nowy proboszcz

Ks. kan. Jan Raczek złożył rezygnację z urzędu proboszcza parafii św. Maksymiliana Marii Kolbego w Woli Filipowskiej. Otrzymał zgodę na dalsze zamieszkanie na terenie parafii oraz został zwolniony z funkcji wicedziekana dekanatu Krzeszowice.

Ks. Piotr Grzesik został przeniesiony z urzędu proboszcza parafii Przemienienia Pańskiego w Brzeziu na urząd proboszcza parafii św. Maksymiliana Marii Kolbego w Woli Filipowskiej.

KULTURA

Rudniańskie śpiewanie

Gmina przyznała dotację na nagranie płyty: „Rudniańskie śpiewanie – pieśni ludowe na płycie CD w wykonaniu solistki z Rudna”. Taką ofertę złożyło gminie Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Rudno. Dotacja wynosi 700 zł.

REKREACJA

Basen kompletuje załogę

Gminna spółka Wodociągi i Kanalizacja zarządzająca z ramienia gminy nowym basenem szuka pracowników do obsługi krzeszowickiej pływalni. Obiekt ma zostać otwarty w wakacje.

Poszukiwany jest koordynator zmiany, pracownik biura obsługi klienta, pracownik personelu technicznego, instruktor(ka) nauki pływania, pracownik strefy sauny, instruktor(ka) aqua fitnessu, a także specjalista ds. marketingu i social mediów.

Krzeszowicki basen ma już swojego kierownika. Pływalnią przy Alei Solidarności zarządza Agnieszka Antoń z Bołęcina.

O stanowisko ubiegało się sześciu kandydatów. Nowa kierownik jest też radną trzebińskiej Rady Miejskiej i sołtyską Bołęcina. Wcześniej pracowała m.in. jako dyrektor pionu zamówień w Górnośląskim Przedsiębiorstwie Wodociągów, dyrektor operacyjny w parku wodnym Aquadrom w Rudzie Śląskiej, przez sześć lat kierowała też basenem Aqua Planet w Trzebinii. Prowadzi także własną działalność gospodarczą w zakresie sportu i dietetyki.

Pływalnia ma zacząć działać w drugiej połowie 2026 roku. Koszt jej budowy to ponad 60 mln zł, z czego 21 milionów pochodzi z programu Polski Ład.

FINANSE

Ile jest tego długu

Zadłużenie gminy budzi emocje. Na koniec 2025 r. wynosiło około 107 mln zł. Burmistrz Wacław Gregorczyk w wydanym na ten temat oświadczeniu apeluje, aby odnosić dług do dochodów przekraczających 258 mln zł.

- Dla porównania, w 2014 r., gdy obejmowałem urząd, zadłużenie wynosiło ponad 36 mln zł przy dochodach około 80 mln zł, co oznaczało wyższą relację długu do dochodów niż obecnie. Przeliczenia historycznego zadłużenia z uwzględnieniem inflacji wskazują, że część obciążeń pozostawionych przez poprzedników odpowiada około 57 mln zł na koniec 2025 r., co oznacza, że zadłużenie związane z inwestycjami od 2015 r. wynosi mniej więcej 50 mln zł - tłumaczy Wacław Gregorczyk..

SPÓŁKI SAMORZĄDOWE

Dobre posady

Prezes zarządu Wodociągów i Kanalizacji sp. z o.o. w Krzeszowicach jest jednym z lepiej zarabiających szefów gminnych spółek w okolicy. W zeznaniu za 2024 r. oświadczył, że zarobił 394 311 zł, co daje 32,8 tys. zł brutto miesięcznie. Henryk Skotniczny kieruje krzeszowicką spółką od 2016 r.

Ponadto jest też członkiem rady nadzorczej Nadwiślańskiej Spółki Mieszkaniowej w Brzeszczach (dochód roczny w 2024 13.866 zł). Nieco mniej zarobiła w tym samym czasie Kinga Janowska, prezes spółki Usługi Komunalne. Jej dochód roczny wyniósł 214139 zł.

Najnowsze oświadczenia prezesów jeszcze nie zostały opublikowane.

OS. ŻBIK

Szersza i z chodnikiem

Od poniedziałku 22 czerwca obowiązuje czasowa organizacja ruchu na odcinku drogi powiatowej nr 2127K w Krzeszowicach. Rozpoczęły się roboty w ramach przebudowy drogi na os. Żbik, do granicy z miejscowością Siedlec. Po północnej stronie ul. Żbickiej, na odcinku ok. 210 m powstanie chodnik wraz z budową kanalizacji deszczowej. Na czas trwania prac przewidziano lokalne zwięzienie jezdni, ograniczenie prędkości przy utrzymaniu ruchu pojazdów w obu kierunkach. Ruch pieszych odbywać się będzie po przeciwnej stronie drogi. Taka czasowa organizacja ruchu będzie obowiązywać do września. W ramach przebudowy jezdni zostanie na łuku poszerzona, a dla poprawy bezpieczeństwa pieszych wybudowany będzie chodnik. Zaplanowana jest także: budowa kanalizacji deszczowej, umocnienie skarpy i przebudowa zjazdów.

Prace wykonuje WIKOS FRESH Michał Strzelec, z siedzibą w Wygiełzowie. Planowany termin zakończenia robót budowlanych obejmuje 5 miesięcy od dnia zawarcia umowy. Koszt to 577 590,63 zł. Inwestycja współfinansowana jest po połowie przez Powiat Krakowski i Gminę Krzeszowice.

TRZEBINIA

DULOWA

Straż oddaje zarządzanie gminie

W 1978 roku, decyzją naczelnika gminy Trzebinia, OSP Dulowa stała się gospodarzem budynku służącego za siedzibę straży, biblioteki, domu kultury, KGW i emerytów. Stosowny zapis znalazł się nawet w księdze wieczystej.

Strażacy i lokalna społeczność mieli duży wkład w powstanie tego budynku. Czasy świetności obiektu, w którym odbyło się wiele hucznych wesel, balów sylwestrowych, studniówek dawno się skończyły. Budynek się zestarzał i wymaga poważnych remontów, począwszy od dachu. Straży na to nie stać, stąd decyzja zarządu miejscowej OSP o zrzeczeniu się zarządzania nieruchomością.

Żeby formalnościom stało się zadość, naczelnik OSP musi dokonać tego notarialnie. Wtedy dopiero gmina wykreśli strażaków z księgi wieczystej i będzie mogła cokolwiek zrobić w swej posiadłości w sołectwie Dulowa. Niedawno gmina wyprowadziła z budynku filię biblioteki.

PLANOWANIE PRZESTRZENNE

Ponad 800 uwag do planu

Rekordową liczbę uwag do projektu planu ogólnego zgłosili mieszkańcy gminy Trzebinia. Ponad 800. Szczególnie aktywni okazali się mieszkańcy Sierszy i Bołęcina.

Teraz projektant analizuje uwagi, mając na względzie parametry demograficzne, ale również przyjętą politykę przestrzenną gminy. Po zakończeniu tej pracy powstanie zmodyfikowany projekt planu ogólnego, który zostanie opublikowany w Biuletynie Informacji Publicznej. Być może będą kolejne konsultacje. Plan ogólny teoretycznie powinien wejść w życie 31 sierpnia.

Do jego projektu uwagi zgłosiło m.in. stowarzyszenie Echo Przyrody z Młoszowej. Wnioskowało o wykreślenie z dokumentu planowanej obwodnicy. Jak wyjaśnia dyrektorka wydziału architektury Ewa Jaśko, w planie ogólnym nie została uwzględniona żadna obwodnica, bo do tej pory nie ma dla niej decyzji lokalizacyjnej dla obwodnic Trzebini.

Samorządowcy przyznają, że nigdy wcześniej nie obserwowali tak dużego zainteresowania mieszkańców planowaniem przestrzennym. Dla porównania - do studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego wpłynęło około 550 uwag. Tym razem liczba przekroczyła już 800.

Choć plan ogólny ma wyznaczać kierunki rozwoju przestrzennego gminy, nie będzie dokumentem niezmiennym, choć jak wiadomo, procedowanie planów jest długotrwałe. Zgodnie z przepisami burmistrz powinien co najmniej raz w trakcie kadencji przeprowadzić analizę aktualności planu ogólnego i planów miejscowych. W Trzebini ostatnia taka kompleksowa analiza została przeprowadzona w 2015 roku.

SIERSZA

Staw zapomniany

Mieszkańcy osiedla zwracają uwagę na zaniedbany teren przy stawie w Sierszy przy drodze na Starą Maszynę. To urokliwe miejsce, gdzie można posiedzieć i odpocząć, zarasta trawą.

Niegdyś opiekowali się tym terenem mieszkańcy. Odkąd pałeczkę przejęła gmina, ludzie dostrzegają różnicę. Na minus. I pi-szą o tym na osiedlowej grupie na FB.

W tym roku gmina ma mniej rąk do pracy w ramach prac społecznie użytecznych na osiedlach i w sołectwach. Kierowani byli na nie podopieczni PUP w Chrzanowie. Jak mówią radni, pośredniak w tym roku ma znacznie mniej pieniędzy na finansowanie tego rodzaju zatrudnienia. A trawa i gałęzie rosną wyjątkowo obficie.

EDUKACJA

Szkoły bez barier

6 szkół podstawowych: Szkoła Podstawowa nr 3 w Trzebini, Szkoła Podstawowa nr 4 w Trzebini, Szkoła Podstawowa nr 6 w Trzebini, Szkoła Podstawowa nr 8 w Trzebini, Szkoła Podstawowa w Bołęcinie, Szkoła Podstawowa w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Młoszowej uczestniczy w projekcie „Edukacja włączająca w Gminie Trzebinia” w partnerstwie z firmą Norton Piotr Robert Szmiąg jako Liderem projektu.

Obejmuje on eliminację zdiagnozowanych barier architektonicznych i technicznych w szkołach, przeprowadzenie pozalekcyjnych zajęć dydaktyczno-wyrównawczych, warsztatów psychologiczno-pedagogicznych, zajęć ze specjalistami i innych zajęć dodatkowych oraz szkolenia kadry pedagogicznej.

Realizacja projektu zakończy się w 2027 r. Całkowita jego wartość to 2 682 785,50 zł, w tym 2 246 989,76 zł dofinansowania z Unii Europejskiej.

SZKODY GÓRNICZE

Dalsze badania przy ZST-U

Zarząd powiatu zgodził się na wykonanie otworu kontrolnego i prac podszadzkowych na działce 1174 stanowiącej własność Powiatu Chrzanowskiego oddanej w trywały zarząd Zespołowi Szkół Techniczno-Usługowych w Trzebini.

O taką zgodę wystąpiła Spółka Restrukturyzacji Kopalń S.A. Warunkiem jest wcześniejsze uzgodnienie wszystkich wskazanych działań na nieruchomości z dyrektorem ZSTU oraz zastrzeżeniem, że wszelkie koszty związane z nimi, a także uporządkowaniem terenu poniesie Spółka Restrukturyzacji Kopalń S.A.

LIBIĄŻ

LIBIĄŻ

Powstanie kompleks sportowy

Przy Zespole Szkół w Libiążu planowana jest budowa nowoczesnej infrastruktury sportowej, która ma służyć zarówno uczniom, jak i mieszkańcom miasta oraz całego powiatu. Inwestycja ma zostać zrealizowana na terenie przy ul. Górniczej, w miejscu starego boiska wielofunkcyjnego, które zostało już rozebrane.

Jak poinformował starosta Bartłomiej Gębała, zakończono przygotowanie dokumentacji projektowej dla zadania. To ważny etap, który przybliży realizację przedsięwzięcia. Władze powiatu podkreślają, że celem inwestycji jest stworzenie nowoczesnej i funkcjonalnej przestrzeni do aktywności fizycznej, rekreacji oraz integracji mieszkańców.

Projekt zakłada budowę boiska piłkarskiego z nawierzchnią z trawy syntetycznej, a także boiska wielofunkcyjnego przeznaczonego do gry w koszykówkę i siatkówkę. W planach jest również wykonanie bieżni lekkoatletycznej oraz strefy kalisteniki i street workout, która ma zachęcać młodzież i dorosłych do aktywnego spędzania czasu na świeżym powietrzu.

Zakres inwestycji obejmuje także budowę nowych schodów terenowych, murów oporowych i palisad. Teren zostanie wyposażony w oświetlenie, ogrodzenie oraz wygodne ciągi komunikacyjne. Nie zabraknie również elementów małej architektury, takich jak ławki czy stojaki rowerowe.

Szacunkowa wartość przedsięwzięcia przekracza 3 mln zł. Powiat chrzanowski zamierza ubiegać się o wsparcie finansowe w ramach Programu Rozwoju Infrastruktury Sportowej w Województwach – edycja 2027. Jeśli wniosek zostanie pozytywnie oceniony, dofinansowanie z Województwa Małopolskiego i Ministerstwa Sportu może pokryć nawet 60 procent kosztów realizacji projektu.

GROMIEC

Druhowie walczyli o mistrzostwo powiatu

W sobotę odbyły się Powiatowe Zawody Sportowo-Pożarnicze OSP Powiatu Chrzanowskiego. Zgromadziły 22 drużyny – 18 męskich i 4 kobiece – reprezentujące wszystkie gminy powiatu. Uczestnicy przystąpili do rywalizacji w dwóch konkurencjach: sztafecie pożarniczej oraz rozwinięciu bojowym. Obie dostarczyły wielu emocji zarówno zawodnikom, jak i licznie zgromadzonej publiczności. W obu kategoriach wygrali druhowie i druhny z OSP Grojec.

Z gminy Libiąż wśród panów najlepsi okazali się reprezentanci OSP Gromiec, przed OSP Żarki i OSP Moczydło. Żadna z gminnych jednostek nie wystawiła drużyny kobiecej.

Po zakończeniu rywalizacji uczestnicy mogli skorzystać z przygotowanego posiłku regeneracyjnego. Dla mieszkańców i gości organizatorzy przygotowali również dodatkowe atrakcje, w tym prezentację wozów strażackich oraz stoiska promocyjne.

LIBIĄŻ

Świetlica działa już ćwierć wieku



Podczas jubileuszu Świetlicy Terapeutycznej w Libiążu nie zabrakło gości i prezentów

Świetlica Terapeutyczna w Libiążu, prowadzona przez Fundację im. Brata Alberta, świętowała jubileusz 25-lecia działalności. Podopieczni uczestniczą w zajęciach artystycznych, plastycznych, rehabilitacyjnych, logopedycznych, sportowych oraz uspołeczniających. Dzięki codziennej pracy terapeutów rozwijają samodzielność, zdobywają nowe umiejętności i aktywnie uczestniczą w życiu lokalnej społeczności. Z powodzeniem reprezentują także placówkę podczas konkursów plastycznych, przeglądów teatralno-muzycznych oraz zawodów sportowych, zdobywając nagrody i wyróżnienia.

W wyjątkowym dniu 25-lecia podopiecznym i kadrze, na czele z kierownikiem Piotrem Świstakiem, towarzyszyli m.in. wiceburmistrz Libiąża Hubert Szumniak, starosta Bartłomiej Gębała, prezes Fundacji im. Brata Alberta Małgorzata Urbanik, dyrektor ZMK w Libiążu Agnieszka Rembiecha oraz libiąscy radni.

- Od ćwierć wieku tworzycie miejsce pełne empatii, szacunku i nadziei. Dzięki waszej codziennej pracy osoby potrzebujące otrzymują nie tylko wsparcie, ale także wiarę we własne możliwości. Tworzycie miejsce, w którym panuje rodzinna atmosfera, zbudowana na dobrych relacjach – podkreślił wiceburmistrz Hubert Szumniak, dziękując wszystkim pracownikom, terapeutom, wolontariuszom i przyjaciołom świetlicy.

(MO)

BABICE

BABICE

Druhowie z Mętkowa najlepsi

W minioną sobotę w Gromcu odbyły się Powiatowe Zawody Pożarniczo-Sportowe. W rywalizacji wzięło udział blisko 250 osób z jednostek OSP z pięciu gmin powiatu chrzanowskiego. W klasyfikacji wśród drużyn kobiecych trzecie miejsce zajęły reprezentantki OSP Mętków. Wyprzedziły je druhny z OSP Grojec i OSP Myślachowice.

Wśród mężczyzn triumfował OSP Grojec. Drugie miejsce zajęli reprezentanci OSP Alwernia, a trzecie OSP Płaza.

W klasyfikacji gminy Babice, w rywalizacji drużyn męskich zwyciężyła OSP Mętków. Druga lokata przypadła OSP Zagórze, a trzecia OSP Rozkochów. Wśród drużyn kobiecych wygrała wspomniana OSP Mętków.

W Powiatowych Zawodach Pożarniczo-Sportowych uczestniczył wójt Babic Radosław Warzecha, który wręczył nagrody najlepszym drużynom.

MĘTKÓW

Stołówka szkolna coraz bliżej

Złożony przez gminę Babice wniosek do Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie o dofinansowanie z programu „Posiłek w szkole i w domu” został rozpatrzony pozytywnie.

Tym samym możliwe będzie uruchomienie stołówki szkolnej w Zespole Szkół w Mętkowie. Według kosztorysu na realizację zadania potrzeba 100 000 zł. Kwota dofinansowania to 80 000 zł, a wkład własny gminy Babice wyniesie 20 000 zł.

Do tej pory placówka korzystała z zewnętrznych usług cateringowych, jednak własna kuchnia i jadalnia to zupełnie nowa jakość w codziennym funkcjonowaniu Zespołu Szkół w Mętkowie. Pozyskane fundusze pozwolą na zakup m.in. nowoczesnych pieców konwekcyjno-parowych, profesjonalnych zmywarek oraz kompleksowe wyposażenie jadalni. Dzięki temu kuchnia w Mętkowie będzie spełniać najwyższe normy sanitarne i ekologiczne, a posiłki będą przygotowywane w sposób zdrowy i nowoczesny.

ZAGÓRZE

Nowy przewodniczący przejął obowiązki



Władysława Macuda po wielu latach przestała być przewodniczącą Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów „Wesoła Jesień” w Zagórzu

Członkowie Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów „Wesoła Jesień” w Zagórzu spotkali się na zebraniu sprawozdawczo-wyborczym. Po wielu latach pracy z funkcji przewodniczącej zrezygnowała Władysława Macuda. Wybrany został nowy zarząd. Na jego czele stanął Ryszard Kurzawa.

BABICE

Łato z GOK-iem

Przez cały lipiec we wszystkich miejscowościach gminy odbędą się wydarzenia w ramach „Łata z GOK-iem na Wesołym Podwórku”. Na ich uczestników - dzieci i młodzież - czekają: kolorowe dmuchańce, animacje i konkursy, kreatywne zabawy, harce przy pianie oraz wata cukrowa dla każdego. W programie wakacyjnych wydarzeń znajdują się także rodzinne seanse filmowe, warsztaty fotograficzne dla dzieci i młodzieży oraz warsztaty kulinarne „Wakacyjne gofry”.

Na wybrane wydarzenia obowiązują zapisy. Cykl plenerowych imprez rozpocznie się 2 lipca w Rozkochowie, a zakończy 23 lipca w Zagórz. Natomiast w niedzielę 5 lipca szykuje się duża impreza na rozpoczęcie lata na Placu Mogilnickiego w Babicach.

MĘTKÓW

Wykonawca rozpoczął remont drogi

Rozpoczęły się prace drogowe na ul. św. Floriana. Będzie się to wiązało z utrudnieniami dla mieszkańców i kierowców przejeżdżających przez sołectwo. Koszt inwestycji to ponad milion złotych. Połowę tej kwoty stanowi pozyskane przez gminę Babice dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg w 2026 r. Drugą część tej kwoty gmina dołoży z własnego budżetu. Na realizację zadania wykonawca, czyli spółka Rejon Robót Drogowych DROG-BUD w Alwerni, ma cztery miesiące. Zadanie obejmuje przebudowę blisko 800-metrowej drogi gminnej, od skrzyżowania z ul. ks. Karola Wojtyły do skrzyżowania z ul. Nadwiślańską. Ulica św. Floriana zyska nową nawierzchnię asfaltową oraz pobocza. Powstanie też wyspa kanalizująca ruch na skrzyżowaniu z ul. Nadwiślańską, azyle drogowe i separatory ruchu, a także nowa droga dojazdowa do budynku remizy OSP Mętków.

(MO)

750 lat Nowej Góry. Jubileusz, który połączył historię i mieszkańców

20 czerwca mieszkańcy Nowej Góry oraz zaproszeni goście wspólnie świętowali wyjątkowy jubileusz 750-lecia miejscowości. To wydarzenie miało nie tylko uroczysty, ale też głęboko symboliczny charakter. Przez jeden dzień historia i współczesność spotkały się w jednym miejscu, przypominając, że Nowa Góra to przestrzeń o wyjątkowo bogatej przeszłości i wciąż silnej tożsamości lokalnej.

Obchody rozpoczęła uroczysta Msza Święta w kościele pw. Zesłania Ducha Świętego, gdzie modlono się w intencji mieszkańców oraz wszystkich pokoleń, które budowały historię tej miejscowości. Następnie uczestnicy przeszli pod pamiątkowy kamień jubileuszowy. Tam odsłonięto tablicę okolicznościową oraz wmurowano kapsułę czasu - symboliczny przekaz dla przyszłych pokoleń, który ma przypominać, czym była i czym jest Nowa Góra.

OD GÓRNICZEJ OSADY DO MIASTA Z KRÓLEWSKIMI PRZYWILEJAMI

Historia Nowej Góry sięga średniowiecza i wiąże się z przybyciem osadników ze Śląska, którzy poszukiwali złóż srebra i ołowiu. To właśnie górnictwo stało się fundamentem powstania osady. W XIII wieku miejscowość pojawia się w źródłach pisanych, a w 1276 roku zostaje odnotowana w doku-

mentach książęcych.

Jeszcze wcześniej, bo w 1225 roku, z inicjatywy biskupa Iwona Odrowąża powstaje tu pierwszy drewniany kościół pod wezwaniem Ducha Świętego. To dowód, że była to już wówczas społeczność trwała i zorganizowana.

Rozwój zostaje brutalnie przerwany w 1287 roku podczas najazdu tatarskiego, który niszczy osadę. Jednak Nowa Góra odradza się i w kolejnych stuleciach ponownie nabiera znaczenia.

W XIV wieku pojawia się nazwa Nowa Góra, a w 1438 roku miejscowość zostaje oficjalnie określona jako miasto (civitas). To moment przełomowy - od tego czasu przez setki lat funkcjonuje jako ośrodek miejski, rozwijający się pod opieką możnych rodów, m.in. Tęczyńskich, a później Lubomirskich i Potockich.

ZŁOTY WIEK, KATASTROFY I POWOLNY KRES MIASTA

Największy rozkwit przypada na XVI wiek. Nowa Góra staje się wtedy lokalnym centrum rzemiosła i handlu. Powstają szkoła, browar, rozwija się życie gospodarcze, a królewskie przywileje targowe przyciągają kupców z regionu. To okres, w którym miejscowość tętni życiem i ma realne znaczenie na mapie Małopolski.

Jednak kolejne stulecia przynoszą dramatyczne wydarzenia. Epidemie, wojny i grabieże wielokrotnie niszczyły miasto. Szczególnie tragiczny był okres XVII wieku - najazd szwedzki, grabieże wojenne oraz fale zarazy, które dziesiątkowały mieszkańców i paraliżowały życie codzienne.

W 1787 roku Nową Górę od-

wiedza król Stanisław August Poniatowski. To jeden z ostatnich symboli dawnej świetności. Wkrótce potem następują rozbiory Polski i zmiana porządku administracyjnego.

XIX wiek to czas stopniowego upadku znaczenia miejscowości. Rozwój Krzeszowic, zmiany gospodarcze i kolejne katastrofy sprawiły, że Nowa Góra traci swoją pozycję. Ostatecznie w XX wieku przestaje być miastem, choć jej układ przestrzenny i historyczna struktura wciąż to przypominają.

MIJSCOWOŚĆ, KTÓRA NIE PRZESTAŁA BYĆ WSPÓLNOTĄ

Dzisiejsza Nowa Góra to spokojna, ale bardzo aktywna miejscowość, w której historia wciąż jest żywa. W centrum życia społecznego stoją Ochotnicza Straż Pożarna, Koło Gospodyń Wiejskich oraz Szkoła Podstawowa.

Koło Gospodyń Wiejskich odgrywa szczególnie ważną rolę w pielęgnowaniu tradycji i integracji mieszkańców. Organizuje wydarzenia kulturalne, warsztaty dla dzieci i młodzieży, działania dla seniorów oraz liczne inicjatywy społeczne. W ostatnim roku odbyły się m.in. warsztaty aktywizujące seniorów oraz Dzień Seniora, który zgromadził wielu mieszkańców.

Równie aktywna jest Ochotnicza Straż Pożarna, licząca 64 członków. Strażacy nie tylko uczestniczą w akcjach ratowniczych, ale także aktywnie współtworzą życie miejscowości. Organizują szkolenia z pierwszej pomocy, obsługi defibrylatora AED, akcje edukacyjne dla dzieci, sprzątanie świata, wydarzenia integracyjne oraz inicjatywy świąteczne. W ostatnich latach



Koło Gospodyń Wiejskich w Nowej Górze przy pamiątkowej tablicy

odpowiadali również za wyjątkowe wydarzenia, takie jak rozświetlenie choinki na rynku czy mikołajkowa parada wozów strażackich.

Ważnym elementem lokalnej aktywności jest również Stowarzyszenie „Szkolne Wzgórze”, które powstało przy szkole podstawowej. Tworzą je rodzice, nauczyciele i mieszkańcy. Organizacja pozyskała już ponad 115 tys. zł na rozwój edukacji i inicjatywy lokalne, realizując liczne projekty wspierające dzieci i młodzież.

Nie można też pominąć grupy „Team Nowa Góra - Idziemy na kije”, która regularnie organizuje spacerzy nordic walking, zachęcając mieszkańców do aktywności fizycznej i wspólnego spędzania czasu.

JUBILEUSZ JAKO WSPÓLNA OPowieść

Obchody 750-lecia pokazały, że Nowa Góra to nie tylko miejsce na mapie, ale przede wszystkim wspólnota ludzi



Prezes OSP Nowa Góra Dawid Gleń oraz przewodniczący Rady Miejskiej w Krzeszowicach Leszek Kramarz z kapsułą czasu

i pamięci. Występy uczniów, spektakl „Serce Nowej Góry”, quiz historyczny, koncerty i wspólna biesiada stworzyły przestrzeń, w której historia przestała być tylko opowieścią z książek.

Stała się doświadczeniem - żywym, wspólnym i współczesnym.

Nowa Góra przeszła długą drogę: od górniczej osady, przez miasto królewskie, po dzisiejszą miejscowość. Ale jedno pozostało niezmiennie - silne poczucie tożsamości i wspólnoty, które sprawia, że jej historia wciąż trwa i jest dopisywana każdego dnia.

Michał Papiernik

Seniorzy z Krzeszowic: ciekawi świata i z ochotą do nauki

116 słuchaczy, 28 wykładów i setki godzin zajęć. Uniwersytet Trzeciego Wieku w Krzeszowicach zakończył pierwszy pełny rok akademicki.

18 czerwca aula Branżowego Centrum Umiejętności w Zespole Szkół Ponadpodstawowych w Krzeszowicach wypełniła się seniorami, wykładowcami, samorządowcami oraz partnerami wspierającymi działalność Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

Było to wyjątkowe wydarzenie, bo po pilotażowym semestrze rozpoczętym w marcu 2025 roku stowarzyszenie zamknęło pierwszy pełny rok swojej działalności edukacyjnej.

CO MÓWIĄ LICZBY

- Dzisiejszy dzień to święto waszej aktywności, ciekawości świata i niesłabnącej energii - powiedziała na początku uroczystości prezes stowarzyszenia Anna Dziedzic-Michalska.

Jak podkreślała, minione miesiące były intensywne i wymagające również pod względem organizacyjnym. W tym czasie doszło do zmian w zarządzie, ale stowarzyszenie zachowało ciągłość działania i konsekwentnie realizowało swoje cele.

- Wszystko zaczęło się od państwa, drodzy słuchacze. To wy obdarzyliście nas zaufaniem, przystąpiliście do stowarzyszenia i stworzyliście jego prawdziwą siłę. Za to z całego serca dziękuję - mówiła prezes.

Liczyby pokazują skalę działalności krzeszowickiego UTW. W ciągu roku zorganizowano 28 wykładów dla 116 słuchaczy, ponad 60 zajęć z języka angielskiego, 40 zajęć ruchowych i działania prozdrowotne, a także cztery wyjazdy edukacyjne.

Seniorzy uczestniczyli również w projektach grantowych. Dzięki programowi „Senior mówi hello!”, realizowanemu przy wsparciu Kopalni Wapienia „Czatkowice”, rozwijali kompetencje językowe. Z kolei projekt „Ciągłe w grze - edukacja przez całe życie”, re-

alizowany w ramach programu Województwa Małopolskiego „Małopolska uczy i pomaga przez całe życie”, pozwolił zorganizować wykłady, zajęcia ruchowe, kursy językowe, wyjazd edukacyjny do Muzeum Żup Krakowskich w Wieliczce oraz doposażyć zaplecze stowarzyszenia.

NAJWAŻNIEJSZE SĄ RELACJE

Zdaniem Anny Dziedzic-Michalskiej największym sukcesem nie są jednak statystyki, ale relacje, które udało się zbudować między uczestnikami. To właśnie wyjazdy edukacyjno-integracyjne i spotkania poza salą wykładową sprawiły, że słuchacze lepiej się poznali, nabrali do siebie zaufania i stworzyli prawdziwą wspólnotę.

W trakcie uroczystości głos zabrał także wicestarosta powiatu krakowskiego Wojciech Pogan.

- To bardzo budujące, że państwo mają tak wielką chęć rozwoju i tak wielką ciekawość świata. Tego gratuluję - mówił. Przy okazji zaprosił seniorów do korzystania z no-



Słuchacze i goście uroczystego zakończenia roku akademickiego UTW w Krzeszowicach

wo wyremontowanych przestrzeni Branżowego Centrum Umiejętności, które powstało przy Zespole Szkół Ponadpodstawowych w Krzeszowicach.

W imieniu poseł Doroty Marek list gratulacyjny odczytała radna Angelika Balawejder. Posłanka podkreślała w nim, że seniorzy udowadniają, iż pasja do zdobywania wiedzy nie zna wieku, a jesień życia może być czasem twórczego rozwoju

i inspiracją dla młodszych pokoleń.

Najważniejszym momentem uroczystości było wręczenie listów gratulacyjnych wszystkim słuchaczom. Spotkanie zakończyło się wykładem „Mazury, cud natury” wygłoszonym przez dr hab. Mariusza Szuberta, prof. UKEN, po którym integrowali się na spotkaniu w ogrodzie Muzeum Ziemi Krzeszowskiej.

Zarząd Stowarzyszenia tworzą:

- Anna Dziedzic-Michalska - prezes
- Andrzej Piotrowski - wiceprezes
- Lidia Izdebska - Skarbnik
- Elżbieta Kaczor - Sekretarz
- Komisja rewizyjna:**
- Karolina Rataj-Majda - przewodnicząca
- Beata Malczyk - sekretarz
- Grażyna Gaj - członek komisji (GK)



Mieszkańcy i przyjaciele bloku nr 13 na os. Chemików w Alwerni

Czterdzieści lat minęło, czyli na urodzinach „trzynastki”

To był nietypowy jubileusz. Bez oficjalnych przemówień, wielkiej sceny ani głośnych fajerwerków. Za to z długim stołem zastawionym domowymi wypiekami, przy którym zasiadło aż 70 osób, żartami i sąsiedzkimi rozmowami. A jubileusz był nie byle jaki: 40-lecie „trzynastki” - bloku na os. Chemików w Alwerni.

Impreza ulokowała się na zielonym skwerze, w cieniu drzew, z widokiem na „jubilatę” - trzypiętrowy, 5-klatkowy blok zasiedlany wiosną 1986 roku. Wymyślili ją wspólnie Zbigniew Klatka, zajmujący lokal pod numer „30” na drugim piętrze i mieszkająca dokładnie nad nim Małgorzata Chomik.

- Zbysiu, czy ty wiesz, że my tu mieszkamy już 40 lat? - rzuciłam mimochodem podczas jednej z rozmów. Zbyszek odparł na to natychmiast: to trze-

ba zrobić imprezę - opowiada pani Małgorzata.

Tak od jednego zdania idea zaczęła kiełkować aż nabrała dojrzałych i realnych kształtów. Padła zresztą na podatny grunt. Udział zadeklarowali nie tylko obecni mieszkańcy bloku, ale i ci, którzy z różnych powodów zmienili lokum, a także dorosłe już „dzieci” lokatorów „trzynastki”, których życie zawiodło w różne zakątki Polski. Specjalnie przyjechali w sobotę 20 czerwca do Alwerni, by spotkać się z sąsiadami - często „przyszywanymi” ciotkami i wujkami.

KSIĘŻYCOWY KRAJOBRAZ

Bernadeta Kulpa pamięta dokładną datę, kiedy wprowadziła się do bloku nr 13, na rodującym się osiedlu Chemików.

- To było 12 marca, niedługo przed Wielkanocą. Pamiętam, że gazu jeszcze nie podłączyli. Zrobili to dopiero w Wielki Czwartek - wspomina.

Otoczenie bloku do najpiękniejszych wówczas nie należało.

- To był księżycowy krajobraz. Wszędzie wykopy po budowie, gdzieś stała woda - opowiada pani Bernadeta.

Przyjechała tu z Krakowa. Koleżanka powiedział jej,

że jest szansa na mieszkanie w bloku, więc zamieniła królewskie miasto na niewielką Alwernię.

- Za wkład mieszkaniowy zapłaciła wtedy 42 tysiące złotych - dobrze pamięta.

Kilka dni przed panią Bernadetą - 8 marca 1986 roku - do „trzynastki” wprowadzili się Dorota i Mieczysław Pietrzeliowie.

- Mieszkanie było małe, jakieś 35-36 metrów kwadratowych, ale bardzo przytulne - wspominają.

Pan Mieczysław przyjechał do Alwerni spod Lublina. Tak jak wielu mieszkańców w tamtych czasach, przeprowadził się tutaj za pracą i możliwością zdobycia własnego mieszkania. Poza tym żona stąd pochodziła. Blok już opuścili i zamieszkali w domu prywatnym, ale o swoim pierwszym mieszkaniu i sąsiadach cały czas pamiętają.

PODWÓJNA OKAZJA

Na urodzinach gościła Agnieszka Sala, prezes spółdzielni mieszkaniowej zarządzającej kilkoma blokami na os. Chemików, w tym „trzynastką”.

- Nigdy nie mieliśmy tutaj problemów. Widać, że miesz-

kańcy są zżyci ze sobą. Wszystko zawsze fajnie tu funkcjonowało - mówi pani prezes.

Po chwili temat schodzi na człowieka, bez którego - jak zgodnie przyznają mieszkańcy - trudno sobie wyobrazić osiedle. Chodzi o Pawła Kaczówkę, wiceprezesa spółdzielni i jednocześnie gospodarza dbającego o sprawy techniczne, o zieleń - praktycznie o wszystko. Mieszkańcy mówili o nim z ogromną sympatią:

- To jest po prostu złota rączka.

- Człowiek od wszystkiego.

- Takiego pracownika to ja w życiu nie widziałam.

Na jego cześć zabrzmiał nawet hymn gospodarza domu z serialu „Alternatywy 4”. Okazja ku temu była podwójna - nie tylko 40-lecie bloku, ale też 30 lat pracy Pawła Kaczówki w spółdzielni. Przy okazji warto wspomnieć, że w rolę DJ-a wcielił się Maciej Warzecha, który ma swój udział w telefonizacji Alwerni. - Super sąsiad - dodają natychmiast Małgorzata Chomik i Zbigniew Klatka.

ŻEBY ŚWIAT SIĘ O NICH DOWIEDZIAŁ

W czasie jubileuszu mieszkańcy mieli okazję pooglądać

inspirowane mangą i anime rysunki swojej młodej sąsiadki Agnieszki Kopec. Właśnie kończy studia na Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie i zawodowo będzie się realizować jako inżynier. Nie zamierza jednak porzucić malowania. Chce, by pozostało jej pasją i marzą o wydaniu w przyszłości własnego komiksu.

- Mam nadzieję, że dzięki „Przełomowi” ludzie dowiedzą się, że w Alwerni jest artystka, która tak pięknie, baśniowo maluje - mówił prowadzący spotkanie Zbigniew Klatka.

Wywołano też Kacpra Kulpe, cukiernika z wykształcenia, który co prawda wybrał inną ścieżkę zawodową, ale umiejętności kreowania słodkich przysmaków nie zatracił, co udowodnił przygotowując na imprezę przepyszny lekki mus jabłkowy z kremem i owocami.

Imponującą wiedzą z zakresu polskiej kultury, historii, geografii i sztuki popisała się natomiast licealistka Zuzanka Chomik, która bezspornie wywalczyła dla swojej drużyny zwycięstwo w quizie wiedzy przygotowanym przez Katarzynę Borowiec.

NA PAMIĄTKĘ

Taki jubileusz nie mógłby się obyć bez pamiątkowego zdjęcia, do którego wszyscy chętnie się ustawili. W dobie dominującej fotografii cyfrowej niespodzianką było to, że już po godzinie każdy otrzymał profesjonalną, papierową odbitkę.

- Jest kilka osób, którym warto podziękować za pomoc w przygotowaniu imprezy. To Stanisława Kajfasz, Danuta Goły, Krystyna Bazela i Stanisław Kromka za zajęcie się wszelkimi formalnościami i finansami. Kazimierz Palka przygotował tablice jubileuszowe a Jan Kopec udekorował miejsce imprezy. Wszelkie potrzeby transportowe zaspokoił Henryk Chomik. I jeszcze podziękowania dla Wojtka Biłko, który zawsze jest chętny i gotowy do pomocy - wymienia Zbigniew Klatka.

Gwarne rozmowy, zabawa i tańce trwały do wieczora. O godzinie 22. muzyka ucichła, stoły zostały sprzątnięte, a gozdzinę później zielony skwer wrócił do swojego codziennego wyglądu. Zakończyło się świętowanie ludzi, którzy przez 40 lat nauczyli się być dla siebie kimś więcej niż sąsiadami.

Grażyna Kaim

Przez sto lat z pogodą ducha

Helena Wielgus z Chrzanowa świętowała setne urodziny. Jej receptą na długie życie jest uśmiech, życzliwość dla innych oraz... poranna gimnastyka.

- Pani Helena w swoim długim życiu wiele przeszła. Trudne doświadczenia jednak ją zahartowały i nauczyły wdzięczności nawet za najmniejsze dobro. Na świat przyszła w wielodzietnej rodzinie 20 czerwca 1926 roku we wsi Falkowa w gminie Ciężkowice w powiecie tarnowskim.

- Skończyłam tylko cztery klasy szkoły podstawowej, ale całe życie się uczyłam, bo by-

łam ciekawa świata - tłumaczy jubilatkę.

Cała jej rodzina trudniła się uprawą roli została mocno doświadczona podczas okupacji. Zostali wywiezieni na przymusowe roboty do Niemiec, pod granicę francuską. Jak podkreśla sędziwa Chrzanowianka, w przetrwaniu trudnych chwil pomogła jej wiara w Boga.

Po zakończeniu wojny założyła własną rodzinę. Mieszkała w kilkunastu miejscach. Aż 60 lat temu Helena Wielgus osiadła w Chrzanowie. Docekała się dwóch córek i syna, trojga wnuków oraz trójki prawnuków.

Mama jest wesoła i serdeczna oraz jeszcze sprawna umysłowo, ale też ma w miarę do-

bre zdrowie jak na swój wiek - zaznacza córka Celina.

Z Heleną Wielgus mieszka i opiekuje się nią jej siostra. Syn jubilatkę Stanisław opowiada, że mama stara się wychodzić codziennie po schodach w ramach gimnastyki.

W setne urodziny zjechało się z bliska i daleka aż setka członków rodziny. Spotkali się w sobotę 20 czerwca w restauracji. Trzy dni później jubilatkę odwiedzili w domu burmistrz Robert Maciaszek, kierownik USC w Chrzanowie Mirosława Stawarz oraz dyrektorka chrzanowskiego oddziału ZUS-u. Jubilatkę dostała od nich kwiaty, prezenty i wiele życzeń.

Ze swadą opowiadała o swoim życiu. Pamiętała nawet



Jubilatka (w środku) w rozmowie ze swoimi dziećmi i przedstawicielami gminy

wiersz, jaki deklamowała w młodości. Sama także w dość zaawansowanym już wieku chwyciła za pióro.

Jubilatkę pokazała gościom m.in. sześć tomików wierszy, jakie napisała jako członkini Grupy Twórczej „Cumulus”.

Poezja była przez lata tym, dzięki czemu Helena Wielgus wyrażała swoje emocje.

Marek Oratowski

MATERIAŁ PROMOCYJNY

Zespół, któremu można zaufać

Oddziały Ginekologii i Położnictwa oraz Neonatologii Szpitala Powiatowego w Chrzanowie tworzą zintegrowany system opieki nad kobietą i dzieckiem, zapewniając wsparcie od okresu ciąży, przez poród, aż po pierwsze dni życia noworodka. Oba oddziały posiadają II stopień referencyjności, co potwierdza ich przygotowanie do sprawowania specjalistycznej opieki nad pacjentkami oraz noworodkami wymagającymi diagnostyki, monitorowania i leczenia na wyższym poziomie.

Oddział Ginekologii i Położnictwa, kierowany przez dr. Macieja Bodzka, tworzą doświadczeni lekarze oraz młodzi specjaliści rozwijający swoje kompetencje w ramach szkolenia rezydencyjnego. Zespół stale podnosi kwalifikacje poprzez udział w konferencjach, kursach i szkoleniach specjalistycznych. Jako oddział o II stopniu referencyjności zapewnia opiekę nad kobietami w ciąży, również w przypadkach wymagających zwiększonego nadzoru medycznego. Oferuje kompleksową diagnostykę i leczenie schorzeń ginekologicznych, wykonuje nowoczesne zabiegi małoinwazyjne, operacje uroginekologiczne oraz prowadzi leczenie nowotworów narządu rodniczego. Pacjentki mogą liczyć na profesjonalną opiekę na każdym etapie ciąży, porodu i pogoju.

Oddział Neonatologii posiada również II stopień referencyjności, dzięki czemu zapewnia specjalistyczną opiekę nad noworodkami i wcześniakami wymagającymi monitorowania, diagnostyki oraz leczenia. Nad najmłodszymi pacjentkami czuwa doświadczony zespół położnych, w tym edukatorek laktacyjnych i specjalistek pielęgniarstwa neonatologicznego, wspierany przez lekarzy oraz psychologa. Oddział prowadzi indywidualną opiekę laktacyjną, działania edukacyjne dla rodziców oraz kompleksowe wsparcie rodzin, szczególnie w sytuacjach związanych z wcześniactwem czy przedłużoną hospitalizacją. Nowoczesne wyposażenie medyczne pozwala realizować świadczenia zgodnie ze standardami obowiązującymi jednostki o II stopniu referencyjności.



Od lewej: lek. neonatolog Małgorzata Majcherczyk, dr n. med. Łukasz Paprocki, mgr położnictwa Urszula Cieplik - specjalista pielęgniarstwa neonatologicznego, Marcelina Feliksik, specjalista położnictwa neonatologicznego, lek. Aleksandra Ciszewska, lek. neonatolog Katarzyna Janusz - ordynator oddziału neonatologii, położna koordynująca mgr Wioletta Suska - specjalista pielęgniarstwa neonatologicznego, Monika Ładocha, specjalista pielęgniarstwa neonatologicznego



Od lewej: lek. Gabriela Okarma, położna koordynująca, mgr Małgorzata Rybicka - specjalista pielęgniarstwa ginekologicznego, lek. Nikolina Bovan - specjalista położnictwa i ginekologii, mgr położnictwa Małgorzata Chochlińska - specjalista pielęgniarstwa położniczego, licencjat położnictwa Ewa Urbańczyk, mgr Jolanta Suślik - specjalista pielęgniarstwa położniczego, mgr położnictwa Izabela Łyszczarz - specjalista pielęgniarstwa ginekologiczno-położniczego, pol. Anna Boroń, ordynator dr. n. med. Maciej Bodzek - specjalista położnictwa i ginekologii, specjalista ginekologii onkologicznej, pol. Bernadetta Doległo, zastępca koordynującej, mgr położnictwa Justyna Obrok - specjalista pielęgniarstwa ginekologiczno-położniczego, lek. Paweł Mączka - specjalista położnictwa i ginekologii, lek. Emma Nowak, lek. Radosław Rokicki - specjalista ginekologii i położnictwa, ginekologii onkologicznej i endokrynologii ginekologicznej, lek. Krzysztof Pandel - specjalista położnictwa i ginekologii, lek. Dariusz Nowak - specjalista położnictwa i ginekologii.

MATERIAŁ PROMOCYJNY

Zerwany Achilles? W Trzebini stosują nowoczesną i sprawdzoną metodę

Od 25 lat dr n. med. Bogdan Wziętek, właściciel Centrum Medycznego Artroskop w Trzebini, wykonuje zabiegi przezskórne szycia zerwanego ścięgna Achillesa. Ta małoinwazyjna metoda stanowi skuteczną alternatywę dla tradycyjnych operacji, zmniejszając ryzyko powikłań i dając pacjentom szansę na powrót do pełnej sprawności. O tym, jak dochodzi do urazu i jakie korzyści daje nowoczesne leczenie, rozmawiamy z doświadczonym ortopedą.

Ścięgno Achillesa jest największym ścięgiem w organizmie człowieka. W jakich sytuacjach najczęściej dochodzi do jego zerwania?

Dr n. med. Bogdan Wziętek: Najczęściej podczas gwałtownego startu, zmiany kierunku biegu lub nagłego obciążenia stopy. Pacjenci często opisują to charakterystycznie – mają wrażenie, jakby ktoś kopnął ich w tyłek, choć nikogo obok nie ma. Uraz dotyczy przede wszystkim osób aktywnych fizycznie, zwykle między 20. a 50. rokiem życia, ale zdarza się również u seniorów. Czasami wcześniej występują przeciążenia czy przewlekłe stany zapalne ścięgna. Jednak wielu pacjentów twierdzi, że przed urazem nie odczuwało żadnych dolegliwości. **Proszę poradzić, jak zmniejszyć ryzyko wystąpienia takiej kontuzji.** Podstawą jest odpowiednia rozgrzewka przed wysiłkiem fizycznym. Przygotowane do pracy ścięgno jest bardziej elastyczne i mniej podatne na urazy. Szczególną ostrożność powinny zachować osoby uprawiające sporty wymagające nagłych przyspieszeń, hamowania i częstych zmian kierunku biegu, ponieważ właśnie w takich sytuacjach najczęściej dochodzi do zerwania. **Jak jeszcze niedawno leczono urazy ścięgna Achillesa?** Przez wiele lat standardem było

unieruchomienie nogi w gipsie na około sześć tygodni. Później upowszechniło się leczenie operacyjne metodą otwartą, polegającą na wykonaniu kilkucentymetrowego cięcia, odnalezieniu końców zerwanego ścięgna i ich zszyciu. To skuteczna metoda, ale wiąże się z większą ingerencją w tkanki oraz większym ryzykiem problemów z gojeniem rany. **Od 25 lat wykonuje Pan zabiegi przezskórne szycia ścięgna Achillesa. Na czym polega ta metoda?** Zainteresowałem się nią po jednym z międzynarodowych kongresów ortopedycznych pod koniec lat 90. Przed zabiegiem wykonuję badanie USG, które pozwala dokładnie określić miejsce uszkodzenia. Następnie, przez kilka niewielkich nacięć skóry, przeprowadzam specjalne szwy, które zbliżają do siebie końce zerwanego ścięgna. Obecnie dodatkowo wykorzystuję śródoperacyjne USG, aby upewnić się, że ścięgno zostało prawidłowo odtworzone. Sam zabieg, a wykonałem ich dotąd około stu, trwa około 30 minut. **Jakie korzyści daje przezskórne szycie w porównaniu z operacją otwartą?**



dr n. med. Bogdan Wziętek

Najważniejszą zaletą jest znacznie mniejsza ingerencja w tkanki. Dzięki temu zmniejsza się ryzyko powikłań związanych z gojeniem rany i infekcjami. Czas zrostania się ścięgna pozostaje podobny i wynosi około sześciu tygodni. Jednak badania pokazują, że pacjenci, szczególnie sportowcy, częściej wracają do wcześniejszego poziomu aktyw-

ności. To bardzo istotne dla osób, które chcą kontynuować uprawianie sportu. **Czy każdy pacjent może zostać zakwalifikowany do takiego zabiegu?** W większości przypadków tak. Wiek sam w sobie nie stanowi przeciwwskazania – niedawno operowałem również pacjentkę po siedemdzie-

siątce. Ograniczeniem mogą być natomiast poważne zaburzenia krążenia, zaawansowana niewydolność zrylna czy zakażenia w okolicy planowanego zabiegu. Bardzo ważne jest również, aby leczenie rozpocząć możliwie szybko po urazie. W świeżych zerwaniach końce ścięgna łatwiej jest zbliżyć bez konieczności wykonywania dużego cięcia.

KATARZYNA KSIĘŻYC

Katarzyna Księżyc z Nawojowej Góry jest jedną z najbardziej rozpoznawalnych biegaczek amateerek w regionie. Swoją sportową przygodę rozpoczęła stosunkowo późno, po trzech ciążach, kiedy poczuła potrzebę zadbania o siebie, powrotu do formy i odnalezienia własnej przestrzeni poza codziennymi obowiązkami rodzinnymi. To właśnie wtedy, dzięki wsparciu męża oraz trenerki Doroty Kuchty (obecnie Tekieli), postawiła pierwsze kroki w świecie aktywności fizycznej.

Początki nie były łatwe. Jak sama wspomina, na pierwszych treningach nie wiedziała nawet, jak prawidłowo wykonać wyrok, a ćwiczenia ze sztangą wydawały się czymś zupełnie nieosiągalnym. Z czasem jednak systematyczna praca zaczęła przynosić efekty. To właśnie Dorota Kuchta zaszczerpiła w niej miłość do biegania i przekonanie, że może osiągać cele, które wcześniej wydawały się nierealne.

Przez lata Katarzyna konsekwentnie rozwijała swoją sportową pasję. Nie ogranicza się do jednego rodzaju rywalizacji – z powodzeniem startuje zarówno w krótkich biegach ulicznych, jak i wymagających biegach górskich oraz zawodach ultra. Jej największym atutem jest wszechstronność, wytrwałość oraz umiejętność dostosowywania się do nowych wyzwań.

W swojej sportowej karierze musiała zmierzyć się także z trudnymi momentami. Kilka lat temu doznała kontuzji, która zmusiła ją do zmiany podejścia do treningów. Jeszcze większym wyzwaniem okazały się problemy zdrowotne wykryte podczas rutynowych badań przed jednym z biegów. Podejrzanie choroby serca sprawiło, że na pewien czas musiała całkowicie przerywać serię specjalistycznych badań. Ostatecznie wszystko zakończyło się pomyślnie, jednak doświadczenie to nauczyło ją pokory i jeszcze większego doceniania możliwości uprawiania sportu.

Jej plan treningowy obejmuje nie tylko bieganie, ale również trening siłowy, pływanie oraz balet dla dorosłych, który pomaga jej poprawiać koordynację ruchową, mobilność i sprawność. Dziś wie, że w sporcie kluczowa jest nie ilość treningów, lecz ich jakość oraz odpowiednia regeneracja.

Jednym z największych sukcesów Katarzyny było zwycięstwo w prestiżowym cyklu bie-



Katarzyna Księżyc. FOT. Archiwum fotograficzne zawodniczek

gów górskich Perły Małopolski 2024 na najdłuższych dystansach. Do udziału w zawodach zgłosiła się spontanicznie, jednak dzięki konsekwentnym przygotowaniom i ogromnemu zaangażowaniu zdołała wygrać cały cykl. Sama przyznaje, że po ostatnim biegu nie potrafiła ukryć wzruszenia, ponieważ był to sukces wypracowany wspólnie z rodziną, trenerami i wszystkimi osobami, które wspierały ją na sportowej drodze.

Najnowszym międzynarodowym osiągnięciem zawodniczki był start w prestiżowym biegu International Hallers' Run w kanadyjskim Niagara-on-the-Lake. Katarzyna reprezentowała tam Polskę jako zwyciężczyni krajowej edycji wydarzenia. Na dystansie 10 kilometrów zajęła drugie miejsce w klasyfikacji kobiet oraz piąte miejsce w klasyfikacji generalnej. Wynik ten jest tym bardziej imponujący, że zawodnicy musieli zmagać się z bardzo wysokimi temperaturami, które znacząco utrudniały rywalizację. Podczas pobytu w Kanadzie miała również okazję uczestniczyć w spotkaniach z Polonią oraz przedstawić polską dyplomację, w tym ambasadorem Polski w Kanadzie.

Szczególne miejsce w sercu Katarzyny zajmuje lokalny Bieg Nawoja organizowany w Nawojowej Górze. To właśnie tam, wśród znajomych, przyjaciół i mieszkańców swojej miejscowości, czuje wyjątkową atmosferę sportowej wspólnoty i radości z biegania. Poza sportem Katarzyna aktywnie angażuje się w promowanie zdrowego stylu życia. Bywa zapraszana do szkół, gdzie opowiada dzieciom o swojej pasji i zachęca najmłodszych do aktywności fizycznej. Cieszy ją świadomość, że jej historia inspiruje innych, a niektóre dziewczynki po takich spotkaniach same zaczęły trenować bieganie.

Wolny czas poświęca malowaniu oraz szyciu, pasjom, które odziedziczyła po swojej babci. Te zajęcia pozwalają jej odpocząć od codziennego pośpiechu i rozwijać kreatywność.

Michał Papiernik

Padel szturmem zdobywa Chrzanów



Uczestnicy pierwszego meczu inaugurującego ligę

Jeszcze kilka lat temu mało kto w Chrzanowie słyszał o padlu. Dziś ta dyscyplina sportu przyciąga coraz więcej entuzjastów, a jej rozwój nabiera tempa. Najlepszym dowodem jest start pierwszej edycji Chrzanowskiej Ligi Padla, do której zgłosiło się już 14 par. To nie tylko nowe rozgrywki sportowe, ale także sygnał, że w mieście rodzi się zupełnie nowe środowisko sportowe.

Pomysłodawcami ligi są Aleksander Oczkowski i Konrad Duleba. To właśnie oni postanowili stworzyć przestrzeń, w której miłośnicy padla będą mogli regularnie rywalizować, rozwijać swoje umiejętności i budować lokalną społeczność wokół tej dynamicznie rozwijającej się dyscypliny.

Padel często określany jest jako połączenie tenisa i squasha. Gra odbywa się głównie w parach na korcie otoczone szklanymi ścianami oraz metalową siatką, od których można odbijać piłkę podczas wymian. Dzięki prostym zasadom, dużej dynamice i widowiskowości zyskał ogromną popularność w Hiszpanii, a obecnie przeżywa prawdziwy boom również w Polsce.

Także w Chrzanowie zainteresowanie padlem rośnie z miesiąca na miesiąc. Jeszcze niedawno był to sport znany jedynie nielicznym. Dziś coraz więcej osób próbuje swoich sił na korcie przy ulicy Wyszyńskiego 19, gdzie rozgrywane są wszystkie mecze ligowe.

Chrzanowska Liga Padla ma charakter otwarty. Wiek, płeć czy wcześniejsze doświadczenie nie stanowią bariery. Liczy się przede wszystkim chęć gry i sportowej rywalizacji. Organizatorzy od początku podkreślali, że zależy im nie tylko na wyłonieniu najlepszych zawodników, ale również na integracji lo-



Rakieta do padla kosztuje od 150-1500 zł w zależności od poziomu zaawansowania

kalnego środowiska i popularyzacji tej dyscypliny.

Rozgrywki prowadzone są w systemie grupowym. Po każdej kolejce najlepsze pary awansują wyżej, a najsłabsze spadają do niższej grupy. Taki model sprawia, że niemal każdy mecz ma znaczenie, a zawodnicy przez cały sezon mogą rywalizować z przeciwnikami o podobnym poziomie umiejętności.

Liga nie narzuca sztywnych terminów spotkań. To sami uczestnicy ustalają dogodny termin meczu i rezerwują kort. Dzięki temu rozgrywki można pogodzić z pracą zawodową, obowiązkami rodzinnymi czy innymi aktywnościami.

Popularność padla w Chrzanowie widać nie tylko po liczbie zgłoszeń do ligi. Już teraz mówi się o dalszym rozwoju infrastruktury. Pod koniec trzeciego kwartału 2026 roku przy ulicy Wyszyńskiego ma powstać drugi kort, co pozwoli na organizację większej liczby spotkań oraz kolejnych turniejów.

To pokazuje, że padel przestaje być jedynie ciekawostką sportową. Coraz więcej wskazuje na to, że staje się pełnoprawną częścią sportowego krajobrazu miasta. Jeszcze kilka lat temu trudno było sobie wyobrazić ligowe rozgrywki w tej dyscyplinie. Dziś do rywalizacji przystępuje kilkanaście par, a organizatorzy nie wykluczają, że w kolejnych sezonach liczba uczestników będzie jeszcze większa.

Warto podkreślić, że zapisy do ligi nadal są otwarte. Nowe pary mogą dołączyć do rozgrywek w trakcie sezonu dzięki tzw. „dziękuję karcie”. Zainteresowani mogą uzyskać szczegółowe informacje i zgłosić swój udział pod numerem telefonu 792 988 876.

Chrzanów wielokrotnie pokazywał, że mieszkańcy chętnie angażują się w nowe inicjatywy sportowe. Wszystko wskazuje na to, że padel może być kolejną dyscypliną, która na stałe wpisze się w sportową mapę miasta.

MP

IMPREZA TYGODNIA

Mistrza wyłonił zaledwie jeden punkt

Za nami wielki finał siódmego sezonu Ligi Koszykówki Mamba. Ostatnie mecze rozgrywek dostarczyły kibicom wielu emocji, a o mistrzowskim tytule zdecydowały dosłownie detale. Po zaciętej walce po złoto sięgnęła drużyna No Name, która w finałowym spotkaniu pokonała Ragers 74:73.

Mecz o trzecie miejsce zakończył się zwycięstwem Last Dance nad Ermewą 84:65. Najwyższy wskaźnik EVAL (27) zanotował Rafał Kurowski, natomiast najskuteczniejszym zawodnikiem spotkania był Tomasz Styrańko, który zdobył 33 punkty.

Jeszcze więcej emocji dostarczył wielki finał. Po niezwykle wyrównanym meczu

No Name pokonał Ragers 74:73 i sięgnął po mistrzostwo siódmego sezonu Ligi Koszykówki Mamba.

Najlepszy EVAL w finale uzyskał Juliusz Klimas z Ragers (25), a najwięcej punktów zdobył Michał Matysiak z No Name, kończąc spotkanie z dorobkiem 25 oczek.

Mistrzowski skład No Name tworzyli: Michał Matysiak, Adrian Zaborski, Ksawery Skurzyński, Jakub Płonka, Bartek Mastalski, Paweł Skurzyński, Damian Jędrzejczyk, Arkadiusz Knapik, Marcin Rydel, Damian Dudek, Marek Zieliński i Piotr Stolarczyk.

Wicemistrzami zostali zawodnicy Ragers: Juliusz Klimas, Jakub Błazenek, Max Stadler, Marcin Żylak, Adrian Lotko, Łukasz Ciołczyk, Dominik Zajac, Michał Kirker, Jarosław Gucik, Michał Ciompa, Dominik Sala, Przemysław Szeląg, Tomasz Mazur, Adam Skulimowski i Franek Stadler.

MP

Z BOISK, AREN I HAL

PUKS Trzebinia zdobył dwa mistrzostwa Polski!

Historyczny sukces młodych unihokeistów PUKS Trzebinia. Klub sięgnął po złote medale Małych Mistrzostw Polski Dzieci zarówno w kategorii rocznika 2016 i młodszych, jak i 2018 i młodszych. Dodatkowo indywidualne wyróżnienia dla najlepszych zawodników turnieju otrzymali Ignacy Czech oraz Kacper Raj.

Młodzi tenisiści zakończyli sezon w Chrzanowie

Na kortach Tennis Tour odbył się finałowy turniej Cyklu Turniejów Tenisa dla Dzieci połączony z charytatywnym Memoriałem Wiktorii Szulejewskiej. W całym cyklu rywalizowało 25 zawodników z Chrzanowa, Trzebini i Jaworzna. Wśród dziewcząt zwyciężyła Zosia Junik, a w kategorii chłopców najlepszy okazał się Nikodem Tucharz.

Przedsiębiorcy zamienili biura na tenisowe stoły

W Centrum Tenisowym Zbyszek odbył się XII Turniej Przedsiębiorców o Puchar Burmistrza Miasta Trzebini w tenisie stołowym. Do rywalizacji przystąpili lokalni przedsiębiorcy, którzy walczyli systemem „każdy z każdym”. Zwyciężył Jan Kopeć przed Henrykiem Kozyrą, a wśród kobiet najlepsza była Anna Maria Noworyta.

UMKS-PMOS Chrzanów mistrzem Małopolski!

Podopieczni trenera Michała Gacka wywalczyli tytuł Mistrzów Małopolski Młodzików w piłce ręcznej plażowej. Podczas turnieju finałowego w Chrzanowie pierwsza drużyna UMKS-PMOS wygrała wszystkie swoje spotkania i pewnie sięgnęła po złoto. Na podium znalazł się również drugi zespół gospodarzy, który zakończył rywalizację na trzecim miejscu.

Dart. Krystian Chłopek triumfował w Pucharze Ligi

W Dart Pub Jędrus rozegrano drugi z trzech turniejów zaliczanych do klasyfikacji Pucharu Ligi Chrzanowskiej Ligi Dart. W rywalizacji udział wzięło 12 zawodników, a po emocjonujących pojedynkach najlepszy okazał się Krystian Chłopek. W finale pokonał Marcina Korzeniowskiego 5:1, natomiast trzecie miejsce wywalczył Mateusz Kosowski.

MP

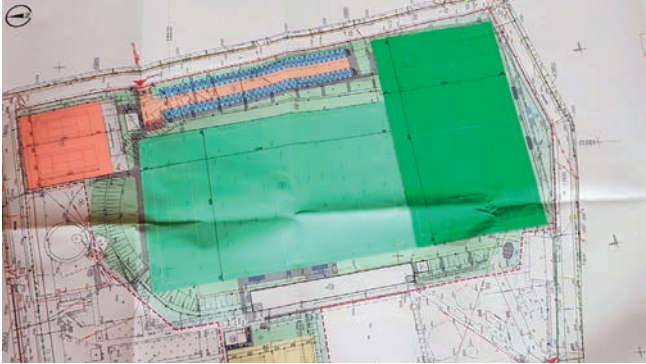


Stadion w Libiążu i jego otoczenie ma przejść metamorfozę

Stadion w Libiążu przejdzie wielką metamorfozę. Są plany warte miliony złotych

Stadion przy ulicy Piłsudskiego w Libiążu, jak całe otoczenie znajdującego się tam Miejskiego Ośrodka Rekreacyjno-Sportowego, ma się zmienić nie do poznania. Gmina będzie szukać pieniędzy na zrealizowanie inwestycji. Jaki planowany jest jej zakres?

Chrzanów ma swój stadion na Kątach, w Trzebini też jest reprezentacyjne boisko. Libiąż pozostał trochę w tyle, ale chce to nadrobić. Na terenie MORS przy Piłsudskiego ma powstać nowoczesny kompleks. Plan zakłada przebudowę istniejącego, trawiastego boiska do piki nożnej. Po modernizacji będzie miało wymiary 68x105 metrów. Przy boisku powstaną dwie wiaty dla rezerwowych oraz stanowisko dla pomocy medycznej. W perspektywie jest także budowa nowego boiska o nawierzchni ze sztucznej trawy. Ma mieć wymiary 61x108 m. Zostanie wyposażone w instalację drenażu wgłębnej. Przy obu boiskach staną piłkochwyty. Nowego wyglądu nabiorą kort tenisowy i boiska do siatkówki plażowej. Zaprojektowane są dwa korty tenisowe z mączki ceglanej wraz ze ścianką treningową oraz instalacją do zraszania. Przy dwóch nowych boiskach do plażówki stanie trybuna dwurzędowa na około 36 miejsc oraz kontenerowe zaplecze sanitarno-szatniowe (dwie szatnie z łazienkami oraz toalety).



W grudniu ubiegłego roku powstał Program Funkcjonalno-Użytkowy dla tej inwestycji

Wzdłuż wschodniej granicy działki ma powstać 70 miejsc postojowych (w tym 4 dla niepełnosprawnych). Przy parkingu dla samochodów zaplanowane są miejsca postojowe dla rowerów (15 stojaków dla 30 rowerów). Przewidziana jest też budowa kontenerowego zaplecza sanitarnego z pomieszczeniem na sprzęt tenisowy i nowa, drewniana wiatą grillowa. Przy boiskach zostanie zainstalowane oświetlenie LED-owe. Cały stadion będzie objęty monitoringiem. Od południowej strony istniejącej trybuny głównej powstanie nowy obiekt gospodarczy o powierzchni 25 mkw wykorzystywany do przechowywania sprzętu do utrzymania i konserwacji boisk do piłki nożnej. Konieczny jest również remont trybun. „Zaplanowano prace remontowe, polegające na przywróceniu walorów użytkowych oraz estetycznych. Wymianie podlegać będą elementy zadania, obróbek blacharskich,

zabezpieczenie konstrukcji, wykonanie tynków i nowej posadzki, wymianie siedzisk, balustrad oraz wygrozdzenie stref sektorów kibiców. Prace obejmować będą odnowienie herbu gminy Libiąż oraz wykonanie, w miejscu istniejącego, nowego napisu „KS Górnik Libiąż” – czytamy w Programie Funkcjonalno-Użytkowym dla tego zadania. Powstał pod koniec 2025 roku. Został opracowany na zlecenie gminy przez spółkę z o.o. Primo Projekt w Mar-kach. Paweł Morawiecki, kierownik wydziału inwestycji i gospodarki komunalnej UM w Libiążu, informuje, że inwestycja będzie realizowana etapami. Gmina w pierwszej kolejności zleciła wykonanie dokumentacji projektowej części obejmującej boiska piłkarskie. Wniosek o dofinansowanie gmina złoży prawdopodobnie jesienią, gdy tylko pojawi się program dedykowany takim inwestycjom. Całość z pewnością pochłonie wiele milionów złotych.

Marek Oratowski

K R Ó T K O

Remis żonaty z kawalerami

Na boisku w Luszwicach arbitrzy Kolegium Sędziów w Chrzanowie zakończyli tegoroczny sezon. Na murawie zmierzyli się Żonaci i Kawalerowie. Jak przystało na prawdziwy piłkarski klasyk, padł remis 2-2. Spotkanie poprowadził Dariusz Feliksik, dla którego były to wyjątkowe, bo ostatnie zawody w sędziowskiej karierze. Po meczu koledzy utworzyli dla niego symboliczny szpaler, a przewodniczącą KS Chrzanów Michał Gębala wręczył mu upominek.

Baraże rozstrzygnięte

Zespół KS Bystra wygrał w miniony weekend finał baraży o „okręgówkę”. W normalnym cza-

sie gry piłkarze tego klubu bezbramkowo zremisowali z Orłem Witkowice, wygrywając w karnych 3-2. Przypomnijmy, że w półfinale baraży futboliści KS Bystra także w karnych wygrali z MKS Fablok Chrzanów, wicemistrzem chrzanowskiej A-klasy.

Sportowe powitanie lata

W sobotę, 27 czerwca, na boisku PKS Arka Babice odbędzie się piknik rodzinny na powitanie lata. Rozpocznie się o godz. 14. W programie znajdują się m.in. piana party, zabawa taneczna, słodki poczęstunek, rodzinny wyścig w workach i mecze piłkarskie (m.in. rodzice kontra dzieci).

(MO)

PODSUMOWANIE SEZONU KLASY OKRĘGOWEJ - OŚWIĘCIM

Gromiec i Żarki zdegradowane

Oba zespoły z gminy Libiąż spadają z „okręgówki”. O ile sytuacja zamykających tabelę Żarek była już po jesieni bardzo trudna, to degradacja Gromca po 13 latach nieprzerwanej gry na tym szczęblu rozgrywek jest nieprzyjemną niespodzianką dla wszystkich związanych z klubem.

LKS ŻARKI

Na półmetku sezonu Żarczanie byli na ostatnim miejscu w tabeli z dorobkiem zaledwie 6 punktów. Sezon zakończyli z 9 „oczkami”. Jak łatwo wyliczyć, wiosną uciuli tylko trzy punkty po trzech remisach. - Początek rundy był obiecujący, bo w dwóch pierwszych spotkaniach zremisowaliśmy z liderem z Wadowic i czwartym w tabeli Rajskiem. Potem jednak nasza kadra się posypała. Część zawodników odniosła kontuzje, innym przeszkodziły sprawy prywatne. Miałem zwykle do dyspozycji tylko 11 zawodników. Do Babiej Góry pojechaliśmy natomiast w siódmkę. A w Juszczyźnie musiałem po 20 latach od zakończenia gry jako zawodnik wystąpić przez pełne 90 minut. Nie-

LKS Nadwiślanin Kruszywo Gromiec: 30 meczów, 36 punktów (11 wygranych, 3 remisy i 16 porażek), bilans bramkowy 57-67

LKS Żarki: 30 meczów, 9 punktów (1 wygrana, 6 remisów i 23 porażki), bilans bramkowy 27-102

stety, nie mamy zespołu juniorskiego, więc nie mogliśmy się wspomóc młodzieżą – tłumaczy Bartosz Ptak, który objął zespół w rundzie wiosennej. W jego ocenie grając tak wąskim składem nie było szans na skuteczną rywalizację na szczęblu „okręgówki”. W efekcie drużyna wróci do A-klasy. - Chcemy ściągnąć młodych zawodników i budować drużynę na spokojną walkę w A-klasie. Nie myślimy o awansie, ale chodzi o solidne granie i ogrywanie młodzieży – dodaje szkoleniowiec, który pozostanie na ławce trenerskiej Żarek. Zespół wznowi zajęcia i rozpocznie okres przygotowawczy 14 lipca.

LKS NADWIŚLANIN KRUSZYWO GROMIEC

Na mecie sezonu zespół zajął 11. lokatę, szóstą od końca. Niestety, z „okręgówki” spadło tym razem właśnie sześć ekip. - To jest nasza sportowa porażka. Jeszcze teraz nie mogę się pogodzić z tym, że spadamy z „okręgówki”, w której graliśmy nieprzerwanie przez

13 sezonów. Bardzo słabą mieliśmy rundę wiosenną, w której zdobyliśmy tylko 13 punktów. To według mnie zaważyło na końcowym wyniku. Mimo wszystko nie dopuszczaliśmy wiosną myśli o spadku. Druga runda była znacznie lepsza, bo wywalczyliśmy w niej 23 punkty. Niestety, do utrzymania zabrakło nam tak naprawdę jeszcze jednego zwycięstwa. W tym sezonie mieliśmy wiele meczów do zamknięcia, ale nie udało się. Niestety, taka jest rzeczywistość i trzeba się z nią pogodzić. Trzeba to wszystko wziąć na klatę i odbudować się – komentuje Artur Szlęzak, grający trener Nadwiślanina. Do treningów zespół wróci po krótkiej przerwie już 7 lipca. - Trwają rozmowy z naszymi zawodnikami. Zależy mi na tym, by został cały zespół. Nie było nas jakoś bardzo dużo, bo w kadrze miałem 17 graczy. Jeśli zostanie większość z nich, to będziemy w stanie walczyć o awans i powrót do klasy okręgowej, w której jest nasze miejsce – dodaje szkoleniowiec.

Marek Oratowski

Dzieci biegały za piłką

Na boisku MZN w Trzebini w miniony weekend w turnieju zorganizowanym przez PPN w Chrzanowie walczyły zespoły z powiatu chrzanowskiego, gminy Krzeszowice i Jaworzna w kategoriach orlików, skrzatów i żaków.

(MO)



Zawodnicy Korony Lgota w kategorii żaków walczą z rywalami z Jutrzenki Ostrężnica

OGŁOSZENIE BURMISTRZA LIBIĄŻA
Z DNIA 25 CZERWCA 2026 R. O ROZPOCZĘCIU KONSULTACJI SPOŁECZNYCH

Na podstawie art. 17 pkt 11 i 13 w związku z art. 8h ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 538) oraz art. 54 ust. 2 w związku z art. 39 ust. 1 pkt 2-5 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 670), w nawiązaniu do uchwały Nr 121/XVII/2025 Rady Miejskiej w Libiążu z dnia 5 września 2025 r., **zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla wybranych obszarów Libiąża** wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Projekt planu obejmuje 15 obszarów położonych w Libiążu, w rejonie ulic: Czeresniowej, Jana Matejki, Jazdówki, Konstytucji 3 Maja, Leśnej, Obieżowej, Przedszkolnej, Przyrodniczej, Sanitarnej, Sielanki, Stefana Żeromskiego, Wiosennej, Władysława Łokietka, Wolności i Żniwnej, wskazanych na załącznikach graficznych do projektu uchwały.

Konsultacje społeczne będą prowadzone w dniach od 25 czerwca 2026 r. do 23 lipca 2026 r., w następujących formach:

- **zbierania uwag** do projektu planu i prognozy oddziaływania na środowisko - w terminie **od 25 czerwca 2026 r. do 23 lipca 2026 r.;**
- **dyżuru projektanta**, w dniach: **29 czerwca 2026 r. w godz. od 16:00-18:00 oraz 8, 15 i 23 lipca 2026 r. w godz. 15:00-16:00** w Libiąskim Centrum Kultury w Libiążu, ul. Górnicza 1 (Galeria);
- **spotkania otwartego**, poprzedzonego prezentacją dokumentów, które odbędzie się w dniu **15 lipca 2026 r. o godz. 16.30** w Libiąskim Centrum Kultury w Libiążu, ul. Górnicza 1 (Galeria).

Projekt planu miejscowego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko dostępne są w siedzibie Urzędu Miejskiego w Libiążu, ul. Działkowa 1, 32–590 Libiąż (pok. nr 2 lub 9), a także w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Libiążu pod adresem: <https://bip.malopolska.pl/umlibiaz,m,465505,konsultacje-spoleczne-projekty-aktow-planowania-przestrzennego-poddawane-konsultacjom-spolecznym.html>, w zakładce „Zagospodarowanie przestrzenne” > „Rejestr urbanistyczny” > „Konsultacje społeczne”.

Uwagi do projektów dokumentów można zgłaszać do Burmistrza Libiąża w formie papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej, z podaniem: imienia i nazwiska albo nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby, a także wskazaniem, czy wnoszący uwagę jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą. Dodatkowo można podać adres do korespondencji, adres poczty elektronicznej lub numer telefonu. **Adres do doręczeń:** Urząd Miejski w Libiążu 32-590 Libiąż, ul. Działkowa 1; ePUAP /b2772xrshu/skrytka; e-Doręczenia AE:PL-94207-83163-HFRIS-32.

Uwagi należy składać z wykorzystaniem formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego, którego wzór stanowi załącznik do rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. (Dz. U. poz. 2509). Formularz jest dostępny w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Libiążu oraz w siedzibie Urzędu Miejskiego w Libiążu.

Administratorem danych osobowych jest Burmistrz Libiąża. Szczegółowe informacje dotyczące przetwarzania danych osobowych, w tym o prawach osób, których dane dotyczą, dostępne są w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Libiążu oraz w siedzibie Urzędu.

KOMPLEKSOWE OPRÓŻNIANIE POMIESZCZEŃ

SPRZĄTANIE PIWNIC, STRYCHÓW, DOMÓW, GARAŻY

PERFECT

USŁUGI TRANSPORTOWE WYWÓZ I UTYLIZACJA

+48 660-860-422

/PERFECTWOJCIECHPLUTA

Węgiel prosto z Kopalni

- **Kostka** (Piast, 25MJ/kg)
- **Orzech** (Piast, 25MJ/kg)
- **Ekogroszek** (Wesoła Mysłowice, 28MJ/kg)

TRANSPORT REALIZACJA DEPUTATÓW WĘGLOWYCH

Tel. 506 820 513

PROMOCJA!

Syndyk sprzedaje udział 1/2 w prawie własności nieruchomości gruntowej 404/8 o pow. 0,0345 ha zabudowanej budynkiem mieszkalnym nr 16 o pow. użytkowej 148,25 m2 położonym przy ul. Spacerowej w Bołcinie szczegółowo opisanym w operacie szacunkowym.

Cena wywoławcza przedmiotu sprzedaży (udziału 1/2) to kwota **135 383,76 zł**

Oferty należy składać w formie papierowej na adres kancelarii syndyka do 9 lipca 2026 r. godz. 15:00.

Otwarcie ofert nastąpi następnego dnia po upływie terminu do składania ofert tj. 10 lipca 2026 roku o godzinie 15:30 w Kancelarii Syndyka Macieja Strosznajdera (ul. Gen. Tadeusza Kościuszki 36a, 32-500 Chrzanów).

Warunkiem uczestnictwa w konkursie ofert jest wpłacenie wadium w wysokości 10 % ceny przedmiotu sprzedaży, tj. 13 538 zł.

Osoby zainteresowane przesłaniem regulaminu oraz operatu szacunkowego oraz zapoznania się ze stanem nieruchomości proszone są o kontakt z biurem Syndyka pod adresem e-mail: radca@kancelariastrosznajder.pl oraz numerem telefonu: **502 482 666**.

PRACA

Zatrudnię

- BRUKARZY (K/M) - 606-857-875
- KIEROWCÓW kat. C, C+E (K/M) - 606-857-875
- MECHANIKA sprzętu budowlanego (K/M) - 606 857 875
- MONTERÓW kanalizacji zewnętrznych (K/M) - 606-857-875
- OPERATORA koparki i koparko-ładowarki (K/M) - 606-857-875
- PILNIE zatrudnimy kucharkę i kelnerkę - 506-027-185
- POMOCNIK tynkarsza, 400 zł dziówka. Tel. 698-114-103
- POMOC kuchenną na okres wakacji (możliwość przyuczenia) - Alchemia Alwernia; 735 810 071
- PRACOWNIKÓW do dociepleń z doświadczeniem - 663-310-949
- PRACOWNIKÓW do pracy na budowie, Tel. 601-998-930.
- **PRZYJMĘ do pracy przy dociepleniach budynków i remontach - 602 101 440**
- ZATRUDNĘ ślusarza, ślusarza-sprawacza, monter, operatora CNC do pracy na warsztacie na terenie Trzebinii. Kontakt tel. 602-751-281
- ZATRUDNIĘ pracowników do prac wykończeniowych (gładzie, tynkowanie, malowanie, zabudowa GK, itp.). Tel. 608 663 219

MOTORYZACJA

Sprzedam (m)

- SPRZEDAM samochód Lancia Ypsilon silnik 1.4. Benzyna+Gaz, 6900 PLN, Tel. 669-022-864.
- TOYOTA avensis D4D (2005r.), bardzo dużo nowych części: wtryski, sprzęgło komplet, itd.; stan bdb, cena do uzgodnienia - 784 122 020

Kupię (m)

- AUTO-SKUP: całe, uszkodzone, skrośdowane; własny transport - 604-188-647

AUTOSKUP

tel. 516 159 309

• SKUP aut - 516-159-309

Części motoryzacyjne

- OPONY używane - duży wybór; przy zakupie montaż gratis! Wulkanizacja. Chrzanów, ul. Działkowa (droga na Lusowice) - 506-099-245

Usługi motoryzacyjne

- **ZŁOMOWANIE pojazdów. Zaświadczenie do Urzędu. Przyjazd gratis! 606 482 571**

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam (n)

- DZIAŁKA budowlana 45,9ar w Olszynie 505-327-707
- WITAM, mam na sprzedaż mieszkanie w Libiążu ul. Leśna, 36 m2 na ostatnim/drugim piętrze. Do dyspozycji jest piwnica i strych. Cena do negocjacji, 300000 PLN. Tel. +48 781-562-130.
- KUPIMY mieszkanie, dom, działkę lub inną nieruchomość w Trzebinii, Chrzanowie, Libiążu lub okolicy. Może być zadłużone lub do remontu. Szybka decyzja i pełna dyskrecja. Tel. 731-302-302
- SKUP nieruchomości zadłużonych, z problemami, gotówka. Profesjonalnie, szybko. Tel. 533 55 33 88. Biuro: Trzebinia, Kościuszki 50.
- ZDECYDOWANIE kupić działkę, grunt lub inną nieruchomość z bezpośrednim dostępem do głównej drogi w Trzebinii, Chrzanowie, okolicy (bez pośredników) - 538-330-565

Wynajem (mam do wynajęcia)

- DO wynajęcia lokal 40m2 - Chrzanów, Sikorskiego; 694-775-193
- MAŁE mieszkanie w Libiążu - 501 652 277

USŁUGI

Budowlane

- 518-706-099 Gładzie maszynowe, malowanie maszynowe, remonty łazienek, kompleksowe wykończenia mieszkań, domów - www.tom-reg.pl
- ALTANY, wiaty, daszki, zadaszenia tarasów. Konstrukcje drewniane na wymiar. Tel. 505-215-105.
- BRUKARSTWO, kanalizacja, ogrodzenia A-Z. Usługi minikoparką - 664-553-074
- BRUKARSTWO. Tel. 505-148-009.
- BUDOWA domów od podstaw. Tel. 601 998 930
- BUDOWA domów od podstaw - 793 706 973
- BUDOWA dróg dojazdowych, podjazdów, podbudowy - 668-340-936
- CYKLINOWANIE bezpyłowo. 798-381-658
- DACHY, tarasy, wiaty, kominy, rynny, balustrady, kompleksowo, Tel. 535-720-932.
- DACHY, uszczelnienia 731-181-738
- DACHY, wymiana pokryć dachowych - kompleksowo, zadaszenia, balkony, balustrady. 606-685-562
- DACHY - malowanie, mycie, konserwacja; 518-706-099
- DOCIEPLENIA, elewacje, wykończenia. Buduj z góralami!!!; www.wmexpert.com.pl - 663-310-949

- FIRMA remontowo-budowlana: ocieplenia, odnowa elewacji, remonty, 21 lat doświadczenia - 664 781 745
- GŁADŹ, malowanie, tapetowanie, flizowanie - 604-233-545
- **KOMPLEKSOWY remont łazienek (kafelkowanie, hydraulika, biały montaż), szpachlowanie i gładzie, adaptacja poddaszy, prace montażowe i wykończeniowe., Tel. 572-569-965, Email: garlinskian-drzej6@gmail.com.**

- MALOWANIE dachów, elewacji, konstrukcji stalowych, hal - 602-882-325, 600 118 477, www.maluty.com.pl

- **MALOWANIE, gładzie, panele - 501-215-951**

- MALOWANIE, gładzie, regipsy, techniki malarskie: trawertyn, glasser - 575-872-318

- MALOWANIE, gładź bezpyłowa, regipsy, panele podłogowe, Tel. 515-728-836.

- MALOWANIE natryskowe dużych powierzchni (hale, konstrukcje stalowe) - 518-706-099

- OCIEPLENIA, elewacje, odnowa, prace ogólnobudowlane - 604-478-121

- PRZYŁĄCZA wodno-kanalizacyjne - 796 193 959

- SZTACHETY - 730-718-715

- TARASY drewniane, betonowe i systemowe - 518-706-099

- UKŁADANIE płytek - 606-347-212

- USŁUGI koparką - Chrzanów, Trzebinia, okolice; 796 193 959

- USŁUGI minikoparką - wykopy, wyburzenia; 668-340-936

- Wycinka drzew - 502-277-286

- WYKONYWANIE przyłączy gazowych, wodnych i kanalizacyjnych. Podłączanie szamb, wypożyczanie koparki wraz z operatorem - 534-835-940

- WYLEWKI maszynowe. Budowa domów - 792-441-475

- WYNAJEM koparki. Tel. 791-141-377.

Elektrotechniczne

- **600-789-505 Instalacje elektryczne - 600-789-505**

Instalacyjne

- AELEKTRO-SERWIS wykonuje: instalacje elektryczne, odgromowe, teletechniczne, podłączenia urządzeń elektrycznych, naprawy, pomiary - 603-269-086, 32-623-81-84 po 17.00

- INSTALACJE co, wc, przeróbki. Tel. 577 381 254

- **INSTALACJE elektryczne - 600-789-505**

- INSTALACJE wod-kan., awarie - 518 706 099

- INSTALACJE wod-kan, CO, gaz. Ogrzewania podłogowe, wymiana kotłów. Montaż kotłowni. Próby szczelności gazu - 534-835-940

Serwisowe

- LODÓWKI - naprawa. 501-722-754

- NAPRAWA RTV, telewizory, anteny, gramofony, podłączenia. Z dojazdem. Szybko, solidnie - 691-511-914

Okolicznościowe

- KOMPLEKSOWA obsługa weseli i catering; FB: [jacek.nowak.catering](https://www.facebook.com/jacek.nowak.catering) - 601-861-673

Nauka

- KOREPETYCJE z angielskiego dla ósmoklasistów i maturzystów, 70.00 PLN. Tel. 608 796 471, adres: Alwernia.

Transportowe

- **KONTENERY - wywóz gruzu; 668-340-936**

- MINIKOPARKA, rozbiórki, wyburzenia - 668-340-936

- PRZEWÓZ rzeczy - transport, 518-706-099

- TRANSPORT — przeprowadzki, możliwość załadunku, przewóz różnych towarów i transport samochodem osobowym - 502-234-093

- TRANSPORT - sprzedaż kruszyw: cement, piasek, kamień, żwir; wywóz gruzu, ziemi - 668-340-936

Prawne

- STAROSTWO Powiatowe w Chrzanowie i Rodzina Kolpinga w Porębie Żegoty zapraszają na nieodpłatne porady prawne i obywatelskie. Rejestracja - 32-625-79-64 w godzinach pracy Starostwa.

Inne

- **730 067 038 Wycinka. Usługi ogrodnicze - 515 646 722**

- DOSTAWA gazu w butlach. Max-gaz - 694-521-066, 32-711-98-40

BAZAR

Sprzedam

- MEBLE ogrodowe, huśtawki - 515 646 722

- TRAK taśmowy, wielopięta, strugarka czterostronna; przyczepka dwukołowa - 605 604 216

Różne

- BARCELONA - Katalonia, 11-17.10.2026, 550 euro + samolot. Info tel. 609 812 239

- **USUWANIE os, szerszeni - 730 067 038**

Marinex

Mariusz Biela
tel./fax 32-711-93-40
602 776 543

Kompleksowe roboty budowlane, wykończeniowe. Tanio, terminowo

Elewacje z docieplaniem styropianowym tynki mineralne i akrylowe

Pomiar, wycena, doradztwo GRATIS!

F.H.U.
EUROBUD

Docieplenia budynków

Roboty ogólnobudowlane Aranżacja wnętrz

Szybko, solidnie, gwarancja

tel. 0 600 912 309 032-627-42-46

www.firma-eurobud.pl

MALOWANIE

- ✓ dachów
- ✓ elewacji
- ✓ konstrukcji stalowych
- ✓ hal

602 882 325 600 118 477

www.maluty.com.pl

OGŁOSZENIA MEDYCZNE

Dermatolog

• Lek. med. Renata Budzicz – specjalista dermatolog wenerolog, leczenie chorób skóry. Zabiegi z zakresu medycyny estetycznej, podologia; Chrzanów, Grunwaldzka 2b; poniedziałek i środa 13-17, piątek 8-12. Rejestr.tel. pon. środa 12-17.30, wtorek, czwartek i piątek 8-14 - 512 352 683, www.budzicz.pl

Diabetolog

• Lek. med. Leszek Romanowski – specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet” Chrzanów, Kościuski 18 - 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

• NOWOCZESNE i skuteczne leczenie cukrzycy i otyłości dr Beata Jakubiec - 32-210-98-66, 733-433-494; www.vitalis-cardio.pl

Endokrynolog

• Bulińska-Głównia Małgorzata - endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych, leczenie cukrzycy i tarczycy, USG. Chrzanów, Konopnickiej 1A; poniedziałek od 16 - 600-812-748

• Dr Jacek Szymkowiak - endokrynolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, wtorek: 15-18, Libiąż, 11 Listopada 11, poniedziałek: 16-18 - 601-439-315

• Endokrynolog Maciej Ziemiański: biopsja, USG tarczycy, piersi i brzoza - Libiąż, Piłsudskiego 14; piątki i soboty - 512-354-676

• Lek. med. Leszek Romanowski – specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet” Chrzanów, Kościuski 18 - 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Gastrolog

• Tomasz Kowalik - gastroenterolog - 662 886 299

Kardiolog

• Dr n. med. Genowefa Kmieć – specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych, echo serca, EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy; Chrzanów, al. Henryka 39. Rejestracja 601 912 273

• Dr n. med. Jacek Nowak - Libiąż, 11 Listopada 11: wtorki 15-19 - 880-614-544; Vitalis Trzebinia, Kopernika 25: środy od 15.00 - 733-433-494, 32-620-02-93, elektronicznie www.vitalis-cardio.pl

Laryngolog

• Lek. med. Anna Olsza – specjalista otorynolaryngolog: Trzebinia - os. Widokowe 19 (U Sąsiada) - poniedziałek i piątek 14-19. Rejestracja SMS - 603-301-921

• Lek. med. Mateusz Gasiński specjalista otolaryngolog. Nowoczesna diagnostyka: mikroskop, endoskop. Leczenie dorosłych i dzieci. Chirurgia głowy i szyi. Chrzanów, Dobczycka 17; wtorek i czwartek w godz. 17-20 - 881-025-724

Neurolog

• Alicja Kieres-Pawlik specjalista neurolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, poniedziałek, środa od 15.00 po rejestracji - 602 486 011

• Buczak-Sala Anna - specjalista neurolog. Gabinet Chrzanów - 32-623-32-75, 602-764-399

• dr n. med. Barbara Kosińska, specjalista neurolog - Chrzanów, Wojska Polskiego 2B - 511-145-177

Okulista

• Astygmazm, dobór szkiele progresywnych, pełne badanie okulistyczne (OCT). Okulista lek. Justyna Wójcik. Chrzanów, Dobczycka 10 - 32-623-95-55; Jaworzno, Sienkiewicza 6 - 32-752-03-04. Kontakt Optometrysta, Optyk

• Dr n. med. Mateusz Nowak i Lidia Nowak, specjaliści okulistyki – Libiąż, 11 Listopada 11. Zapisy 880-614-544

• Ewa Czerniawska - specjalista chorób oczu, przyjmuje: Chrzanów, Rynek 11: piątek od godz.10. Rejestracja 791-932-912

• Specjalista chorób oczu Paweł Nowicki, Chrzanów ul. Mieszka I 9A. Rejestracja 600-241-416

Ortopeda

• Lek. med. Adam Rembiecha – specjalista ortopeda-traumatolog. Chirurg. Przyjmuje codziennie: Chrzanów, Garncarska 10/1. USG ortopedyczne - 607-266-601

• Lek. med. Krzysztof Niemiec - specjalista ortopeda-traumatolog; USG; Przychodnia Jurajska Krzeszowice, Legionów Polskich 11a, czwartek 16-20 - 606-902-836; Przychodnia Vitalis Trzebinia, Kopernika 25, wtorek 15-21 - 733-433-494

Ortodoncja

• Lek. Dent. Małgorzata Musiał. Ortodoncja dzieci i dorosłych. Chrzanów, Aleja Henryka 75 - 32-754-16-20, 505 656 639

Psychiatra

• Jarosław Woźniak - specjalista psychiatra. Vitalis Trzebinia, Kopernika 25 - środa 13.00-18.00. Rejestracja 733-433-494, 32-620-02-93, 500-143-858

Psycholog

• Gabinet Psychologiczny mgr Małgorzata Godyń - psycholog, psycho-terapeuta. Chrzanów, Al. Henryka 53 - 662-643-980

• PRZESTRZEŃ Psychoterapii Aleksandra Wołoszczak. Psychoterapia par i indywidualna osób dorosłych Dromedica, Libiąż, Al. JP II 13/1, Kraków, Śliczna 34B/101 www.dromedica.pl, Tel. 664-433-735, https://dromedica.pl/.

Reumatolog

• Reumatolog Tadeusz Najbar. Rejestracja 604-815-064

Stomatolog

• Agnieszka Rogowska-Stiasny lek. stomatolog - RTG; Chrzanów, Majora Grzybowskiego 15 (obok Sanepidu), od poniedziałku do piątku 9-16; soboty 9-13 - 604-931-923

• DUODENT Alwernia, Gęsikowskiego 16 przyjmuje dorosłych i dzieci bezpłatnie na NFZ - 12-283-25-88, 505-034-347

• Lek. stom. Piotr Starzycki – chirurg stomatolog. Chrzanów, Krakowska 37, poniedziałek: 9-11, wtorek i środa: 14-18 - 504 104 944

• STOMATOLOGIA Smółka Chrzanów Al. Henryka 75: specjalista chirurg stomatolog Bernard Smółka, specjalista chirurg stomatolog Małgorzata Szpunar. Narkoza, sedacja, podtłenek - 32 754 16 20, 505 656 639

Pulmonolog

• Dr n. med. Rafał Harat – specjalista chorób płuc, internista. Libiąż, Sienkiewicza 18; poniedziałek i środa 16-18 - 32-627-12-17

Urolog

• Janusz Michalik – specjalista urolog; Chrzanów, Sokoła 10, rejestracja telefoniczna codziennie - 600 312 631

• Lek. med. Jacek Jaromin Trzebinia, św. Stanisława 31: USG, uroflowmetria (badanie strumienia moczu) - 606-974-633

Pracownia USG

• Lek. med. Marek Czepiel, specjalista radiodiagnostyki. USG - Piła Kościelecka, Chrzanowska 37. Zapisy 666 234 007

Pracownia protetyki

• Pracownia Protetyczna – Ekspresowe naprawy protez - Trzebinia (Wodna), Sikorskiego 11; codziennie: 10-12 i 16-18 (oprócz sobót) - 692 977 623

Rehabilitacja ruchowa

• D. Fryc - Chrzanów, Mieszka I 9a. Terapia BENER - wzmacnia odporność i poprawia mikrokrążenie. ARTROMOT kolanowy (wypożyczenie), ultradźwięki, laser, krioterapia, masaż Boa, fala uderzeniowa, FALA SKUPIONA - NOWOŚĆ - 880 496 299

• Rehabilitacja Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32 - 32-223-61-77, www.wzietek.pl

Opieka medyczna

• Profesjonalna opieka medyczna nad osobami starszymi, chorymi, niepełnosprawnymi - Pomoc i Opieka Ewa Drożdż - 605-519-737

Sklepy medyczne

• Sklep Medyczny Libiąż, 1 Maja 11c. Refundacja NFZ - 32-623-11-31

ROLETY ZEWNĘTRZNE 250 zł/m² brutto

ROLETY WEWNĘTRZNE, PLISY, MOSKITIERY

gratis! 26 lat tradycji

Pomiar, Dojazd, Montaż

TELEFON FACHBUD

601 892 200 • 601 435 839

OPIEKUJESZ SIĘ OSOBĄ CHORĄ LUB NIEPEŁNOSPRAWNĄ

Oferujemy:

- Wypożyczanie łóżek pielęgnacyjnych i innych...
- Wózki elektr., podnośniki, schodolazy...
- Fachowe doradztwo w doborze sprzętu rehabilitacyjnego
- Pomoc przy uzyskaniu dofinansowania z funduszy PFRON i PCPR

Kontakt: Specjalistyczne Zaopatrzenie

Medyczne F.H. SKRAWMIX

tel. 509 606 661, 32 623 11 31

W ZWIĄZKU Z OTWARCIEM LABORATORIUM ANALITYCZNEGO NZOZ Centrum Promocji i Ochrony Zdrowia zaprasza swoich Pacjentów na akcję „PROFILAKTYKA BIAŁACZKI” w ramach której wykonujemy BEZPŁATNE BADANIE MORFOLOGII Z ROZMAZEM szczegóły w Rejestracji przychodni: ul.J.Gołęba 1 w Babicach ul.M.J.Piłsudskiego 226 w Zagórz ul.Sw.Floriana 15 w Mętowie ul.Wspólna 6 w Psarach SERDECZNIE ZAPRASZAMY



Firma WODHURT

oferuje kotły:

- ♦ węglowe
- ♦ gazowe
- ♦ pelletowe

Armatura sanitarna wod.-kan., gaz, c.o.

Trzebinia, ul. Długa 34

Tel 602 172 986

RATY!!!



Jak zamieścić ogłoszenie drobne w tygodniku „Przełom” i na portalu przelom.pl bez wychodzenia z domu?

1 Wejść na przelom.pl

2 Z menu wybierz zakładkę OGŁOSZENIA następnie kliknij w przycisk DODAJ OGŁOSZENIE

Wybierz kategorię ogłoszenia, wpisz treść, kontakt, wybierz czas, na jaki składasz ogłoszenie i zapłać korzystając z wygodnych form płatności.

Możesz płacić blikiem, kartą lub przelewem. KOMFORTOWO, TANIO I SZYBKO!

blik

od 2 zł/słowo

przełom TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Redakcja 32-540 Trzebinia, ul. Długa 53 tel./fax 32-612-25-50, e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna Grażyna Kaim

Wydawca Firma Wydawnicza „Przełom” Alicja Molenda



Zespół: Stanisława Ciepihał, Andrzej Gawera, Weronika Korbut, Tadeusz Jachnicki, Alicja Molenda, Marek Oratowski, Michał Papiernik, Klaudia Remsak

Druk Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu nakład: 3500 szt.

Biuro ogłoszeń Trzebinia ul. Długa 53, tel. 32-612-25-50 wew. 22 pn. 9.00 - 16.00 wt. śr. cz. 9.00 - 15.00 pt. 9.00-13.00

reklama i promocja tel. 32-612-25-50 wew. 24 697 358 999

Dziennikarz dyżurny 697 351 999



Gazeta jest członkiem Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny oraz stowarzyszeń:

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

Stowarzyszenie Dziennikarzy i Wydawców

REPROPOL

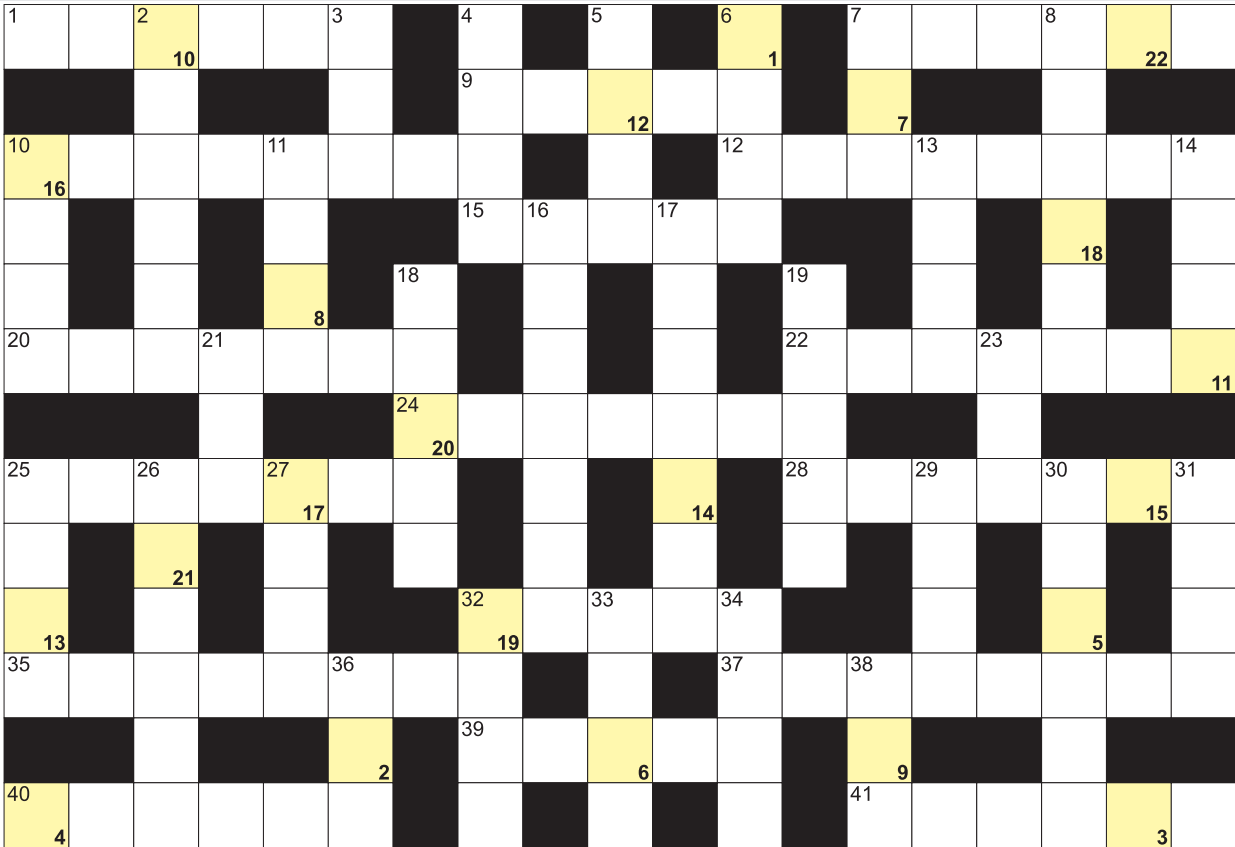


Ogłoszenia, reklamy i teksty promocyjne nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów. Materiałów i zdjęć niezamówionych nie zwracamy.

KRZYŻÓWKA z HASŁEM Nr 16

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 22 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

(2026)



POZIOMO: 1) pokój na statku; 7) Benazir, była premier Pakistanu; 9) maliny lub gruszki; 10) potwór zabity przez Tezeusza; 12) pistolet z westernów; 15) Donald, były prezydent USA; 20) duży kuzyn pszczoły; 22) mityczny mąż Eurydyki; 24) strzelista pomnik w kształcie słupa; 25) pierwiastek Mt; 28) krótki przy koszulce; 32) stolica Chin; 35) alfabet inaczej; 37) letnie olimpijskie dla sportowców; 39) miasto Richarda Wagnera; 40) Krzysztof, odkrył Amerykę; 41) siny to jeleniec, roślina. **PIONOWO:** 2) Gajos, polski aktor; 3) Sari, była gwiazda opery; 4) boisko dla Igi Świątek; 5) twarożek sojowy; 6) kotwica zawoźna w skrócie; 7) rzeka w Calgary; 8) państwo ze stolicą Funafuti; 10) rzuca nim Paweł Fajdek; 11) nerwowe skurcze twarzy; 13) Scholz, kanclerz Niemiec; 14) mleczaj wśród grzybów; 16) żołnierze z mieczami; 17) trolle z książek Tove Jansson; 18) świat roślin inaczej; 19) przeciwieństwo suchego; 21) kapral w marynarce wojennej; 23) siódma litera alfabetu greckiego; 25) podstawowy składnik ciasta; 26) przepływa przez Manchester; 27) płynie przez Pińczów; 29) lichy, bezwartościowy obraz; 30) Jim Beam w szklance; 31) okienko w banku; 32) szachowe lub uprawne; 33) inaczej 60 sztuk; 34) "Panna ...", książka Tomka Tryzny; 36) drzewo z żółędziami; 38) waltornia.

ROZRYWKA PRZEŁOMU

Sprawdź się w SUDOKU: wypełnij każdy diagram 9x9 w taki sposób, aby w każdym wierszu, w każdej kolumnie i w każdym z dziewięciu pogrubionych kwadratów 3x3 znalazło się po jednej cyfrze od 1 do 9:

		5					7	
7	6	3		1			4	
	2	8	4				5	6
1		7	6				8	2
	8		3	7				6
		6	8	2	1			5
	7			5	3	9		
	3		9	6				
5	4		7	8				3

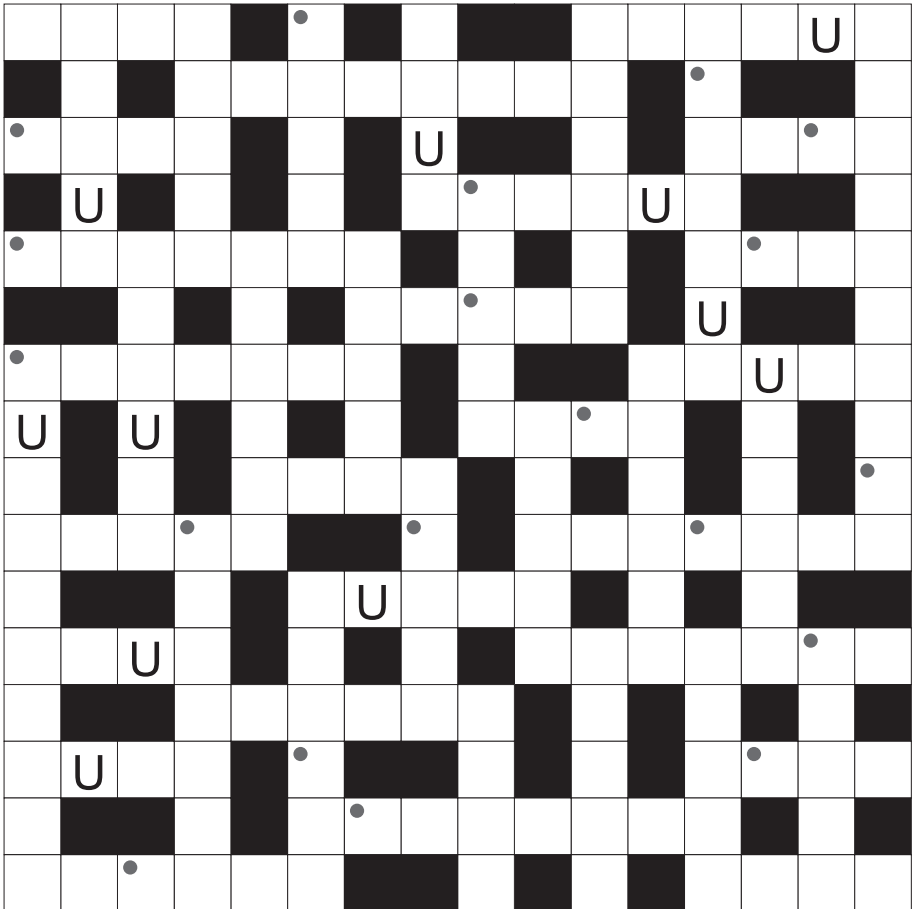
9	1		3	4				7
	8	3		9	7			5
4	2	7						1
		2	6	8		4		
7		4	2		9			
		8		3	4	1	6	
8							4	
		9				7	2	6
	5	6			3	8		1

WYKREŚLANKA: ukryliśmy 23 nazwiska polskich aktorów. Wykreślisz je od góry do dołu, od lewej do prawej i na ukos: Adamczyk, Cywka, Szyc, Rozenek, Polk, Jakubik, Globisz, Stuhr, Topa, Pazura, Pokora, Karolak, Chyra, Frycz, Gołas, Opania, Pacek, Seweryn, Bajor, Konrad, Musiał, Peszek, Kordek

BAŚKA z HASŁEM Nr 16

Litery z pól z kropką czytane rzędami, utworzą rozwiązanie:

(2026)



Ujawniliśmy samogłoski "U". Miejsce wpisu hasła do odgadnięcia.

sznurek w świecy; odłamki cegieł i kamieni; prowadzona przez nauczyciela; marka samochodu niemieckiego; kolce przy butach alpinisty; imitacja produktu na wystawie; oddawany z pistoletu; w parze z wzlotami; fumaria dla botanika; Shaw, napisał "Młode lwy"; stawiany oskarżonemu; wyjechał z odczynny na stałe; inteligentny gryzoń; pierwsza żona Napoleona I; warzywo na keczup; gromada, rzesza ludzi; drobny element, szczegół; druga planeta od słońca; urządzenie ułatwiające oddychanie; Julianna Orańska, księżniczka; żart, dowcip; Ruschdie, brytyjski pisarz; grecka bogini nocy; załoga łodzi wioślarskiej w skrócie; wielopasmowa trasa szybkiego ruchu; brak zgody, odrzucenie propozycji; Chruszczow, były premier ZSRR; zapach spalenizny; cukier drzewny inaczej; określony obszar morza; japoński gang; "... cienia", powieść Josepha Conrada; partia Zbigniewa Religi; mierzy ilość alkoholu we krwi; święty kielich Jezusa; tytułowy król u Szekspira; sytuacja bez wyjścia, zastój; na końcu modlitwy; polski wagon restauracyjny; bezpieczna kryjówka, schronienie; samosąd inaczej; Górniak z estrady; niedorośl krzewinkowa inaczej; Jonathan, autor "Podróży Guliwera"; występuje na scenie; człowiek samotny, żyjący w pojedynkę.

ROZRYWKA PRZEŁOMU

K	A	R	A	R	S	E	N	I	P
Ł	O	P	O	L	K	T	E	J	O
O	P	E	S	Z	E	K	U	C	K
S	G	R	A	C	E	L	I	H	O
H	E	L	Y	M	T	N	K	U	R
O	S	W	O	J	U	O	E	R	A
P	K	Ł	E	B	N	S	P	K	H
A	Ł	O	J	R	I	G	I	A	P
C	A	S	A	A	Y	S	C	A	N
E	H	D	K	B	K	N	Z	F	Ł
K	Ł	Y	A	O	G	U	R	Y	T
G	A	J	R	M	R	Y	B	D	C
K	Ł	O	A	C	D	N	I	E	
R	Z	Ł	L	Z	H	Z	E	L	K
Ł	O	P	A	N	I	A	Y	K	I
Z	N	A	K	S	Ł	U	P	K	N

ZAPRASZAMY DO SŁUCHANIA PODKASTÓW

CO TYDZIEŃ NOWY BOHATER!

NA PRZEŁOM.PL

Ks. Franciszek Pietrzykowski – budowniczy kościoła w Libiążu Wielkim

Wśród kapłanów, którzy na trwałe zapisali się w dziejach Libiąża, szczególne miejsce zajmuje ks. prałat Franciszek Pietrzykowski. Przez ponad pół wieku kierował parafią p.w. Przemienienia Pańskiego, pozostawiając po sobie ślad widoczny zarówno w życiu religijnym mieszkańców, jak i w przestrzeni miasta. To z jego inicjatywy w 1903 roku rozpoczęto budowę nowego kościoła. Świątynię, zaprojektowaną przez wybitnego krakowskiego architekta Teodora Talowskiego, ukończono w 1911 roku.

Urodzony w Krakowie w 1850 roku, niemal całe swoje kapłańskie życie związał z Libiążem. Przez 52 lata pełnił posługę duszpasterską w miejscowej parafii, zdobywając szacunek i uznanie wiernych. Jego zaangażowanie zostało dostrzeżone również przez Stolicę Apostolską, która nadała mu godność Szambelana Jego Świątobliwości Papieża Piusa XI.

Dziś w starej części cmentarza parafialnego przy ulicy Oświęcimskiej znajduje się



Pomnik ks. Franciszka Pietrzykowskiego znajduje się w starej części cmentarza parafialnego przy ul. Oświęcimskiej w Libiążu

miejsce jego spoczynku. Nagrobek przypomina o człowieku, którego największym dokonaniem było doprowadzenie do powstania obecnego kościoła parafialnego. Wzniesiona z cegły palonej budowla utrzymana jest w stylu neogotyckim, a jej wnętrzu nosi wyraźne inspiracje krakowskim Kościołem Mariackim.

W pamięci starszych pokoleń ks. Pietrzykowski zapisał się jako gospodarny, pracowity i bliski ludziom proboszcz. Rodzinne wspomnienia przekazywane z pokolenia na pokolenie pokazują, jak wielkim

przedsięwzięciem była budowa kościoła i jak mocno angażowała całą lokalną społeczność. Nasze prababki opowiadały, że wraz z innymi mieszkańcami nosiły cegły potrzebne do wzniesienia świątyni. Wspólny wysiłek parafian oraz umiejętność jednoczenia ludzi wokół ważnych celów należały do największych zasług księdza prałata.

Ks. Franciszek Pietrzykowski zmarł 15 lipca 1931 roku. Na jego nagrobku wyryto słowa: „Błogosławiony, który rozumie co to jest kochać Jezusa i dla Jezusa wzgardzić samym sobą”.

Klaudia Remsak



Ks. Franciszek Pietrzykowski zmarł 15 lipca 1931 roku

Odeszli od nas

Wspominamy nazwiska zmarłych mieszkańców powiatu chrzanowskiego, których pogrzeby odbyły się w ciągu ostatniego tygodnia.

- Władysława Witek, lat 83, zmarła 11 czerwca, pochowana 13 czerwca w Bołecinie
- Adam Pytlik, lat 80, zmarł 11 czerwca, pochowany 15 czerwca na cmentarzu w Trzebini Sierszy
- Wincenty Rzepa, lat 76, zmarł 13 czerwca, pochowany 16 czerwca na cmentarzu w Żarkach
- Danuta Kościelniak, lat 90, zmarła 14 czerwca, pochowana 17 czerwca w Ostreżnicy
- Małgorzata Pilip zd. Pająk, lat 65, zmarła 14 czerwca, pochowana 19 czerwca na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie
- Michał Góra, lat 84, zmarł 15 czerwca, pochowany 19 czerwca na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie
- Stanisław Kumala, lat 76, zmarł 15 czerwca, pochowany 17 czerwca na cmentarzu parafialnym w Trzebini
- Stanisława Bębenek, lat 89, zmarła 15 czerwca, pochowana 20 czerwca na cmentarzu parafialnym w Alwerini
- Franciszek Kuras, lat 82, zmarł 15 czerwca, pochowany 18 czerwca na cmentarzu komunalnym w Libiążu
- Stanisława Rumas, lat 94, zmarła 16 czerwca, pochowana 19 czerwca na cmentarzu w Zagórz
- Emilia Opiała, lat 92 zmarła 16 czerwca, pochowana 19 czerwca na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie
- Anna Pawłyk, lat 82, zmarła 16 czerwca, pochowana 19 czerwca na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie
- Renata Hojna, lat 64, zmarła 17 czerwca, pochowana 20 czerwca na cmentarzu komunalnym w Chrzanowie
- Zdzisław Świder, zmarł 17 czerwca, pochowany 20 czerwca na cmentarzu komunalnym w Libiążu
- Ewa Szemla zd. Kadłuczka, lat 60, zmarła 1 czerwca, pochowana 20 czerwca na cmentarzu komunalnym w Chrzanowie
- Tadeusz Trybus lat 75, zmarł 18 czerwca, pochowany 23 czerwca w Karniowicach
- Krystyna Ładocha, lat 90, zmarła 18 czerwca, pochowana 20 czerwca na cmentarzu w Płazie
- Zofia Piątek, lat 76, zmarła 19 czerwca, pochowana 22 czerwca na cmentarzu w Bołecinie
- Jerzy Szymański, lat 73, zmarł 19 czerwca, pochowany 25 czerwca na cmentarzu komunalnym w Libiążu
- Maria Ozga, lat 79, zmarła 19 czerwca, pochowana 24 czerwca na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie
- Tadeusz Bartel, lat 79, zmarł 19 czerwca, pochowany 22 czerwca na cmentarzu komunalnym w Libiążu
- Józef Dąbek, lat 99, zmarł 20 czerwca, pochowany 25 czerwca na cmentarzu w Trzebini - Krystynowie
- Tadeusz Znalezniak, lat 72, zmarł 20 czerwca, pochowany 24 czerwca na cmentarzu komunalnym w Libiążu
- Adam Chmielowski, lat 81, zmarł 20 czerwca, pochowany 24 czerwca na cmentarzu w Myślachowicach
- Janusz Bogacz, lat 69, zmarł 22 czerwca pochowany 25 czerwca na cmentarzu w Trzebini-Krystynowie
- Józef Paliwoda, lat 84 zmarł 22 czerwca, pochowany 24 czerwca na cmentarzu w Żarkach

Nekrologi publikujemy na bieżąco i nieodpłatnie w dziale Nekrologi na portalu przelom.pl.

Tam możecie zapalić Zmarłym wirtualny znicz.

Kontakt w sprawie publikacji: gazeta@przelom.pl, tel. 612-25-50 w. 22

PAMIĘTAMY

Magdalena Gąsior (1986-2025)

Rok temu, 16 czerwca, w wieku 39 lat, zmarła Magdalena Gąsior. Przez kilkanaście ostatnich lat pracowała w Domu Kultury w Karniowicach.

Magdalena Gąsior pochodziła z Trzebini i całe życie związana była z tą gminą. W ostatnich latach kierowała DK w Karniowicach. Była oso-

bą ogromnie aktywną, kreatywną i lubianą. Dzieci bardzo chętnie przychodziły na jej zajęcia.

- Prowadziła klub małego artysty, zajęcia z sensoryki i wiele innych. Angażowała się we wszystkie inicjatywy naszej placówki – mówiła przed rokiem Ewa Feliksiak, kierowniczka Domu Kultury Sokół działającego przy Trzebińskim Centrum Kultury.

„Magda była nie tylko częścią naszego zespołu, ale

przede wszystkim wyjątkową osobą – ciepłą, serdeczną, zawsze gotową nieść pomoc i dzielić się uśmiechem. Jej zaangażowanie w życie kulturalne Trzebini, w tym Karniowic, pasja do pracy i podejście do drugiego człowieka pozostaną w naszej pamięci na zawsze.” - napisali w nekrologu żegnający ją koleżanki i koledzy z pracy.

Magdalena Gąsior odeszła po ciężkiej walce z chorobą, mając zaledwie 39 lat.



OGŁOSZENIE

STYPY

CATERING Z OBSŁUGĄ

IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

DZIAŁAMY NA TERENIE POWIATU CHRZANOWSKIEGO

AS ALE SZTUKA

BISTRO & PUB

RYNEK 14 W CHRZANOWIE

883 884 212

catering@mariuszwitek.pl

Zakład Rowerowy Marcin

SALA OSP BOLĘCIN

Usługi Pogrzebowe „BRATEK”

Kinga Brzóska

Firma założona w 1991 roku przez Halinę i Jana Brzóska

WIEŃCE, KREMACJA
WŁASNA CHŁODNIA
ZAŁATWIENIE SPRAW ZUS

tel. 32 212 12 86, kom. 660 133 902
ul. Olkusa 62
32-543 Myślachowice

FIRMA POGRZEBOWA

MARIA

www.pogrzebowe-maria.pl

Działalność kompleksowa, konkurencyjna i bezgotówkowa od 1990 r.

Bezpłatna chłodnia i kaplica do pożegnań.

Każdy przypadek śmierci załatwiamy indywidualnie i odpowiednio do potrzeb.

Chrzanów, ul. Szpitalna 33 tel. 32 623 52 24, 668 214 606



Stara drewniana chałupa, tonąca w czerwonych różach, potrafi przyciągnąć wzrok równie skutecznie jak znane zabytki. Autorem prezentowanego zdjęcia jest Karol Czamara z facebookowej grupy PRZEŁOMowe Kadry.

Zdjęcie powstało w sobotni wieczór w Kobylanach, w gminie Zabierzów, nieopodal malowniczej Doliny Kobylańskiej.

- Jechałem przez Kobylany i wpadła mi w oko ta okwiecona chałupa. Zdjęcie wykonałem telefonem Motorola Edge 50 Pro – opowiada autor.

Na fotografii uwagę przy-

kuwa stary drewniany dom z charakterystycznym gontowym dachem, niemal całkowicie otulony kwitnącymi czerwonymi różami. Kontrast pomiędzy wiekowym budynkiem a intensywnymi barwami kwiatów sprawia, że kadr ma wyjątkowo sielski charakter. Takie drewniane zabudowania są coraz rzadszym elementem krajobrazu podkrakowskich miejscowości, dlatego ich dokumentowanie ma także wartość historyczną.

Autorem zdjęcia jest **Karol Czamara**, pochodzący z Krzeszowic. Jak sam mówi, jego największymi pasjami są zabytkowe samochody oraz tradycyjne budownictwo. Zainteresowanie fotografią narodziło się już w wieku 12 lat, kiedy zaczął dokumentować opuszczone miejsca. Pasja trwa do dziś i, jak widać na prezentowanym zdjęciu, obejmuje również wyszukiwanie urokliwych przykładów dawnej architektury, które wciąż można odnaleźć podczas zwykłych spacerów i wy-cieczek.

(taj)



Bunt w Miękini: Zapomniana bitwa o postęp

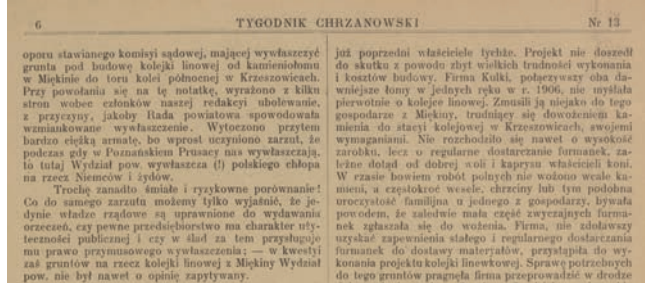
U progu 1908 roku spokojna wieś Miękinia stała się areną sporu, który na szpaltach „Tygodnika Chrzanowskiego” (nr 13) nazwano „smutnym objawem” oporu przeciwko rozwojowi regionu. Zarzewiem konfliktu była decyzja firmy H. Kulka i Sp. o budowie kolejki linowej, mającej połączyć kamieniołomy z rampą kolejową w Krzeszowicach.

Przedsiębiorca został zmuszony do tej inwestycji przez mieszkańców. Gospodarze z Miękini, którzy dotąd zarabiali na dowożeniu kamienia kołmi, byli niesolidni – w czasie robót polnych, wesel czy chrzcin niemal nikt nie zgłaszał się do pracy, co paraliżowało wysyłkę kruszcu.

Chcąc uniknąć konfliktów, Herman Kulka zaproponował właścicielom gruntów warunki, które redakcja „Tygodnika” nazwała niezwykle korzystnymi. Firma nie chciała wykupu ziemi, a jedynie służebności (prawa do przelotu wagoników i postawienia słupów). Oferowała wysoki czynsz – 320 koron rocznie z jednej morgi (kwota ta dwukrotnie przewyższała realną wartość gruntu), a także 3000 koron gotówką na budowę nowej szkoły w Miękini oraz darmowy kamień na jej fundamenty i schody.

Mimo to, ani jeden gospodarz nie zgodził się na ugodę. Sprawa trafiła przed oblicze komisji sądowej. Podjudzeni przez lokalnych „krzykaczy” i kilku furmanów obawiających się utraty zarobku, mieszkańcy stawili czynny opór komisji. Doszło do interwencji żandarmerii i aresztowania trzech włóścian.

Finał buntu był tragiczny dla portfeli mieszkańców. Zamiast dobrowolnych 320 ko-



ron rocznie, sąd orzekł przymusowe wywłaszczenie na wieczność za ułamek tej kwoty – 1 koronę i 25 halerzy za sążeń kwadratowy (ok. 3,6 mkw.) pasa pod kolejką. Rada gminna z dumy odrzuciła też fundusze na szkołę, twierdząc, że ofiary firmy „nic ich nie obchodzą”.

Jak wynika ze współczesnych opracowań historycznych, mimo burzliwych początków kolejka została oddana do użytku jeszcze w 1908 roku. Było to urządzenie super nowoczesne jak na standardy Austro-Węgier. Trasa liczyła 3,6 km długości, a urobek trafiał do nowo-

czesnej ładowni w Woli Fili-powskiej.

W okresie międzywojennym (lata 20. i 30. XX wieku) system był tak wydajny, że pozwalał na załadunek 1000 ton kamienia dziennie.

Kres funkcjonowania tej technicznej dumy regionu nadszedł wraz z zamknięciem kopalni 31 grudnia 1975 roku. Urządzenia zdemontowano, a metalowe elementy trafiły na złom lub do innych kopalń. Dziś jedynymi śladami po sporze z 1908 roku są ukryte w lasach betonowe podstawy pod stojaki oraz zarys dawnej trasy widoczny na archiwalnych mapach.

(taj)

10 lat temu pisaliśmy w „Przełomie”

W numerze 25. (1249), który ukazał się 22 czerwca 2016 roku, pisaliśmy między innymi:

■ Mieszkańcy Chrzanowa nie mogą wyjść ze zdumienia, że dziki rozzuchwały się do tego stopnia, iż żerują w centrum miasta. Ostatnio widziane były na ul. Podwale. Strażacy przegonili intruzów za tory. Dziki wróciły jednak kolejnej nocy. Trzy dni później na Podwale pojawiły się pojazdy straży i policji. Teren, gdzie mogła przebywać locha z młodymi, został oznaczony taśmą. Sprawą zajęli się pracownicy specjalistycznej firmy z Katowic. Najpierw przy pomocy psa wytropili lochę. Uspili ją i zapakowali do pojazdu. Potem w rejonie nasypu kolejowego zaczęli szukać młodych. Rozległy się strzały. Ostatecznie wytropili pięć młodych. W akcji uczestniczyli strażacy i zabezpieczający teren policjanci. Jak się dowiedzieliśmy, locha miała zostać wypuszczona do lasu na Śląsku.

Z dzisiejszej perspektywy było to imponujące zainteresowanie sprawą. Obecnie jedna locha już na nikim wrażenia nie robi. Dekadę temu, jak widać, w takiej sytuacji działano w myśl powiedzenia: wszystkie ręce na pokład. Dziś niestety – jak słyszymy – wszyscy mają związane ręce.



■ Koła gospodyń wiejskich z gminy Babice zdominowały Konkurs Potraw Regionalnych, zorganizowany w skansenie w Wygiełzowie. Pierwsze miejsce za „Kwosek śliwkowy” wywalczyły panie z Mętkowa. Z kolei nagrodę publiczności za „Polewkę na maślanec” zdobyło KGW Lipowianki z Wygiełzowa.

■ Członkowie Stowarzyszenia Chrzanowskich Cyklistów rozpoczęli zbieranie podpisów pod petycją w sprawie utwardzenia nawierzchni drogi leśnej będącej przedłużeniem ulicy Chrzanowskiej w Mętkowie, prowadzącej do parkingu leśnego na Maniskach. - Wiślane wały zostały wyasfaltowane i będą udostępnione dla rowerzystów. Chcemy, by z Chrzanowa można było tam dogodnie dojechać. Od dwóch lat cykliści mogą korzystać z drogi wytyczonej wzdłuż drogi powiatowej w stronę Ma-

nisk. Pora teraz, by połączyć znajdujący się tam parking z ulicą Chrzanowską w Mętkowie. To jakieś dwa kilometry. Nie liczymy na asfalt. Wystarczy utwardzić leśną drogę – tłumaczy Piotr Mankiewicz, prezes Stowarzyszenia Chrzanowskich Cyklistów.

Petycja czy może inne szczęśliwe zbiegi okoliczności sprawiły, że trakt od kilku lat jest utwardzony.

HOROSKOP

9-16 KWIETNIA 2026

Astrologiczna wskazówka tygodnia jest taka: końcówka czerwca sprzyja zamykaniu starych spraw i przygotowaniom do wakacyjnego rytmu. Warto zachować równowagę między obowiązkami a odpoczynkiem, szczególnie tam, gdzie ostatnio dominował pośpiech.

Baran (21.03–19.04)

Tydzień sprzyja odważnym decyzjom i nowym inicjatywom. W pracy możesz przejąć rolę lidera lub zaproponować rozwiązanie, które spotka się z uznaniem. W uczuciach unikaj narzucania swojego zdania. Weekend przyniesie okazję do aktywnego wypoczynku. **Szczęśliwy dzień tygodnia: piątek.**

Byk (20.04–20.05)

Najbliższe dni zachęcają do spokojnego działania i dbania o własne bezpieczeństwo finansowe. Możliwy niespodziewany wydatek, ale sytuacja pozostanie pod kontrolą. W życiu osobistym warto poświęcić więcej czasu rodzinie i bliskim. **Dobra wiadomość może nadejść z miejsca, którego się nie spodziewasz.**

Bliźnięta (21.05–20.06)

Przed Tobą tydzień pełen rozmów, spotkań i nowych pomysłów. Ktoś może zwrócić się do Ciebie z ciekawą propozycją. W miłości postaw na szczerość i otwartość. Dobra passa sprzyja nauce oraz krótkim podróżom. **Nie odkładaj ważnego telefonu lub wiadomości na później.**

Rak (21.06–22.07)

Nadchodzące dni będą sprzyjać realizacji osobistych planów. Poczujesz przypływ energii i większą pewność siebie. W pracy warto zaważyć o swoje racje, ale bez niepotrzebnych emocji. W weekend znajdź czas na odpoczynek. **Mały sukces doda Ci motywacji do kolejnych działań.**

Lew (23.07–22.08)

To tydzień refleksji i przygotowań do nowych wyzwań. Nie wszystko musi wydarzyć się od razu. Warto zakończyć zaległe sprawy i uporządkować plany. W uczuciach możliwe miłe zaskoczenie ze strony osoby, której się nie spodziewasz. **Cierpliwość okaże się teraz większą zaletą niż pośpiech.**

Panna (23.08–22.09)

Dobra organizacja okaże się Twoim największym atutem. W pracy możesz liczyć na wsparcie współpracowników. W sprawach sercowych unikaj nadmiernego analizowania każdej sytuacji. Weekend sprzyja spotkaniom towarzyskim. **Ktoś doceni Twoją dokładność i zaangażowanie.**

Waga (23.09–22.10)

Przed Wagami okres wzmożonej aktywności zawodowej. Możesz zostać zauważony przez osoby decyzyjne. W relacjach prywatnych warto postawić na kompromis i cierpliwość. Finanse pozostaną stabilne. **Nie bój się mówić głośno o swoich oczekiwaniach.**

Skorpion (23.10–21.11)

Tydzień sprzyja podróżom, zdobywaniu wiedzy i poszerzaniu horyzontów. Nie bój się wyjść poza utarte schematy. W miłości unikaj niepotrzebnej zazdrości. Ktoś może podzielić się z Tobą cenną informacją. **Nowe doświadczenie okaże się inspirujące na dłużej.**

Strzelec (22.11–21.12)

W centrum uwagi znajdują się sprawy finansowe i formalności. To dobry czas na uporządkowanie dokumentów lub domowego budżetu. W uczuciach postaw na szczerość. Weekend przyniesie więcej luzu i okazji do spotkań. **Warto zaufać swojej intuicji przy podejmowaniu decyzji.**

Koziorożec (22.12–19.01)

Relacje z innymi będą wymagały większej uwagi. Możliwe ważne rozmowy dotyczące wspólnych planów. W pracy warto zaufać partnerom i współpracownikom. W drugiej połowie tygodnia pojawi się szansa na korzystne porozumienie. **Nie wszystko musisz robić samodzielnie.**

Wodnik (20.01–18.02)

To dobry moment na zadbanie o zdrowie i codzienną organizację. Nie przeciążaj się obowiązkami. W pracy możliwe nowe zadania lub zmiana sposobu działania. W życiu osobistym ktoś doceni Twoje zaangażowanie. **Znajdź chwilę na hobby, które ostatnio zaniedbałeś.**

Ryby (19.02–20.03)

Kreatywność i intuicja będą Twoimi sprzymierzeńcami. To dobry czas na rozwijanie pasji i realizację marzeń. W uczuciach nie zabraknie ciepłych chwil. Końcówka tygodnia sprzyja odpoczynkowi i kontaktom z naturą. **Pozwól sobie na odrobinę spontaniczności.**